



**LISTOPAD 2004**

Rok XIV Nr 11/165

ISSN 1233-8559

**Cena 2,90 zł**

*kurier.miedzyrzecki@wp.pl*

# Kurier Miedzyrzecki

**MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN**



**MAŁA PIGGI z MIĘDZYRZECZA**

**W numerze:**

- \* **BOBOWICKO u PREZYDENTA**
- \* **WYWIAD z ELENi**
- \* **JUBILEUSZ OBRZYC**
- \* **U SIÓSTR KLARYSEK**
- \* **OSTEOPOROZA**
- \* **ZWYCIĘSTWO ORŁA BEZ RADOŚCI**
- \* **PAJACYKI**



**U PREZYDENTA**  
(FOTOREPORTAŻ W NUMERZE)



**PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ**

**"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI**

**66-300 Międzyrzecz**

**ul. Młyńska 20**

**(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)**

## **PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE**

- \* Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- \* Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- \* Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- \* Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- \* Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



## *Alaska* – zimowa kolekcja Fiata



Zakup samochodów Panda, Punto, Stilo i Doblo z serii Alaska to realny zysk nawet do **5 750 PLN.**

Uwaga!!! Przyjdź!!! Sprawdź!!! Dodatkowe opusty dla innych modeli nawet do **4.800 PLN**

Warunki oferty dostępne w naszym salonie.

### **P.M. MOTO-GOBEX**

ul. Szczecińska 23  
66-400 Gorzów Wlkp.  
tel.: 095-7219-011/  
e-mail: [salon@motogobex.pl](mailto:salon@motogobex.pl)  
[www.motogobex.p](http://www.motogobex.p)

### **AL-TOR-POL**

ul. Poznańska 10  
66-300 Międzyrzecz  
tel.: 095-7422-615  
e-mail: [altorpol7@wp.pl](mailto:altorpol7@wp.pl)



## URODZENIA

1. Sawicki Jakub Jacek s. Jacka i Beaty
2. Troczyńska Amelia Krystyna c. Dariusza i Agnieszki
3. Marczak Filip Kacper s. Dariusza i Anny
4. Grudniewska Oliwia c. Radosława i Sylwii
5. Matuszewski Karol s. Tomasza i Beaty
6. Pilipczuk Marta c. Arkadiusza i Doroty
7. Fedorowicz Angelika c. Andrzeja i Marzeny
8. Dudzik Maciej s. Pawła i Marty
9. Grzechnik Jakub Przemysław s. Przemysława i Agnieszki
10. Kipigroch Mateusz Andrzej s. Roberta i Elżbiety
11. Pietrusik Weronika c. Damiana i Magdaleny
12. Kocemba Kacper s. Łukasza i Małgorzaty
13. Dorywalska Julia c. Wojciecha i Małgorzaty



## ZGONY

1. Kowalska Stefania r. 1920 zam. Międzyrzecz
2. Sobina Salomea r. 1920 zam. Międzyrzecz
3. Fiedler Pelagia r. 1922 zam. Międzyrzecz
4. Radna Maria r. 1914 zam. Kuźnik
5. Gorgiel Jadwiga r. 1933 zam. Międzyrzecz
6. Gołębiowska Aniela r. 1907 zam. Międzyrzecz
7. Rolińska Wanda r. 1948 zam. Międzyrzecz
8. Sławiński Józef r. 1912 zam. Międzyrzecz



## Muzeum w Międzyrzeczu

### zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

\* **Dział sztuki:** Portret trumienny

\* **Dział archeologiczny:** Tysiąc lat Międzyrzecza

\* **Dział etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrowki Wlkp. z XIX - XX wieku.

Wystawa czasowa:

\* **"Trofea i pasje".** Ze zbiorów Stowarzyszenia "Perkun".

Wystawa czynna w godzinach otwarcia Muzeum do końca listopada 2004 r.

**Muzeum czynne:**

- poniedziałek, sobota zamknięte

- od wtorku do piątku 9-16

- niedziela 10-16

**Ponadto:**

- 30,31 października zamknięte

- 01 listopada (Wszystkich Świętych) zamknięte

- 11 listopada (Święto Niepodległości) zamknięte

Informujemy, że w Muzeum można jeszcze nabyć pozycję książkową zawierającą materiały z II sesji historycznej zorganizowanej w Muzeum 15 kwietnia 2004 r. pt. „Ziemia Międzyrzeczka. Szkice z dziejów pogranicza”, cena 25,00 zł.

## Co gdzie, kiedy?



## w listopadzie kino Świt zaprasza

04 - 07.11. 2004r.

godz. 17<sup>00</sup> i 19<sup>00</sup> „SPIDER - MAN 2” USA od 15 lat

12 - 14.11. 2004r.

godz. 17<sup>00</sup> i 19<sup>00</sup> „JA, ROBOT” USA od 15 lat

18 - 21.11. 2004r.

godz. 17<sup>00</sup> „W 80 DNI DO KOŁA ŚWIATA” USA b/o

godz. 19<sup>00</sup> „PRZYJACIEL GANGSTERA” Francja od 15 lat

25 - 28.11. 2004r.

godz. 17<sup>00</sup> „ŚMIERTELNA GORĄCZKA” USA od lat 15

godz. 19<sup>00</sup> „FAHRENHEIT 9/11” USA od lat 15

Informacja: tel. 7411802

## UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w listopadzie 2004r. biuro redakcji będzie czynne od poniedziałku do środy w godzinach od 9<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup> i w czwartek od godziny 14<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>. Redakcja ma bezpośrednie połączenie tel./fax. nr 741-88-29.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 16 listopada. Jeśli istnieją możliwości techniczne, to prosimy na dyskietkach (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot). Zebranie redakcji KM odbędzie się 16 listopada o godz. 17<sup>00</sup> w siedzibie redakcji.

## „Serce dla Biełłanu” - akcja gimnazjalistów

Od 1 września 2004 roku swoją działalność kontynuował Młodzieżowy Klub Pomocy Potrzebującym, funkcjonujący przy Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu. Opiekunem wolontariuszy jest mgr Edyta Ostrowska. Ostatnio coraz więcej słyszymy o działaniach terrorystycznych na świecie. W ten sposób giną tysiące niewinnych ludzi. Najbardziej aktualnym wydarzeniem jest dramat, jaki rozegrał się w Biełłanie, w Rosji. Terrorysty, którzy chcieli wymusić niepodległość swojego kraju, wtargnęli do szkoły podstawowej w dniu rozpoczęcia roku szkolnego. Przetrzymywali w sali gimnastycznej ponad 1000 osób, w tym większość stanowiły dzieci, liczba ofiar przekroczyła 400. Przez parę dni te, niczego niewinne istoty były więzione w strachu o własne życie.

Nasza pierwsza akcja charytatywna pt. „Serce dla Biełłanu” trwała od 14 września do 15 października br. zbieraliśmy pieniądze na rzecz ofiar zamachu na szkołę w Osetii. Wzięło w niej udział 17 osób, głównie trzecioklasistów, z wyżej wymienionego gimnazjum: Araszkiewicz Katarzyna, Mucha Malwina, Szmulkis Sylwia, Bosiacka Katarzyna, Cybula Daria, Kalinowska Urszula, Jurczyszyn Joanna, Rzepka Justyna, Dzieciatkowska Magda, Żeberski Kamil, Siwczak Mateusz, Kowalski Sebastian, Baranowska Magda, Siedlecka Sandra, Kuś Agnieszka, Baczyk Monika, Sulkowska Aleksandra i Wiśniewska Agnieszka.

Zbiórka pieniędzy odbyła się na terenie całego miasta. Ponadto, 7 października miała miejsce dyskoteka szkolna, na której sprzedawano ciasto, dochód (280 zł) z tego tytułu został przekazany na tę akcję. Łączna kwota zebrana na ten cel wyniosła 680 złotych. Pieniądze zostaną przekazane na konto Polskiej Akcji Humanitarnej.

Chcielibyśmy szczególnie podziękować aptece „Nagietek” w Międzyrzeczu. Za wszelką pomoc serdecznie dziękujemy i gorąco liczymy na wsparcie w kolejnych zbiórkach. Od 18 października Młodzieżowy Klub Pomocy Potrzebującym bierze udział w krajowej akcji „Góra Grosza” na rzecz dzieci z domów dziecka w całej Polsce.

Uczennice klasy III a: Joanna Jurczyszyn, Urszula Kalinowska

## Z przeszłości Międzyrzecza

# Spacerkiem wokół murów miejskich – przewodnik turystyczny

Do XIX wieku miasto Międzyrzecz mieściło się wewnątrz czternastowiecznych murów miejskich zbudowanych przypuszczalnie po 1370 roku po linii i w miejscu poprzednich ziemnych obwarowań. Obwód murów miejskich wynosił około 1200 m i obejmował 10 ha powierzchni. Dziś powierzchnia całego miasta obejmuje 967 ha (z roku 1994). Wokół murów miejskich od wewnątrz biegła wąska uliczka, którą można było obejść całe miasto, przydatna też była podczas obrony murów. Miasto zabudowane było dość ściśle małymi drewnianymi domkami i poprzecinane było ze wschodu na zachód i z północy na południe wąskimi uliczkami. Ze wschodu na zachód biegły ulice – Wysoka – dziś 30 Stycznia, Szewska – dziś Wesoła, Lipowa, Zamkowa – od Rynku do Zamku, dziś Młyńska, Tylna – dziś Chłodna i Garncarska. Z północy na południe uliczki Przymurna – dziś Różana, Żydowska – dziś Ks. Skargi, Koźia – dziś Spokojna, Oborska – od mostu w kierunku kościoła, dziś Waszkiewicza. W środku starego miasta centralnym punktem był rynek z ratuszem. Z pierzei rynku w kierunku północnym i południowym wychodziły wąskie uliczki, którymi można było dojść do murów miejskich. Dawny Międzyrzecz liczył od 1500 do 3000 mieszkańców. Podczas wojen i zaraz liczba mieszkańców malała.

W murach miejskich były 3 bramy. Wielka, prowadziła z miasta na wschód, w stronę Poznania – znajdowała się przy krzyżowcu ulic Ks. Ściegiennego i 30 Stycznia. Oborska, zwana też Skwierzyńska – przy moście na Obrze zamykała drogę na północ do Santoka. Przy bramie był most zwodzony. Trzecia brama – Młyńska, zwana też Frankfurką przy moście na Paklicy, zamykała drogę na zachód. W średniowieczu Paklica w okolicach mostu tworzyła duże rozlewiska. Most był zwodzony, a obok murów pobudowany był młyn wodny. Bramy miejskie na noc zamykano, a porządku i spokoju w mieście pilnował stróż nocny. Mury miejskie od północy oblewały wody rzeki Obrzy, od zachodu i częściowo od południa biegła fosa, którą przekopano między rzeką Obrą i Paklicą. Od zachodu oblewała miasto Paklica z rozległymi wówczas bagnami. Miasto otoczone murami funkcjonowało cztery wieki, od XV do XVIII w. W XVI i XVII wieku zmieniają się techniki wojowania. Wobec stosowania artylerii przy zdobywaniu miast mury straciły na znaczeniu i przestały być skutecznym punktem oporu. W XVII wieku przestano naprawiać mury miejskie, wobec czego popadły w ruinę i zaczęto je rozbiierać. Ostatecznie po pożarach miasta w 1824 i 1827 roku mury miejskie w XIX wieku rozebrano, a fosy zasypano tworząc na tym miejscu skwery zieleni.

Stare miasto po pożarach szybko odbudowano. Przyjmuje kształt dzisiejszego. Przy odbudowie miasta ulice wyprostowano i poszerzono. Domy zaczęto budować z cegły, często piętrowe kryte dachówką. Dziś po starych fortyfikacjach miejskich Międzyrzecza pozostały zaledwie ślady, których mieszkańiec nieobeznany z historią miasta nie dostrzeże. W roku 2002, podczas brukowania ulicy Ogrodowej natrafiono na dość znaczny odcinek fundamentów murów miejskich, które biegły od strony Obrzy.

**Przebieg wycieczki.**  
Spróbujmy obejść stare miasto uliczkami, które dawniej biegły przy murach miejskich. Dziś są to ulice Ogrodowa – do mostu, plac przy straży pożarnej, Podmurna przy Synagodze, ul. Różana i dalej do parku przy kościele Św. Jana. Nad parkanem kościelnym do ulicy Garncarskiej, ulicą Garncarską do mostku na Paklicy. Na niedzielne popołudnie to godzinna przechadzka.  
Wędrowkę rozpoczynamy od Podzamcza. Na pierwszym planie rzeczka Paklica wpływająca do Obrzy. Jest to sztuczne koryto przekopane w XIII wieku dla wzmocnienia na tym odcinku obronności Grodu i oddzielenia Grodu od miasta. Naturalne koryto wpływa do Obrzy na zachód od Grodu. Za mostkiem na Paklicy mała brama, zwana Bramą Zamkową – należała do fortyfikacji zamkowych. Jest rekonstrukcja starszej, spalanej w 1945 roku. Na dalszym planie ruiny Zamku, zbudowanego przez Kazimierza Wielkiego w XIV wieku. Zamek popadł w ruinę w XVI i XVII wieku, gdy zmieniły się techniki walki. W roku 1520 pierwszy raz Niemcy do zdobycia Zamku użyli armat. Widoczne na dziedzińcu budynki Muzeum regionalnego to dawna rezydencja starostów międzyrzeckich. Rozpoczęto budowę w 1719 roku. Po rozbiorach Polski w 1793 roku, rezydencja właścicieli Zamku i folwarku zamkowego. W latach 1840 do 1914 właścicielem Zamku był hr. Stefan Dziembowski. W kierunku wschodnim od Podzamcza rozlokowało się średniowieczne miasto, nazywano je do XIX w.



Brama zamkowa z roku 1945



Fragment fundamentów murów przy ul. Ogrodowej

**Mist na Obrze z roku 1925**  
Widok na miasto z Obrzy w 1925 roku, z kościołem św. Wojciecha w tle.



Siedziba właścicieli zamku, dziś Muzeum

Królewskim miastem Międzyrzecz. Rok 1248 przyjmuje się za datę powstania miasta.

Po prawej stronie dostrzegamy kompleks budynków mieszkalnych zbudowanych w 1909 roku, na miejscu dawnych, spalonych w 1904 r. Cała ta kwatera między Podzamczem, ul. Młyńską, a rzeką Paklicą stanowiła w latach 1896 do 1773 zespół klasztoru zakonu jezuitów. Składała się z klasztoru od strony Podzamcza, Kolegium – szkoły od strony Paklicy i kościoła od strony ul. Młyńskiej. Kościół posiadał trzy wieże. Po kasacji zakonu w 1773 roku budynki uległy dewastacji i w roku 1803 zostały sprzedane na rozbiórkę. Od strony Paklicy zachowały się mury dawnej szkoły Jezuickiej.

Po lewej stronie od Podzamcza, na małym skwerku został w roku 2004 wzniesiony pomnik Pamięci Weteranów II wojny światowej, walczących za wolność i niepodległość ojczyzny. Z Podzamcza przechodzimy obok pomnika weteranów w kierunku ul. Ogrodowej. Przed nami końcówka ul. Lipowej. Ulica Lipowa to dawna nad Obrą osada taragarzy – przewoźników, w źródłach niemieckich określana Tragsheim. Do XIII wieku brak było na Obrze mostu. Przy osadzie funkcjonowała przeprawa przez Obrę. Po prawej stronie od ul. Lipowej do ul. Młyńskiej znajduje się kwatera mieszkalna przejęta od kościoła w roku 1627 na cele świeckie. Stał na niej pierwszy kościół parafialny p.w. Świętego Krzyża. Wokół kościoła był cmentarz, a obok budynki parafialne. Kościół uległ spaleni podczas napadu zbrojnego króla węgierskiego Macieja Korwina i Księcia Żagańskiego Jana szalonego w roku 1474. Po spaleniu kościoła parafialny pobudowano na

nowym miejscu – obecny kościół p.w. Św. Jana Chrzciciela. Kierujemy się dalej, ulicą Ogrodową w kierunku kościoła Św. Wojciecha. Ulica Ogrodowa, to dawna uliczka przy murze miejskim. Podczas brukowania ulicy ogrodowej w 2002 roku natrafiono na północnej skarpie od strony Obrzy na fundamenty murów miejskich. Mury miejskie nie dochodziły do Paklicy, a zaczynały się około 100 m od niej. W XIV wieku, w chwili budowania murów, tereny przy wlocie koryta Paklicy do Obrzy stanowiły duże bagienne rozlewiska, co wystarczało w tym miejscu do obrony miasta. Mury doprowadzono więc do ówczesnych rozlewisk. Ulicą Ogrodową dochodzimy do kościoła p.w. Św. Wojciecha. Przed nami okazały budynek neoklasycystyczny kościoła ewangelickiego zbudowanego w

latach 1829–34 na miejscu poprzedniego szachulcowego, spalonego w pożarze miasta w 1827 roku. Od roku 1950 świątynia katolicka p.w. Św. Wojciecha. Ulicą Ogrodową dochodzimy do ulicy Waszkiewicza, przy moście. Obecny most betonowy zbudowany został w 1925 roku. Poszerzony na bazie pierwotnych filarów w 1965 roku. Pierwszy drewniany most w tym miejscu, jak odnotowały kroniki zbudowany został w 1259 roku. W średniowieczu do XVIII wieku był w tym miejscu most zwodzony. Od strony miasta, przed mostem, do końca XVIII wieku stała brama zwana Oborską albo Skwierzyńską. Strzegła wejście do miasta od strony północnej, od Santoka. Za mostem, po prawej stronie stał stary dom celny, który został rozebrany w 1955 roku. Po lewej stronie, w kierunku ul. Winnicy stał szachulcowy dom farbiarza Wetta, w którym nocował w 1705 roku Król szwedzki Karol XII. Ulica od mostu w kierunku miasta nosiła dawniej nazwę ul. Oborskiej.

W grudniu dalszy ciąg przewodnika.

Opracował: Stefan Cyranlak



Kolegium - szkoła jezuicka

Kościół św. Wojciecha

Uczestnictwo w tak wyjątkowym koncercie skłoniło mnie do zadania piosenkarce kilku pytań:

BM: *Jakie są pani wrażenia po dzisiejszym występie?*

ELENI: Najlepsza i najważniejsza podczas takich spotkań jest reakcja publiczności. Młodzi i dorośli sympatycznie i radośnie odebrali moje piosenki. Tak niewiele trzeba, aby poczuć się dobrze i szczęśliwie. Bardzo podobały mi się przedstawienia chłopaków z DPS-u, a przede wszystkim przesłanie tych przedstawień. Piękny jest też plac, gdzie występowałam. Nie lubię nagrywać płyt. Uwielbiam za to koncerty, kontakt z publicznością, słuchaczami na żywo.

BM: *Z jakiego powodu występuje pani na koncertach takich jak te: charytatywnie, dla dzieci, starszych i dzieci niepełnosprawnych? Jaka jest pani motywacja?*

ELENI: Tak mnie nauczyli rodzice. Wiele wyniosłam z domu rodzinnego. Najważniejszym było to, że trzeba uważać drugiego człowieka. Moi rodzice nigdy nie narzekali, umieli wybaczać. Te wartości miały na mnie duży wpływ już w dorosłym życiu. Jak zostałam piosenkarką postanowiłam sobie, że ten mój dar chcę również wykorzystać w jakiś inny sposób. Nie da się robić wszystkiego za pieniądze. Staram się robić więc spotkania, dla tych, którzy nie mogą normalnie być na moich koncertach. Więc jeżdżę po Domach Pomocy Społecznej, Domach Dziecka. Pytają się mnie często, skąd biorę na to czas? Jak się chce, to się go znajdzie – odpowiadam. Ja przecież podczas tych koncertów – spotkań nie tylko daję, ale przede wszystkim biorę. Dlatego od wielu lat staram się być tam, gdzie mnie potrzebują.

BM: *Jaki ma pani stosunek do sławy?*

ELENI: Sława jest częścią mojej pracy. Tak jak wywiady, podpisywanie autografów. Zresztą moja przyjaciółka mówi, że nigdzie nie można ze mną wyjść spokojnie. Zawsze ktoś nas zaczepia, prosi o zdjęcia. Często ludzie pchają się, chcą być jak najbliżej, bo myślą, że nie zdążą. A ja im wtedy mówię, żeby się nie bali, bo na pewno dostaną autograf, bo ja po koncertach zawsze podpisuję do końca, do ostatniej



Miałam kiedyś taką ciekawą sytuację. Na mój koncert przyszedł 19-letni chłopak, w ćwiekach, ubrany na czarno i przed występem zaznaczył mi, że „ja pani nie słucham, przyszedłem tylko po autograf dla babci”. Jednak został na koncercie, po występie przyszedł i powiedział: „Było super”.

Nie lubię słowa „gwiazda”. Nie przesadzajmy, nie jestem gwiazdą, przede wszystkim jestem człowiekiem. Najważniejsze, żeby to, co się robi, robić z sercem.

BM: *Jakie ma pani najbliższe zawodowe plany?*

ELENI: Przede wszystkim koncerty po Polsce. Także nagranie nowych dwóch płyt: polskiej i greckiej. Na greckiej byłyby piosenki, na których się wychowałam, które przetrwały. Ale jest ich tak strasznie dużo, że mam problem z ich wyborem. Na polskiej będą m.in. niedawno nagrane piosenki z muzyką Seweryna Krajewskiego.

BM: *Jak wyglądało pani dzieciństwo i droga do profesjonalnego śpiewania?*

ELENI: Urodziłam się jako 10-te dziecko. Osmioro z nas jeszcze żyje. Byłam rozpieszczana, ale podobno grzeczna. W szkole podstawowej śpiewałam w zespole muzycznym, składającym się z pięciu dziewczyn o nazwie „Niezapominajki”. Bardzo interesowałam się sportem. Szczególnie w lekkoatletyce miałam dobre wyniki. Jednak w liceum pan powiedział mi, że muszę wybrać: muzyka, albo sport, że nie da dłużej tego ciągnąć równolegle. Wybrałam muzykę. Potem, w liceum, razem z dwiema koleżankami tworzyliśmy zespół „Trio Balada”. Grałyśmy na gitarach, śpiewaliśmy i nawet komponowałyśmy. Brałyśmy udział w różnych konkursach, eliminacjach. Po liceum zdawałam do Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. Nie dostałam się. Więc wzięto mnie do greckiego zespołu „Prometeusz”, było to w 1975 roku. Miałam być tam rok, a zostałam

# WYWIAD Z ELENI

20 września 2004 roku, będąc przejazdem w Rokitnie i korzystając z zaproszenia

dyrektora DPS nr 38 pana Leszka Kopyścia, znana polska piosenkarka o greckim pochodzeniu – **ELENI**, wystąpiła charytatywnie przed mieszkańcami DPS-u oraz całą społecznością Rokitna.

osoby. Zresztą najbardziej urocze są te babcie przychodzące po autografy. Cieszy mnie taka pozytywna reakcja ludzi. Zawsze to lepiej niż by ktoś przyszedł i powiedział: „Nie lubię pani piosenek”.

29 lat. Tańczyliśmy i śpiewaliśmy muzykę grecką. Pokazywaliśmy, w tamtych czasach, kiedy nie było możliwości wyjazdu za granicę kawałek greckiej kultury. Ludzie zresztą przysyłali potem listy, w których pisali, że zainspirowaliśmy ich do nauki języka greckiego, historii greckiej...

BM: *Czy to wydarzenie sprzed 10 lat, czyli zamordowanie pani córki przez jej chłopaka, zachwiało pani wiarę w ludzi?*

ELENI: Nie zachwiało. W pierwszym momencie traktowałam to jako tragedię dwóch rodzin. Szukałam przyczyn, zastanawiałam się, czy czegoś nie przeoczyliśmy? Najgorsze było to, że prasa zamiast szukać przyczyn takich tragedii, że młodzież zabija się nawzajem, opisuje po prostu to, co się wydarzyło. Przebaczyłam temu chłopakowi. Nie miałam w sobie nienawiści. Matka tego chłopaka to bardzo przeżyła. Nie wiem, czy ona nie dźwiga teraz większego krzyża ode mnie. Trzeba przebaczać. I tak nie wróć Afrodytce życia, a jakbym pielęgnowała w sobie tą nienawiść, to bym nie mogła normalnie funkcjonować, utrzymywać normalnych kontaktów z bliskimi. Nie tędy droga. Zresztą to, co się dzieje teraz na świecie jest objęciem i wielką tragedią. Politycy nie mają w sobie pokory, ani nie umieją przebaczać. Nienawiść rodzi nienawiść. Jeśli nie będziemy przebaczać, to zginiemy. Nie wiem, czy ktoś jest w stanie powstrzymać to, co się dzieje teraz na świecie. W programach informacyjnych nie ma żadnych dobrych wiadomości. To przygnębia. Co jest najważniejsze dla współczesnego człowieka? Nie wiem.

BM: *Ale za to przesłania w pani piosenkach są jakąś przeciwwagą dla tego, co się dzieje na świecie...*

ELENI: Piosenka może budzić dobre i złe emocje. W telewizji od ponad 10 lat jest coraz więcej piosenek o złym przesłaniu. O takich tekstach, które negatywnie wpływają na młodzież. Bardzo trudno znaleźć się w telewizji z taką muzyką, jaką ja śpiewam. Mój menadżer się denerwuje, a ja zawsze mówię – róbmy swoje. Najważniejsze, że nas ludzie słuchają, przychodzą na koncerty.

BM: *Ma pani dwa obywatelstwa. Pani rodzice pochodzą z Grecji, ale pani urodziła się już w Polsce. Jakie nosi pani w sobie greckie cechy?*

ELENI: Przede wszystkim typową urodę (łącznie z greckim nosem...), pogodę ducha i poczucie humoru. Grecy nawet jak mają problem, to są pogodni. Ja też taka jestem. Moja koleżanka się mnie czeplą o to, że obojętnie, co się dzieje, ja zawsze na pytanie: co u ciebie?, odpowiadam: dobrze.

Czuje się i Polką i Greczynką. Tu i tu czuje się jak w domu. Jak słyszę grecką muzykę od razu mi w duszy gra. Tak też reaguję na polską mowę za granicą. Najgorsza jest sytuacja, gdy Polska gra przeciw Grecji. Bardzo się wtedy denerwuję, bo nie jest to przyjemna sytuacja...

Dziękuję za rozmowę.

Bogdan Macina

## Odchodzącemu

*Nawet kiedy ślad jego stopy na piasku  
Rozmieście wiatr –  
Zapamiętasz  
W którym odcisnięty był miejscu*

*Nawet kiedy jego postać  
Rozmyje się we mgle  
Zapamiętasz drogę  
Którą odchodził*

*Nawet jeśli wiesz  
Że nigdy nie powróci  
Zachowasz w sercu nadzieję  
Że kiedyś jeszcze go spotkasz*

*Nawet jeśli nie rozumiesz  
Dlaczego...  
Zawsze będziesz wdzięczny Bogu  
Że choć na chwilę  
Umieścił w twoim życiu  
Człowieka nie obojętnego*

Grażyna Piechocka / 16.X. 2004 /

## INFORMACJE Z RATUSZA

NR 11



## Pierwsze prace przy obwodnicy

Z inicjatywy burmistrza Tadeusza Dubickiego 19 października w sali narad miejskiego ratusza doszło do spotkania kierownictwa zakładów posiadających wymagany potencjał sprzętowo – produkcyj-



no – usługowy z przedstawicielem wykonawcy obwodnicy międzyrzeckiej firmy Berger Bau – kierownikiem kontraktu Markiem Sadowskim. W spotkaniu, które miało również charakter przybliżenia i wyjaśnienia wielu problemów związanych z rozpoczynającą się na dniach budową, największej inwestycji w historii Międzyrzecza wzięli też udział przedstawiciele mediów. Tuż po oficjalnej prezentacji, odbyły się pierwsze robocze rozmowy, na których jeszcze nieoficjalnie negocjowano już wstępne warunki współpracy.

## Komisja parlamentarzystów

W Międzyrzeczu 29 września przebywała sejmowa komisja zajmująca się oceną wykorzystania



środków pomocowych z funduszu PHARE. Ocenie parlamentarzystów poddana była pierwsza i druga edycja wspólnego projektu pięciu lubuskich gmin – „Lubuska sieć obszarów aktywności gospodarczej – miasta przyjazne inwestorom”, w ramach którego w naszym mieście już dokonano remontu ulicy Staszica, a obecnie trwają prace na ulicy 30-go Stycznia – Plac Wielkopolski. Ocena realizacji dotychczas wykonanych prac wpłynęła pozytywnie na decyzję przyznania Gminie Międzyrzecz dodatkowych 515 tys. euro, w ramach rozszerzenia przedmiotowych zadań w oparciu o zaoszczędzone środki w skali kraju. Dzięki tej decyzji już został ogłoszony przetarg na wykonanie robót związanych z modernizacją kolejnych ulic we wschodniej części miasta, których ukończenie planuje się na koniec 2005 r.

## Wizyta ministra

Międzyrzecz w poniedziałek 18 października odwiedził minister obrony narodowej, jednocześnie jeden z liderów SLD Jerzy Szmaj-

## SERWIS PRASOWY

dziński. Burmistrz Tadeusz Dubicki, jako gospodarz gminy witając ministra na spotkaniu z mieszkań-



cami w swoim wystąpieniu w kilku zdaniach zaprezentował Ziemię Międzyrzecką, przybliżając jej problemy i sukcesy, a na koniec uhonorował J. Szmajdzińskiego medalem okolicznościowym.

## Powrócili z Iraku

Żołnierze 17 Batalionu Zmechanizowanego po miesiącach pobytu w Iraku w ramach misji stabilizacyjnej, powrócili do swoich jednostek cali i zdrowi. Oficjalne spotka-



nie z uwagi na to, że trzon batalionu dowodzonego przez mjr. Tomasza Domańskiego tworzyli żołnierze miejscowej jednostki odbyło się w Międzyrzeczu 24 września. Ta doniosła uroczystość była więc okazją do wręczenia licznych nagród i wyróżnień. Nagrody rzeczowe m.in. z rąk burmistrza Tadeusza Dubickiego otrzymali: kpt. Jarosław Kasperczak, chor. Damian Hoffmann, sierż. Andrzej Zubrzycki, mł.chor. Tomasz Kusznerczuk, st.kpr.nadt. Marcin Gawryłkowicz.

## Wyróżnienia

Okolicznościowe medale jako wyróżnienie za wieloletnią, nienaganną pracę otrzymało ośmioro byłych i obecnych pracowników Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych obchodzącego we wrześniu setną rocznicę działalności.



Medale wręczone przez Bogusławę Czopa przewodniczącą Rady Miejskiej i burmistrza Tadeusza Dubickiego podczas ostatniej sesji otrzymali: Rozalia Benklewska, Hildegarda Kosmowska, Regina Majkut, Hildegarda Nowak, Jolantyna Wrzosek, Joachim Boche, Oswald Danielak, Stanisław Kostrzewski.

## Dzień Edukacji Narodowej

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej za duże zaangażowanie w pra-

cę dydaktyczno-wychowawczą w tym roku wyróżnieni zostali: Ali-

cja Witter, Beata Jarnut, Mirosław Matyjaszczyk – Gimnazjum nr 1, Małgorzata Matczak, Beata Stachurska – Gimnazjum nr 2, Maria Słomińska, Maria Janeczek, Grażyna Blochowicz – Szkoła Podstawowa nr 2, Teresa Kaminiarczyk, Joanna Żurawska, Dorota Ruta-Zdanowicz – Szkoła Podstawowa nr 3, Małgorzata Dziedzic – Szkoła Podstawowa nr 4, Iwona Kryśkiewicz – Przedszkole nr 1, Maria Puślednik – Przedszkole nr 3, Hanna Sikorska, Elżbieta Śmiełek – Przedszkole nr 4. Listy gratulacyjne wraz z nagrodami wręczone zostały przez burmistrza Tadeusza Dubickiego i Zdzisława Czekalę – zastępcę burmistrza na okolicznościowym spotkaniu w dniu 13 października w sali narad miejskiego ratusza.

## Lasy Państwowe mają 80 lat

Organizacja Lasy Państwowe w tym roku obchodzi jubileusz 80-lecia. Z tej okazji w trakcie uroczystości jubileuszowych, połączonych z odsłonięciem okolicznościowego pomnika burmistrz Tadeusz Dubicki wręczył list gratulacyjny nadleśniczemu Jerzemu Pawliszkowi, honorując go przy tym medalem okolicznościowym.

## Ruszył Swispor Polska

Firma Swispor Polska wchodząca w skład szwajcarskiego koncernu SWISSPOR otworzyła w Międzyrzeczu zakład produkcyjny. W pomieszczeniach po byłej spółce AWA rozpoczęto produkcję m.in. materiałów termoizolacyjnych i



dźwiękoszczelnych. W uroczystościach związanych z przecięciem wstęgi przez właściciela holdingu Swispor Bernarda Alpstaga i Marka Barenńskiego- prezesa Swispor Polska, jako symbol uruchomienia nowego zakładu pracy udział wzięli burmistrz Tadeusz Dubicki.

## 60-lecie LOK

16 października uroczystości obchodzono 60 rocznicę powstania międzyrzeckiej organizacji Ligi Obrony Kraju. Z tej okazji wielu zasłużonym dla LOK osobom wrę-



czo medale, odznaczenia i listy gratulacyjne. Oficjalne uroczystości poprzedziło złożenie wiązanek kwiatów pod pomnikiem weteranów II wojny światowej dla uczczenia pamięci uczestników bitwy pod Lenino przez delegację samorządowców z całego powiatu, przedstawicieli różnych środowisk i organizacji społecznych.

## Wspólnie 50 lat

Maria i Tadeusz Lachman, Anieła i Zbigniew Napierała, Sabina Józef Wierzbica – trzy pary małżeńskie, obchodzące w tym roku jubileusz 50-lecia wspólnego pożycia,



2 października zaproszone zostały do międzyrzeckiego ratusza. Wręczając jubilatowi przyznane przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego medale za długoletnie pożycie, burmistrz Tadeusz Dubicki złożył wyróżnionym parom gratulacje i szczere życzenia radości, zadowolenia z życia i doczekania w zdrowiu kolejnego jubileuszu.

## „Święto Oby” po raz trzeci

„Święto Oby” organizowane już po raz trzeci z inicjatywy i przez Urząd Miejski było okazją do podsumowania tegorocznej akcji „Sprzątanie Świata”. W programie wielogodzinnej imprezy, jaka odbyła się 15 października był czas na konkursy o tematyce ekologicznej, prezentację działalności proekologicznej i wesołą zabawę, a punktem kulminacyjnym było wręczenie nagród najbardziej zaangażowanym w akcję. W kategorii „szkoła” pierwsze miejsce nagrodzone drukarką do komputera przypadło uczniom Szkoły Podstawowej w Kaławie, miejsce drugie komisja konkursowa przyznała Gimnazjum nr 2. W kategorii „przedszkola” najlepszym okazało



się Przedszkole nr 3 – nagroda radiomagnetofon, drugie miejsce zajęło Przedszkole nr 4. Ponadto postanowiono dodatkowo wyróżnić Szkołę Podstawową nr 4 i Przedszkole nr 1 i 6.

\*\*\*

Informuje się mieszkańców, że zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza Międzyrzecza dzień 12 listopada tj. piątek w Urzędzie Miejskim jest dniem wolnym od pracy. W zamian w dniu 6 listopada tj. sobota Urząd Miejski czynny będzie w godzinach 8<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>.

Jerzy Rudnicki – rzecznik prasowy

# Uczennice i Lo na II Ogólnopolskiej Konferencji w Paradyżu

W dniach od 2 do 4 września 2004r. w paradyjskim seminarium miała miejsce II Ogólnopolska Konferencja: "Biologiczne metody oceny stanu środowiska przyrodniczego" zorganizowana przez Katedrę Biochemii Akademii Rolniczej w Szczecinie. W konferencji udział wzięło 85 naukowców z wszystkich ośrodków akademickich w Polsce.

W tym roku po raz pierwszy do uczestnictwa w sympozjum naukowym zaproszone zostały szkoły ponadgimnazjalne. Tak więc 3 września wraz z panią mgr Ireną Piotrowską miałyśmy przyjemność wysłuchania II części referatów. Szczególnym wyróżnieniem był dla nas fakt, iż byliśmy jedynymi uczennicami biorącymi udział w tej konferencji.

Pierwszym zaprezentowanym referatem była wypowiedź prof. dr hab. W. Barabasa (AR Kraków) "Mikroorganizmy jako wskaźnik zdrowotności gleb". Słowa, które szczególnie zapadły nam w pamięć to puenta podsumowująca, zaczerpnięta z memoriałów Andre Voisin "Zdrowa gleba rodzi zdrowy produkt, zdrowym będzie także konsument – człowiek".

Tematy innych referatów to: "Dobór optymalnych parametrów hodowlanych dla pro-

cesu dekoloryzacji daunomycyny przez Bjerkandera adusta R59", "Ocena procesu degradacji odpadów przemysłowych zawierających daunomycynę w glebie szczepionej Bjerkandera adusta R59". Niestety nasza wiedz na poziomie licealnym nie pozwoliła nam na pełne zrozumienie szczegółowo omawianego przebiegu badań, które zaprezentowała dr H. Iglik. Prezentację zakończył referat niespodzianka" dotyczący wina i zawierający cenne rady dla konosatorów.

Po sesji referatowej odbyła się sesja posterowa, w której wzięliśmy czynny udział. Nasze prace zawisły wśród posterów wybitnych profesorów. To był dla nas prawdziwy zaszczyt, choć mimo dużego wkładu pracy nasze plakaty nie prezentowały tak wysokiego poziomu. Tematy naszych prac to: "Wpływ zanieczyszczeń powietrza na rośliny", "Antropogeniczne przemiany i współczesne zagrożenia Jeziora Głębockiego" oraz "Allelopatia". Prawdę mówiąc, mimo tego, iż profesorowie przyjęli nas bardzo ciepło, podczas całej konferencji towarzyszył nam ogromny stres, który traktujemy jako trening przed maturą.

Wyjazd dostarczył nam wielu wrażeń i był dla nas całkiem nowym doświadczeniem. Uzyskałyśmy wiele ciekawych informacji na temat biologicznych metod oceny stanu środowiska przyrodniczego. Miałyśmy też okazję zwiedzić przepiękne seminarium. Nasze zaangażowanie nagrodzono dyplomami i książkami.

Magdalena Czułup, Nina Dąbrowska, Malwina Wróbel kl. III c



Władze samorządowe Międzyrzecza, mieszkańcy oraz turyści odwiedzający nasze miasto przez wiele lat kierowały pod adresem Lubuskiego Zarządu Melioracji i Urzędów Wodnych wnioski i postulaty, by podjąć działania na rzecz "ratowania" rzeki Obry. Temat Obry, jej stan szczególnie na odcinku miejskim wracał jak bumerang każdego roku, kiedy to przy niskich stanach wody rzeka zarastała, odkrywając jednocześnie podmyte i oberwane skarpy oraz zamulone dno. Mija właśnie prawie 20 lat od czasu, kiedy to wykonywane były ostatnie prace renowacyjne na tym odcinku rzeki. Przez ten czas koryto rzeki znacznie się zamuliło, średnio zamulenie przekroju poprzecznego rzeki wynosi 0,5m, a wybujałe porosty w dnie były kolejnym niechlubnym przykładem wieloletnich zaniedbań. Po wielu latach oczekiwań kiedy to głównie brak środków finansowych był powodem nie wykonywania niezbędnych prac konserwacyjnych na rzece Obrze w roku bieżącym udało się doprowadzić do szczęśliwego finału. Zaangażowanie burmistrza Tadeusza Dubickiego, który od roku zarówno we władzach centralnych, jak i szczebla wojewódzkiego zabiegał o wsparcie i dzięki zintegrowanym staraniom władz Międzyrzecza i powiatu oraz LZMiUW zdołano zabezpieczyć wreszcie odpowiednie środki na realizację tak długo oczekiwaną inwestycji. Projekt wykonawczy pt

## Zmienione oblicze Obry

"Rzeka Obra – rekonstrukcja i odbudowa" w pierwszej kolejności obejmował wykonanie niezbędnych prac renowacyjnych na odcinku miejskim rzeki.

Zgodnie z zatwierdzonym przez Wojewodę Lubuskiego planem inwestycyjnym w zakresie melioracji podstawowych na rok 2004 dla zadania "Rzeka Obra – rekonstrukcja i odbudowa" przewidziano środki:

- Program "ODRA 2006" - 350.000 zł
- Kontrakt dla Województwa Lubuskiego na rok 2004 - 1.000.000 zł
- Urząd Miejski w Międzyrzeczu - 100.000 zł
- Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu - 100.000 zł

Koszty poniesione na przygotowanie dokumentacji w całości pokryte zostały przez Urząd Wojewódzki. Prace renowacyjne prowadzone na rzece mają na celu przede wszystkim udrożnienie przekroju poprzecznego rzeki i likwidację powstającego od wielu lat zamulenia oraz oczyszczenie z nieczystości często bezmyślnie wyrzucanych między innymi przez samych mieszkańców. Wykonywane są ponadto metodami naturalnymi umocnienia sto-

py skarpy do wysokości oddziaływania wody średniej tzw. gabionami, czyli materacami siatkowo - kamiennymi, a teren powyżej będzie zahumuszony i obsiany mieszaną traw. W ramach inwestycji zostaną także wykonane z materiałów ekologicznych dwie przystanie kajakowe, jedna na wysokości stadionu miejskiego, a druga w miejscu gdzie Paklica łączy się z Obrą. Naprawione też zostanie ujęcie wody służące w celach p.pożarowych. Ta technologia, która już sprawdziła się na wielu polskich rzekach przywodziła do nas z Zachodniej Europy, a jako pierwszy zastosowali ją Włosi. Dziś mieszkańcy Międzyrzecza, będący na co dzień świadkami jak Obra zmienia swoje oblicze chwalą sobie tę inwestycję, która według ich oceny wyraźnie uatrakcyjniła walory turystyczne miasta. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że przy wykonywaniu prac renowacyjnych rzeki znalazło zatrudnienie 30 bezrobotnych międzyrzeczan.

Jerzy Rudnicki – rzecznik prasowy



# Z wizytą oficjalną w Andrésey

Andrésey, to niespełna 13-tysięczne miasteczko malowniczo położone nad Sekwaną 30 kilometrów od Paryża. To miejscowość zaprzyjaźniona z Międzyrzeczem przez fakt posiadania oficjalnych kontaktów partnerskich z niemiec-

(niektórzy merowie i burmistrzowie pełnią swą funkcję od niedawna). Egzotyki dodawała delegacja afrykańska z zaprzyjaźnionego Korgom (Niger), w tradycyjnych strojach, na czele z szefem miasteczka. O Korgom napiszemy wkrót-



kim Haren/Ems i holenderskim Vlagtwedde. (Przypomnę, że są to również miasta partnerskie Międzyrzecza). W myśl zasady „przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi” Andrésey nie zapomina o zaproszeniu delegacji z Międzyrzecza na coroczne obchody Oktoberfest i inne uroczystości, typu „Koncert wiosenny” (kilka lat temu dochód z takiego koncertu pozwolił zakupić przenośne pianino dla naszej Szkoły Muzycznej). Odległość jest jednak spora, koszt transportu duży, nasze fundusze ograniczone, więc rzadko udaje się zmontować delegację na wyjazd.

Tym razem było inaczej, bo zaproszenie do Andrésey miało oficjalny charakter. Mer Andrésey Hugues RIBAUT zaprosił Burmistrza Międzyrzecza wraz z małżonką na „Pierwsze spotkanie Merów i Burmistrzów miast partnerskich i zaprzyjaźnionych”. Burmistrz Tadeusz Dubicki przyjął to zaproszenie z prawie rocznym wyprzedzeniem i wypada się cieszyć, że nie ważniejszego nie zakłóciło wyjazdu. Delegację miejską wspierała delegacja Stowarzyszenia KONTAKT.

Francuzi zaproponowali bardzo ciekawy program, który zyskał poparcie Komisji Europejskiej. Spotkanie poświęcone było głównie możliwościom, jakie stwarza rozwój środków multimedialnych, w komunikowaniu się młodzieży. W college w Andrésey (nasze gimnazjum) byliśmy więc świadkami historycznego momentu, łączenia się poprzez web-cam francuskiej klasy z kolegami z Vlagtwedde i Haren. Z Holendrami niestety nie udało się nawiązać kontaktu wzrokowo-dźwiękowego, mimo udanych prób wcześniejszych (można było tylko komunikować się pisemnie), za to wielkie wzruszenie zapanowało, gdy na ekranie ukazała się młodzież niemiecka. Taka łączność internetowa, to nowa możliwość kontaktów bezpośrednich (gdy brakuje pieniędzy na wyjazdy) dla młodzieży miast partnerskich. Każdy z merów i burmistrzów zobowiązał się stworzyć warunki techniczne i zachęcić młodzież do komunikowania się na odległość. Ponadto ustali oni, by kontynuować inicjatywę mera Andrésey i spotykać się w cyklu 2-letnim. Na marginesie „Pierwsze Spotkanie Merów.” z udziałem Andrésey, Haren, Vlagtwedde, Międzyrzecza, Oundle (Wielka Brytania) było również okazją, by się wzajemnie poznać



ce....Poza tym ciekawym punktem programu była wizyta w domu należącym obecnie do Parlamentu Europejskiego, którego właścicielem w latach 1945-1979 był Jean Monnet, jeden z „ojców Europy” (nie mylić z malarzem!). To tu zrodziła się idea Wspólnoty Europejskiej. W tym zacisznym, pięknie położonym miejscu obecność wszystkich zagranicznych gości w liczbie ponad 100 osób była co najmniej symboliczna, a przyjazd Sekretarza do Spraw Politycznych Ambasady Polski w Paryżu dodał splendoru wizycie. (dowiedzieliśmy się przy okazji, że 2004 rok jest rokiem Polski we Francji).

Nasi gospodarze wpadli na jeszcze jeden rewalacyjny pomysł. W sobotę na malutkim placu przed tamtejszą biblioteką stało „Miasteczko europejskie”, czyli kramy promocyjne poszczególnych miast partnerskich. Działo się to podczas cotygodniowego sobotniego targu wzdłuż Sekwany i miało służyć zbliżeniu mieszkańców Andrésey z ich partnerami zagranicznymi. Atmosfera była tak gorąca jak na jarmarku (mimo nieprzyjemnego wiatru i deszczu), a my promowaliśmy Międzyrzecz, rozdając foldery i widokówki, serwując kabanosy, myśliwską, pierniczkę, krówki oraz chleb ze smalcem. Stoisko szturmowali młodzi i starzy (ci ostatni częstowani byli jeszcze jednym specjałem polskim, tym razem w płynie) Na scenie prezentował się zespół z Haren i muzyki z Vlagtwedde. Nasz wyjazd łączył się również z udziałem w OKTOBERFEST, który jest coroczną imprezą Comité de Jumelage z Andrésey. (okazuje się, że nie tylko w Bawarii w to się bawia). Bilety trzeba rezerwować z dużym wyprzedzeniem. Zanim jednak ruszyliśmy w tany, wszyscy uczestniczyliśmy we Mszy Św. w pięknym, gotyckim kościele o wspaniałej akustyce. Śpiewał chór parafialny (również psalm po polsku), grali muzycy holenderscy, wszyscy mówili „Ojciec Nasz” w swym języku ojczystym (Wieża Babel), a potem katolicy, protestanci, muzułmanie (goście z Korgom) podali sobie znak pokoju. To było naprawdę wzruszające. Pobyt w Andrésey był okazją do ożywienia kontaktów między miastami partnerskimi. Francuzi stanęli na wysokości zadania, ale i delegacja Międzyrzecza z Burmistrzem Tadeuszem Dubickim na czele pięknie promowała miasto i wielokrotnie dawała dowód swej otwartości i woli działania w celu likwidowania uprzedzeń i zbliżania ludzi.

Przewodnicząca KONTAKTU  
Jolanta Pacholak Stryczek



## WARSZTATY DZIENNIKARSKIE W I LO

Z początkiem października w naszej szkole rozpoczęły swoją działalność warsztaty dziennikarskie. Biorą w nich udział nie tylko przyszli żurnaliści, ale uczniowie, którzy pisać lubią, chcą i potrafią, a przede wszystkim są zainteresowani tym, co dzieje się wokół nich i pragną wyrazić opinię na ten temat.

Pomysłodawczynią tego projektu jest p. mgr Dorota Szulc. Jako dziennikarki ambitne, nie bojące się wyzwań, chciałybyśmy, aby nasze artykuły dotyczyły nie tylko tematów ogólnych, ale poruszały również kwestie bezpośrednio związane z naszym miastem, ludźmi tu mieszkającymi. Dlatego też jesteśmy otwarte na wszelką współpracę, a szczególnie sugestie dotyczące tematyki naszych wypowiedzi. Może ktoś zna człowieka z pasją, z którym warto by przeprowadzić wywiad? Może zauważyliście istnienie w naszym mieście problemu wartego przedstawienia na łamach regionalnego pisma, a być może po prostu chcielibyście dowiedzieć się czegoś konkretnego na temat tego, co w trawie piszczy, chociażby działalności międzyrzeckich grup i stowarzyszeń, których, wbrew pozorom, nie jest wcale tak mało? Jeżeli ktośś stwierdzenie odnosi się do Twojej osoby, to znak, że powinieneś się z nami skontaktować.

Pomysły najlepiej jest kierować na adres e-mailowy: warszaty\_dziennikarskie@wp.pl

Do następnego spotkania na łamach KM.

Sonia Jerzykowska uczennica kl.IIC I LO w Międzyrzeczu

# Z wizytą oficjalną w Andrésy

Andrésy, to niespełna 13-tysięczne miasteczko malowniczo położone nad Sekwaną 30 kilometrów od Paryża. To miejscowość zaprzyjaźniona z Międzyrzeczem przez fakt posiadania oficjalnych kontaktów partnerskich z niemiec-

(niektórzy merowie i burmistrzowie pełnią swą funkcję od niedawna). Egzotyki dodawała delegacja afrykańska z zaprzyjaźnionego Korgom (Niger), w tradycyjnych strojach, na czele z szefem miasteczka. O Korgom napiszemy wkrót-



kim Haren/Ems i holenderskim Vlagtwedde. (Przypomnę, że są to również miasta partnerskie Międzyrzecza). W myśl zasady „przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi” Andrésy nie zapomina o zaproszeniu delegacji z Międzyrzecza na coroczne obchody Oktoberfest i inne uroczystości, typu „Koncert wiosenny” (kilka lat temu dochód z takiego koncertu pozwolił zakupić przenośne pianino dla naszej Szkoły Muzycznej). Odległość jest jednak spora, koszt transportu duży, nasze fundusze ograniczone, więc rzadko udaje się zmontować delegację na wyjazd.

Tym razem było inaczej, bo zaproszenie do Andrésy miało oficjalny charakter. Mer Andrésy Hugues RIBAUT zaprosił Burmistrza Międzyrzecza wraz z małżonką na „Pierwsze spotkanie Merów i Burmistrzów miast partnerskich i zaprzyjaźnionych”. Burmistrz Tadeusz Dubicki przyjął to zaproszenie z prawie rocznym wyprzedzeniem i wypada się cieszyć, że nie ważniejszego nie zakłóciło wyjazdu. Delegację miejską wspierała delegacja Stowarzyszenia KON-TAKT.

Francuzi proponowali bardzo ciekawy program, który zyskał poparcie Komisji Europejskiej. Spotkanie poświęcone było głównie możliwościom, jakie stwarza rozwój środków multimedialnych, w komunikowaniu się młodzieży. W college w Andrésy (nasze gimnazjum) byliśmy więc świadkami historycznego momentu, łączenia się poprzez web-cam francuskiej klasy z kolegami z Vlagtwedde i Haren. Z Holendrami niestety nie udało się nawiązać kontaktu wzrokowo-dźwiękowego, mimo udanych prób wcześniejszych (można było tylko komunikować się pisemnie), za to wielkie wzruszenie zapanowało, gdy na ekranie ukazała się młodzież niemiecka. Taka łączność internetowa, to nowa możliwość kontaktów bezpośrednich (gdy brakuje pieniędzy na wyjazdy) dla młodzieży miast partnerskich. Każdy z merów i burmistrzów zobowiązał się stworzyć warunki techniczne i zachęcić młodzież do komunikowania się na odległość. Ponadto ustalili oni, by kontynuować inicjatywę mera Andrésy i spotykać się w cyklu 2-letnim. Na marginesie „Pierwsze Spotkanie Merów... z udziałem Andrésy, Haren, Vlagtwedde, Międzyrzecza, Oundle (Wielka Brytania) było również okazją, by się wzajemnie poznać



ce...Poza tym ciekawym punktem programu była wizyta w domu należącym obecnie do Parlamentu Europejskiego, którego właścicielem w latach 1945-1979 był Jean Monnet, jeden z „ojców Europy” (nie mylić z malarzem!). To tu zrodziła się idea Wspólnoty Europejskiej. W tym zacisznym, pięknie położonym miejscu obecność wszystkich zagranicznych gości w liczbie ponad 100 osób była co najmniej symboliczna, a przyjazd Sekretarza do Spraw Politycznych Ambasady Polski w Paryżu dodał splendoru wizycie. (dowiedzieliśmy się przy okazji, że 2004 rok jest rokiem Polski we Francji).

Nasi gospodarze wpadli na jeszcze jeden rewalacyjny pomysł. W sobotę na małym placu przed tamtejszą biblioteką stało „Miasteczko europejskie”, czyli kramy promocyjne poszczególnych miast partnerskich. Działo się to podczas cotygodniowego sobotniego targu wzdłuż Sekwany i miało służyć zbliżeniu mieszkańców Andrésy z ich partnerami zagranicznymi. Atmosfera była tak gorąca jak na jarmarku (mimo nieprzyjemnego wiatru i deszczu), a my promowaliśmy Międzyrzecz, rozdając foldery i widokówki, serwując kabanosy, myśliwską, pierńiczki, krówki oraz chleb ze smalcem. Stoisko szturmowali młodzi i starzy (ci ostatni częściej byli jeszcze jednym specjałem polskim, tym razem w płynie). Na scenie prezentował się zespół z Haren i muzyki z Vlagtwedde. Nasz wyjazd łączył się również z udziałem w OKTOBERFEST, który jest coroczną imprezą Comité de Jumelage z Andrésy. (okazuje się, że nie tylko w Bawarii w to się bawia). Bilety trzeba rezerwować z dużym wyprzedzeniem. Zanim jednak ruszyliśmy w tany, wszyscy uczestniczyliśmy we Mszy Św. w pięknym, gotyckim kościele o wspaniałej akustyce. Śpiewał chór parafialny (również psalm po polsku), grali muzycy holenderscy, wszyscy mówili „Ojcze Nasz” w swym języku ojczystym (Wieża Babel), a potem katolicy, protestanci, muzułmanie (goście z Korgom) podali sobie znak pokoju. To było naprawdę wzruszające. Pobyt w Andrésy był okazją do ożywienia kontaktów między miastami partnerskimi. Francuzi stanęli na wysokości zadania, ale i delegacja Międzyrzecza z Burmistrzem Tadeuszem Dubickim na czele pięknie promowała miasto i wielokrotnie dawała dowód swej otwartości i woli działania w celu likwidowania uprzedzeń i zbliżania ludzi.

Przewodnicząca KONTAKTU  
Jolanta Pacholak Stryczek



## WARSZTATY DZIENNIKARSKIE W I LO

Z początkiem października w naszej szkole rozpoczęły swoją działalność warsztaty dziennikarskie. Biorą w nich udział nie tylko przyszli żurnaliści, ale uczniowie, którzy pisać lubią, chcą i potrafią, a przede wszystkim są zainteresowani tym, co dzieje się wokół nich i pragną wyrazić opinię na ten temat.

Pomysłodawczynią tego projektu jest p. mgr Dorota Szulc. Jako dziennikarki ambitne, nie bojące się wyzwań, chciałyśmy, aby nasze artykuły dotyczyły nie tylko tematów ogólnych, ale poruszały również kwestie bezpośrednio związane z naszym miastem, ludźmi tu mieszkającymi. Dlatego też jesteśmy otwarte na wszelką współpracę, a szczególnie sugestie dotyczące tematyki naszych wypowiedzi. Może ktoś zna człowieka z pasją, z którym warto by przeprowadzić wywiad? Może zauważyliście istnienie w naszym mieście problemu wartego przedstawienia na łamach regionalnego pisma, a być może po prostu chcielibyście dowiedzieć się czegoś konkretnego na temat tego, co w trawie piszczy, chociażby działalności międzyrzeckich grup i stowarzyszeń, których, wbrew pozorom, nie jest wcale tak mało? Jeżeli któreś stwierdzenie odnosi się do Twojej osoby, to znak, że powinieneś się z nami skontaktować.

Pomysł najlepiej jest kierować na adres e-mailowy: warsztaty\_dziennikarskie@wp.pl  
Do następnego spotkania na łamach KM.

Sonia Jerzykowska uczennica kl.IIC i LO w Międzyrzeczu

# Szumi dokoła las...

Już po raz czwarty rozpoczynamy spotkania w grupie wsparcia „Nasze Dzieci”. Przypominamy, że jest to grupa, która zrzesza rodziny z dziećmi niepełnosprawnymi oraz nauczycieli. Naszym głównym celem jest integracja tych dzieci ze środowiskiem i upodobań ich na różnych płaszczyznach. Natomiast rodzice mają okazję podzielić się swoimi doświadczeniami i troskami, uczyć się wzajemnie radzenia sobie z trudnościami dnia codziennego. Na inauguracyjnym tegorocznym działaniu wrześniowym grillowaniu opisali rodzice i dzieci, a towarzyszyły nam dobre humory, miła zabawa i sympatyczna atmosfera. Zaplanowaliśmy także nasze działania pod hasłem „integracja” – wspólne wyjazdy z klasami integracyjnymi (w SP2 istnieją dwie takie klasy: II a i IV d) do lasu, nad morze, na basen, do teatru.

Pierwsze zamierzenie zostało zrealizowane 12 października 2004 roku. W tym chłodnym dniu wybraliśmy się z klasą integracyjną IV d, pod opieką pani Marii Mieczak i Izabeli Banaszak do Panderozy Kola Łowieckiego „Żuraw” w Brójcach. Dziećmi z grupy wsparcia zajmowały się troskliwie mamy i nauczycielki rewalidacji

– pani Ludmila Gogoc, pani Sylwia Guzicka, pani Dorota Zielińska, pani Anna Grześkowiak i pani Beata Kwiatkowska. Na miejscu przyjął nas już kolejny raz bardzo serdecznie pan leśniczy Henryk Mudrecki wraz z żoną Małgorzatą. Myśleliśmy, że nie obrażą się, jeśli nazwiemy ich swoimi przyjaciółmi, którzy wrażliwi na potrzeby wszystkich dzieci starają się, by pobyt naszych podopiecznych był atrakcyjny. Aura ścieżki listopadowa sprawiła, że zaplanowane grzybobranie nie powiodło się, ale za to do woli



możliśmy grać się przy ognisku, degustując myśliwską kiełbasę, pieczony chleb i jabłka oraz ciastka upieczone przez jedną z mam. Dzieci miały okazję podziwiać rozmiary najstarszego w okolicy, około czterowiekowego dębu okaleczonego już przez czas. Olbrzymi pień objęło aż 8 osób. Drzewo to jest chronione prawem i znajduje się w rezerwacie przyrody „Czarna droga”. Tajemniczość lasu sprawiła, że ożyła bujna wyobraźnia dzieci, które w niskim, ciemnym, pokrytym strzechą drewnianym domu (jak się później okazało do przechowywania sadzonek), upatrywały siedzibę jakiegoś stwora zostawiającego ogromne ślady, a nawet Shreka. Cóż za lekcja twórczości dziecięcej! Dzieci integrowały się również we wspólnej zabawie i spacerach po lesie. Wszyscy wrócili uśmiechnięci i zadowoleni z obietnicą wspólnego kuligu zimą. Symbolem lasu był wręczony nam przez pana leśniczego na pożegnanie mały, zielony cukierek. Tych, którzy nie mieli jeszcze okazji z nami się spotkać, zapraszamy na karnawałowy bal integracyjny, który odbędzie się w styczniu. Chętnych prosimy o kontakt telefoniczny 741 24 77 (sekretariat szkoły).

Serdeczne podziękowania składamy na ręce państwa J.Z. Rybaków i pana K. Nowieckiego.

M. Mieczak, I. Banaszak, L. Gogoc

Jednym z podstawowych czynników właściwego funkcjonowania szkoły jest współdziałanie rodziców z placówką oświatową, które sprowadza się do tworzenia korzystnych warunków wielostronnego rozwoju dzieci i młodzieży. Współpraca winna zmierzać do osiągnięcia następujących celów:

- zintegrowania i skoordynowania oddziaływań szkoły, rodziny, instytucji wspierających w procesie kształcenia, wychowania i opieki dzieci i młodzieży, tworzenia klimatu sprzyjającego zaspakajaniu ich potrzeb rozwojowych,
- zapewnienia szkole korzystnych warunków materialnych, kadrowych, organizacyjnych,
- upowszechnienia wśród rodziców i innych kręgów społecznych podstawowych elementów kultury pedagogicznej.

Osiągnięciu tych zamierzeń służyło spotkanie Rady Rodziców, które odbyło się 12 października w Gimna-



zjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu. W zebraniu uczestniczyli trójki klasowe, reprezentujące rodziców uczniów wszystkich klas oraz dyrekcja szkoły. W czasie spotkania przedstawiono sprawozdanie z działalności RR za rok szkolny 2003/2004, sprawozdanie finansowe RR oraz komisji rewizyjnej, przedstawiono i zatwierdzono plan pracy, plan finansowy na rok szkolny 2004/2005. Sprawy dydaktyczne i wychowawcze przedstawił rodzicom dyrektor szkoły mgr Krzysztof Marzec. Elementem uatrakcyjniającym spotkanie rodziców była wystawa modelarska przygotowana przez członków szkolnego koła modelarskiego, którego opiekunem jest pedagog szkolny mgr Stefan Furtak. Rodzice mieli możliwość zapo-

## Rodzice mogą wiele!

znania się z zainteresowaniami uczniów oraz ich osiągnięciami w dziedzinie modelarstwa. Wystawa powstała dzięki ogromnemu zaangażowaniu i entuzjazmowi uczniów. Przedstawione modele prezentowały technikę wojskową z okresu II wojny światowej oraz współczesną. Na ekspozycji swoje modele wystawili: Tomasz Dubieniec, Michał Czopor, Grzegorz Dubojski, Tomasz Rolla, Wojciech Dziobek, Sebastian Kowalski, Kamil Lecki, Wojciech Tarnowski. W ubiegłym roku szkolnym rada Rodziców sfinansowała część zakupu zestawów modelarskich, które były materiałem do pracy na zajęcia szkolnego koła modelarskiego. Mamy nadzieję, że zorganizowana wystawa modelarska przekonała rodziców, że warto wspierać działalność kół pozalekcyjnych, które nie tylko rozwijają zainteresowania, ale pozwalają pożytecznie wypełnić czas wolny, są doskonałą terapią zajęciową i służą szeroko rozumianej profilaktyce.

Stefan Furtak

## „Święto Latawca” w Gimnazjum nr 2

9 października 2004 roku, w sobotę, na boisku przy Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu odbyły się szkolne zawody latawcowe pod nazwą „Święto Latawca”. To coroczna impreza rekreacyjna z latawcem, promująca ruch i zabawę na świeżym powietrzu. Przewodził jej hasło: „Żyj zdrowo”. Konkurs został zorganizowany przez pedagoga szkolnego pana Stefana Furtaka. Miłym zaskoczeniem był fakt, że w tym roku do konkursu zgłosiło się więcej dziewcząt niż w ubiegłym. Zadaniem każdego zawodnika było samodzielne zbudowanie latawca, ozdobienie, a następnie zaprezentowanie go w locie. O sukcesie zdecydowała wysokość oraz czas lotu latawca. W tym roku wiatr sprzyjał lotom. Pierwsze miejsce w zawodach zajął Grzegorz Pańczuk, a kolejne Grzegorz Dubojski, Agnieszka Grząślewicz i Katarzyna Nowacka.

W zawodach wyróżnili się także: Maciej Raczycki, Marek Dubojski, Aleksandra Jończyk, Małgorzata Bujalska, Urszula Szymczyk, Emil Odoliński, Michał Na-

toński, Krzysztof Kudelski, Mateusz Wierzbę. To były udane zawody, wszyscy się świetnie bawili. Najpiękniejszy widok sprawiły szubujące po niebie latawce. Przeżyliśmy wiele miłych chwil i wspaniałych emocji. Chcemy podziękować sponsorom naszych zawodów, dzięki którym wszyscy uczestnicy mogli otrzymać nagrody i upominki, a byli nimi: pan Maciej Kubowicz z Urzędu Miejskiego, pan Jacek Hudziak – dyrektor PZU S.A., pani Jolanta Mażarska – prezes firmy „Zemar”, pan Jarosław Logdański – prezes firmy „Dremi”. Mamy nadzieję, że w Gimnazjum nr 2 będzie organizowanych jeszcze wiele innych równie interesujących i ciekawych zawodów.

Agnieszka Grząślewicz uczennica klasy II a



## E – SYSTEMY

- instalacje elektryczne (EIB)
- ogrzewanie
- oświetlenie
- widedomofony
- alarmy
- pomiary elektryczne

Mariusz Zdunek  
ul. Świerczewskiego 121  
66-300 Międzyrzecz  
tel./fax. (0-95) 742-19-28  
kom. 606-738-531

POSIADAMY STOSOWNE UPRAWNIENIA !!!

**JĘZYK NIEMIECKI –**  
korepetycje, nauka na wszystkich poziomach,  
pisanie listów urzędowych  
Międzyrzecz, ul. Długa 35  
tel. 608 816 528

„Rocznice to jak etapy na trasie, tam zmieniają się zaprzęgi, tutaj zmieniają się ludzie - lord Byron 100 lat historii Szpitala w Obrzyckach każdego z nas skłania do rozważań, tym bardziej, że przesłaniem naszych jubileuszowych obchodów jest myśl Jana Pawła II: „Prawda, jaką winniśmy człowiekowi, to przede wszystkim prawda o człowieku”.

Tyle przecież pokoleń kształtowało wizerunek tego Szpitala, naszego Szpitala...

Sięgamy więc wyobrazając i myślami wstecz, z uznaniem dla idei budowania zakładu psychiatrycznego, z podziwem dla międzyczeczanina, architekta Küblera, który tak świetnie wczuł się w funkcję szpitala psychiatrycznego, nawiązując do idei znakomitego francuskiego psychiatry Filipa Pinelle. Zaprojektowany przez niego zespół szpitalno-parkowy, wykonany z taką precyzją przez międzyczeczkich rzemieślników, do dziś budzi podziw zwiedzających i uznanie leczących się tu osób i to tak pod względem architektonicznym, jak i funkcjonalnym.

Z szacunkiem przywołujemy pamięć dr. Vollhaeima – psychiatry, byłego dyrektora szpitala oraz Wandy Hadenfeldt – pielęgniarki, którzy w ponurym i tragicznym dla szpitala okresie lat 1941-1945 katarycznie odmówili współpracy w realizacji programu skrajnego nurtu eksterminacji-holocaustu wobec psychicznie chorych, tym samym, tutaj w ówczesnym Obrzycku, dawali nadzieję, że zagrożony przez systemy totalitarne cywilizacyjny dorobek Europy może być uratowany.

Kierujemy nasze myśli do organizatorów życia szpitala pod polską administracją: Józefa Wierczoka, pierwszego kierownika szpitala, dyrektora; Stanisława Świerczka, Franciszka Cyroka, Kazimierza Borkowskiego, Stanisława Szewczewicza. Dziękujemy obecnym tutaj dzisiaj byłym dyrektorem szpitala: Zdzisławowi Jarmużkowi i Andrzejowi Rachowskiemu, za trud, jaki włożyli w jego kierowanie. Dziękuję i wyrażam wdzięczność dla byłych i obecnych pracowników: lekarzy, pielęgniarek, psychologów, farmaceutów, techników, salowych, pracowników administracji, pracowników technicznych i obsługi. Od was bowiem zależy obraz tego szpitala.

(Przemówienie dyrektora Szpitala-Władysława Bierata rozpoczynające obchody stulecia istnienia placówki)

„Ciekawe, jak będzie wyglądało to miejsce za sto lat”? Takie pytanie pojawia się niejako automatycznie, gdy pomyślimy o czym mogli myśleć ów Kübler – główny architekt mającego powstać na terenach przylegających do miasta Meseritz szpitala dla ludzi psychicznie chorych. Na pewno nie mogli wiedzieć, że niebawem przez te tereny przeleją się dwie światowe katastrofy, że w wyniku tychże wydarzeń, tak miasto jak i pobliski szpital staną się częścią państwa nie istniejącego w roku 1904 - Polski. Przez myśl mu przebieść nie mogło w końcu, że placówka pomyślana jako miejsce, gdzie w reformatorski jak na ówczesne czasy, leczyc się będzie ludzie potocznie zwanych obłąkanymi, stanie się po latach częścią jednej z dwóch totalitarnych machin dwudziestego wieku. I że tu właśnie, straci swe życie, wskutek hanbiącego ludzkości procederu, około 10 tysięcy osób. Więc i pewnie nie wierząc w to, co się stać miało, zrozumieć w żaden sposób by nie potrafili nasz Kübler, diacznego, na przykład, nie obchodzono w 50 rocznicy powstania Szpitala w Obrzycku.

Obrzycki Szpital wraz ze swą dramatyczną historią stał się w swej części tragiczną, ale i tej chwalebnej, nie tylko dla tutejszej społeczności, symbolem wszelkich przemian minionego wieku. Nie było bowiem wydarzenia, które na trwałe zaznaczyłoby się historycznie, a które omielałoby Szpital. Organizowanie obchodów stulecia działalności placówki, było w pewnym sensie podjęciem rekawicy rzuconej przez historię. W ten sposób zaznaczamy udział w tworzeniu wspólnej świadomości kształtowanej wielopokoleniowo, wyrażanej, tak w organicznej pracy na rzecz zbliżenia, jak i rozumienia całej traumy relacji między dwoma narodami.

Decyzja o organizacji obchodów setnej rocznicy dojrzała dość długo także z powyższych powodów. Ważnym czynnikiem był także aspekt finansowy i pytanie, czy należy organizować huczne obchody w okresie dramatycznego finansowania służby zdrowia w Polsce? Zwłaszcza koncepcja najbardziej racjonalna, by po pierwsze znaleźć firmy chętne finansować rocznicowe imprezy, a po drugie, by były to uroczystości jednodniowe, możliwe

skromne.

Konferencję naukową „Społeczno-prawne i etyczne aspekty zdrowia psychicznego”, rozpoczynając uroczystości związane z setną rocznicą powstania Szpitala w Międzyrzeczu - Obrzyckach otworzył gospodarz, a jednocześnie dyrektor placówki - Władysław Biernat.

Po przywitaniu wszystkich uczestników konferencji oraz zaproszonych gości, w krótkich przemówieniach gratulacji i życzenia wszystkim byłym i obecnym pracownikom szpitala złożyli: Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Bogusław Andrzejczak, Senator RP - Zdzisław Jarmużek, Wice wojewoda - Joanna Perka, Starosta Powiatu - Kazimierz Puchan, Burmistrz Międzyrzecza -

## JUBILEUSZ

Tadeusz Dubicki, Dyrektor Wojewódzkiego Oddziału NFZ - Zbigniew Pierożek, Konsultant Wojewódzki d.s. psychiatrii - Andrzej Rajewski, Dyrektor SP ZOZ - Leszek Kolodziejczak, Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Neuropsychiatrycznego w Kościanie Marian Zalejski, przedstawiciel Szpitala „Dziękanka” w Gnieźnie, Dyrektor DPS Szarocz - siostra Genowefa Boloż, Dyrektor DPS Rokitno - Bogdan Macina, pani Dyrektor SP4 - Alicja Blochowicz.

Chwilę później, swój bardzo rzetelny, esencjonalny, ale nie pozbawiony wątków emocjonalnych, referat „100 lat Szpitala Obrzyckie” wygłosił wieloletni pracownik Szpitala, zastępca Dyrektora ds. Ekonomiczno - Eksploatacyjnych - Joachim Boche. Trzydziestominutowa podróż przez dzieje zakładu nie zgubiła żadnego z ważnych wydarzeń w historii placówki. Podczas krótkiej przerwy dwaj najstarsi (stażem!) lekarze, Oswald Danielak i Stanisław Kostrzewski w towarzystwie Wicemarszałka Bogusława Andrzejewskiego odsłoniли w holi Szpitala tablicę upamiętniającą rocznicowe obchody, na której wykuło myśl Jana Pawła II, a którą poświęcił proboszcz tutejszej parafii - ks. A. Kugielski



Już po przerwie swój referat przedstawił: prof. dr Stanisław Dąbrowski, jeden z twórców ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, który mówił o wynikach „Badania nad orzecznictwem sądowo-psychiatrycznym, w sprawach o przyjęcie bez zgody do Szpitala Psychiatrycznego”. Jego wykład główny nacisk położył na łamanie praw pacjenta i wykorzystywania jego niewiedzy w zakresie tychże praw. Jak wykazały badania przeprowadzone w kraju, w dalszym ciągu notuje się przypadki łamania praw pacjentów w imię przekonania że „ja wiem lepiej”, lub zwykłego niechłujstwa, bo tylko tak można określić wydawanie opinii lekarskich o pacjencie którego... się nigdy nie widziało. Prof. Dąbrowski udowodnił, powołując się na wyniki swoich badań, że zdarza się to stosunkowo często. Jeśli warunkiem sine qua non prawdziwie twór-

czej pracy jest zasianie fermentu w głowach słuchaczy, to profesorowi udało się to znakomicie. Co ciekawiej, także kolejni prelegenci ks. dr Jan Balbus i Lek. spec. psychiatry Ryszard Maciejewski wyszli z założenia, że albo będzie pięknie albo...prawdźwie. „Etyczne aspekty ochrony zdrowia psychicznego”, a tak brzmiał tytuł referatu pierwszego z mówców konkretyzował treść wystąpienia wystarczająco. Z uwagi na ograniczony czas wystąpienia, jak i wiekoplaszczynowość problemu ks. dr Balbus skupił się na dość ogólnym (co nie znaczy, że powierzchownym) nakreśleniu tematu. Najsilniejszy odźwięk towarzyszył jednak referatowi naszego miejscowego prelegenta, lekarza Ryszarda Maciejewskiego. Jego „Psychiatria 1904-2004. Duma i wina w różnych kontekstach czasowych 1904, 1939-1945, 1968-2004” miała zmącić spokój przybyłych gości. Odważny, ale i miejscami kontrowersyjny referat zmusił słuchaczy do choć chwili zastanowienia. Sam prelegent, próbując umiejscowić się gdzieś pomiędzy rozbudzoną nadzieją końca naiwnych lat sześćdziesiątych a rozczarowaniem epoki „politycznej porażki” (spadkobierczyni mentalnej rewolty), gdzie wszystko ma swój sens (choćby tego sensu było pozbawione), wrzucił solidną tychę dziegiu opisując zmanowaną szansę, która wyrosła z traumy dwóch światowych kataklizmów, a zaczęła w naszych głowach i „niechcistywe”.

Już po zakończeniu konferencji część uczestników, razem z młodzieżą z miejscowej szkoły podstawowej złożyła kwiaty przy pomniku upamiętniającym tragedię tysięcy zamordowanych w tutejszym szpitalu pacjentów.



Chwilę później rozpoczął się na obrzyckim stadionie mecz piłki nożnej. Około 200 kibiców miało możliwość na własne oczy przekonać się jak wiele można zdziałać ambicją, kiedy nie zawsze starcza.... Reprezentacja Komendy Powiatowej Policji, która wystąpiła w składzie: Piotr Karkuciński, Tomasz Korczyński, Marek Kozanecki, Waldemar Krakowski, Przemysław Michalski, Zbigniew Nowicki - kapitan drużyny, Piotr Pawelski, Jan Piasecki, Jarosław Rutkowski, Janusz Szewczewicz, Piotr Waroch, Maciej Witkowski, Dawid Wittmann i Andrzej Zarzycki sprawiała wrażenie pewnej siebie. Zespół pracowników Szpitala występujący w następującym zestawieniu: Ziemowit Chudzik, Grzegorz Frelichowski, Ireneusz Koban, Jarosław Kruczek, Zbigniew Nowacki, Tomasz Nowaczyk, Łukasz Paczkowski, Andrzej Pawłowski, Rafał Rzeźnicki, Sławomir Rzeźnicki - kapitan zespołu, Wojciech Skrety, Tomasz Szpiganowicz i Łukasz Syszka, był z kolei przekonany o swojej wyższości. Jak się okazało całkiem słusznie. Na dwie bramki Łukasza Paczkowskiego policjanci odpowiedzieli jednym trafieniem swego asa atutowego Zbigniewa Nowickiego. Jeszcze kilka fauli, parę bramskich i celnych strzałów w samą „koronę drzewa i Puchar Dyrektora Szpitala powędrował w ręce kapitana drużyny - Sławomira Rzeźnickiego. Naprawdę najważniejsze jednak było to, że mecz toczył się w sportowej i koleżeńskej atmosferze. W trakcie meczu wszyscy kibice, a po spotkaniu także piłkarze, mogli posilić się kielbaskami z popularnego grilla.

Obchody, jak większość tego typu imprez, zakończyły się spotkaniem towarzyskim, w Klubie Chorych, gdzie zgromadzeni goście mieli okazję wysłuchać recitalu telenorę Pawła Podębskiego i akompaniującego mu Kamila Dziembowskiego, poczęstować się kawalkiem okolicznościowego tortu (ze zdjęciem szpitala) i wysłuchać wspomnień pracowników (szczególnie brawa dla pani Zofii Muszyńskiej, której opowieść przerodziła się w nieomal klasyczny, kabaretowy show). Impreza z minuty na minu-

(ciąg dalszy na str. 12)

(ciąg dalszy ze str. 11)

te zmieniała swój nastrój, by w pewnym momencie prze-  
rodzić się w integracyjną zabawę taneczną. Świetne  
jedzenie, dobre picie, bardzo dobre humory.

Tak trzymać! Przez kolejne 100 lat!!!



Wszystko to, co zdarzyło się jednego wrześniowego  
dnia, gdzieś w jednym z zachodnich województw śród-  
kowieuropejskiego już kraju, ma sens tylko wówczas,  
gdy cezurą, którą zwykło się celebrować z pietyzmem,  
nie stanie się celebrujących przekleństwem. Kiedy do-  
świadczanie tychże stu lat pozwoli formułować to co  
świeże, bezkompromisowe, ale już pozbawione nie-  
bezpiecznej patyny błędów. Kiedy ten wiek, pełen zwró-  
tów, zmian, czasem powrotów do tego co lepsze, sta-  
nie się nauczycielem na najtrudniejszej z lekcji-lekcji  
pokory.

Jak już wspomnieliśmy, trudno by było zorganizować  
uroczystości jubileuszowe, w takiej formie, gdyby nie  
pomoc finansowa, ale także ta, której nie da się określić  
w konkretnych sumach. I tak dziękujemy:

- dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 4, która wypożyczyła  
sprzęt nagłaśniający, a także panu Sławomirowi Fi-  
lusowi, który pilnował, by „wszystko grało”
- firmie „Duet”, która nie tylko zorganizowała (niezwy-  
kle profesjonalnie), jak to się modnie mówi „cater-  
ring”, ale również nieodpłatnie przygotowała nocleg  
dla zaproszonych gości
- panu J.Judkowi za nieodpłatne wykonanie napisu na  
okolicznościowej tablicy
- trenerowi i zawodnikom zespołu „Favor”, za bezinte-  
resowną pomoc w organizacji meczu.

Przed wszystkim dziękujemy zaś firmom farmaceu-  
tycznym, które wzięły na swoje barki ciężar finansowania  
obchodów stulecia:

- Adamed Sp. z o.o., Eli Lilly Polska Sp. z o.o., Glaxo  
Smith Kline Pharmaceuticals S.A., Przedsiębiorstwo  
Farmaceutyczne Jelfa S.A., Merck Sp. z o.o., Novartis  
Poland Sp. z o.o., Sanofi-Synthelabo Sp. z o.o., Solvay  
Pharma GmbH, Servier Polska Sp. z o.o., Wyath Far-  
magem Polska Sp. z o.o.

**P.S.** Przepraszamy za „być może nieco przydługi opis  
jubileuszu, nie tylko największego zakładu pracy w Mied-  
zyrzeczu, ale i wyjątkowego miejsca wpisanego na sta-  
le w krajobraz miasta, jednak wynika to z kompletnego  
braku zainteresowania regionalnych mediów, które jak  
rozumiemy mają wiele innych, ważniejszych tematów  
które są godne ich uwagi.

Ł.Paczkowski, J.Paluch  
fot. J.Paluch

## NA KRESOWYCH SZLAKACH Zdjęcia z rodzinnego albumu

W Międzyrzeczu, w starym albumie pani Bronisławy Relugi oglądamy pożytki zdjęć sprzed 75 laty, a może  
jeszcze więcej... Pani Bronisława urodziła się w 1917 roku w miejscowości Zaczysze, pow. Kosów Poleski, woj. polesie.  
Polesie, to kraina historyczna. Według niektórych badaczy mogła być kolebką plemion słowiańskich, a także praojczy-  
zna ludów indoeuropejskich. W 1939 roku polskie Polesie zostało zaatakowane przez ZSRR. W czasie drugiej wojny  
światowej rozgrywały się tu działania wojenne i walki partyzanckie. Dziś Polesie należy do Białorusi, do połowy XX  
wieku uchodziło za jeden z dziewięciu rejonów Europy. Pani Bronisława doskonale przypomina sobie ojczyznę lat  
szkolnych, młodości, a potem wieku dojrzałego, straszną wojnę, lata walki w oddziałach polskiej partyzantki. W  
siódmym roku życia rodzice posłali ją do szkoły publicznej w Janowie Poleskim. Oglądamy zdjęcia z lat dwudziestych  
i trzydziestych XX wieku, budynek szkolny konstrukcji drewnianej, z belek, symetryczne okna, wzniesienie pagórkowa-  
te, cała szkoła (klasy I-VII) z gronem pedagogicznym. Rok szkolny 1929/1930. Uczęszczała do tej szkoły dzieci polskie,  
żydowskie, białoruskie, uczyły się mowy polskiej. Szkoła liczyła ponad 100 uczniów z okolicznych miejscowości:  
Zaczysza, Iwacewicz, Sieradowa. Organizowała liczne wycieczki po pięknej Ziemi Poleskiej.

W czasie naszej rozmowy oglądamy również zdjęcie teatryku szkolnego z hasłem „Boże coś Polskę”, oraz Godło  
Polski z orłem w koronie na piersiach małej dziewczynki, stroje ludowe, uśmiechnięte buzie dzieci, pełne optymizmu,  
radość w oczach. Pani Bronisława, mimo podeszłego wieku bardzo ciekawie opowiada o założeniu rodziny, swoim  
ślubie, oglądamy też zdjęcia z tej uroczystości. Bronisława Reluga z domu Terpilowska i Marian Reluga zawarli ślub  
9 lutego 1936 roku w Kosowie Poleskim. Z tego małżeństwa rodzą się dzieci: Kazimierz i Jadwiga. Pani Bronisława  
Reluga przywołuje pamięcią lata wojny 1939-1942. Działała w konspiracji z polską partyzantką. Dostarczali broń,  
żywność, odzież na terenie wsi: Zaczysze, Iwacewicz. Jej wspomnienia z tego okresu utrwalił Janusz Przymanowski  
(rocznik 1922) publicysta, pułkownik, uczestnik konspiracji wrześniowej w 1939 roku, korespondent frontowy, autor  
„Cztery pancerni i pies”. Opis relacji utrwalił w „Dowódcy”, pisał: „Wies Zaczysze – Iwacewicz. Dopciuch – Niemcy  
okrążyli wieś posadzoną o współpracę z partyzantami. Żołdacy wypychają się do domów i podpalają je.

Z płonącej chaty skacze przez okno dziecko, 8-letnia dziewczynka ucieka w stronę lasu. Za nią żołdak, dogania,  
uderza kolbą, zwała ją z nog... Dziecko woła: Mamo, mamo, w krzyku jest rozpacz, błaganie i łzy. Hitlerowiec chwytą  
ją pod pachę i wciska z powrotem do płonącej chaty. Dziewczynka jeszcze raz wyskakuje i biegnie. Hitlerowiec jest  
wściekły. Wali na odzew pięścią w małą główkę z dwoma śmieszными ogonkami warkoczyków, za nogi ciągnie  
dziewczynkę po ziemi...

- Mamo, mamo. Jednym rzutem żołdak ciska ciałko w okno, z którego bucha kłęb ognia



Bronisława i Marian Reluga  
- Korów Poleski 9.02.1936r.

- ... I on te dziewczynkę wrzucił po raz drugi w  
ogień... Zapada milczenie. (Janusz Przymanowski  
„Dowódca”)

Dziś znana seniorka i kombatancka Bronisława  
Reluga, mieszkanka Międzyrzecza od 1945 roku opo-  
wiada żywą historię: „Dziewczynka miała 8 lat. Była  
to Teresa Sakowicz ze wsi Zaczysze. Została żywcem  
spalona. Jest tam teraz pomnik, a na tablicy napis:  
„Wies Zaczysze k/ Iwacewicz, pow. Kosów Poleski zo-  
stała całkowicie spalona łącznie z mieszkańcami, któ-  
rzy współpracowali z partyzantką. Razem 125 osób,  
dorosli i dzieci. Pamięć o morderstwach faszystów  
będzie wieczna żywa”.

Wysłuchał: Kazimierz Kulas



Szkoła Publiczna w Janowie Poleskim 1929/30

## Międzyrzeckie „Powązki”

(parę moich rozważań na święto zmarłych)

Zbliża się listopad, miesiąc jakże wyjątkowy i  
refleksyjny w porównaniu z pozostałymi mie-  
siącami w roku. Ale szczególnie refleksyjny jest  
jego pierwszy dzień – Dzień Wszystkich Świę-  
tych, święto zmarłych. Jest to dzień, w którym  
nisko chylimy głowy nad grobami tych, którzy  
odeszli, ozdabiamy je kwiatami, zapalamy zni-  
czkę. W sercach i duszach wyszywamy nicią pa-  
mięci wspomnienia o zmarłych i ... rozmyśla-  
my, rozmyślamy, rozmyślamy...

W ten dzień udajemy się na cmentarz, aby  
pomodlić się i wspomnieć wszystkich tych, któ-  
rych już wśród nas nie ma.

Ja, tak jak niemal wszyscy w ten dzień, rów-  
nież udaję się na cmentarz. Zapalam zniczkę, sta-  
wiam kwiaty na grobach swoich bliskich, modłę  
się. Spoglądam też na inne groby.

Wiem, że dzień ten sprawia, że cmentarze  
„ożywają”, dodabym – przepełniają się nie-  
zwykłą magią, ale najbardziej wyjątkowym cmen-  
tarzem w okolicy jest dla mnie w tym dniu stary,  
zamknięty międzyrzecki cmentarz, znajdujący  
się obok szpitala. On w Dzień Wszystkich Świę-  
tych odsłania swoją niezwykłą tajemnicę, wspo-  
mnienia, napawa mnie wyjątkową, przeogrom-  
ną zadumą. To tutaj pogrzebana jest namiastka

międzyrzeckiej przeszłości, a ja owo miejsce  
nazywam międzyrzeckimi „Powązkami”.

Tutaj panuje specyficzny klimat, specyficzna  
cisza. Nawet drzewa szumią inaczej. Jest bardzo  
tajemniczo... Kiedy przystaję nad grobem brata  
mojego męża, zastanawiam się nad tym, jacy  
byli ludzie, którzy tu spoczywają? Rozglądam  
się dookoła, rzucam okiem na zdjęcia znajdujące  
się na tablicach zapadłych pomników. Spo-  
glądam na kaplicę, modłę się...

Mimo, iż wyjątkowość i oryginalność naszych  
międzyrzeckich „Powązek” ogarnia moja dusza  
w Święto zmarłych całkowicie chył głowę nad  
pozostałymi cmentarzami w okolicy i nie tylko.  
Ale i tak, nasz przyszpitalny stary cmentarz po-  
staje dla mnie niezwykle magiczny.

Marzena Wieczorek

Dyrekcji, Radzie Pedagogicznej i pozostałym pracownikom  
I Liceum Ogólnokształcącego im. H. Świącickiego  
w Międzyrzeczu,

a także wszystkim, którzy okazali współczucie i pomoc  
oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszej **Mamy**

śp. **Wandy Strugały**

serdeczne podziękowania  
składają

Elżbieta i Adam Trojanowscy z rodziną

Serdeczne podziękowanie  
całemu personelowi Oddziału Wewnętrznego  
Szpitala w Międzyrzeczu

za opiekę i ratowanie życia naszej **Mamy**

śp. **Stefanii Kowalskiej**

składają  
dzieci z rodzinami

Koleżance-  
**Marii Jarucie**

wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci **Ojca**

składają  
współpracownicy Zespołu Szkół  
Ekonomicznych w Międzyrzeczu

„Płoną znicze”  
(zmarłej Iwonce)

Zapalę dziś znicze,  
a będą to znicze pamięci,  
dla tych, którzy odeszli,  
by dzięki ich płomieniom  
mogli radować się wszyscy święci.

To dziś przecie Święto Zmarłych mamy,  
modlimy się nad grobami  
i głęboko wspominamy  
tych, którzy odeszli,  
tych, których już wśród nas nie ma  
i tych, którym cześć wyjątkową oddać dziś trzeba.

Wśród krzyży cmentarnych  
przepłatają się z wiencami wspomnienia,  
z drzew opadają liście,  
a my pomyślimy w ciszy szczerze o tych,  
których już wśród nas dziś nie ma.

Spoczywajcie w pokoju  
drodzy nasi zmarli bliscy!  
Modlimy się dziś za was  
i dla was płomień znicza pamięci się iskrzy.



Marzena Wieczorek

## Do zastanowienia...

Telewizja publiczna nie potrafi się pięknie różnić, nawet w kwestii umierania. Podam przykład:

W dniu, w którym zmarł Zygmunt Kałużyński – wybitny krytyk filmowy w programach informacyjnych było o nim jakoś mało. Jakby Kałużyński był z innej „półki”, jakby kadry z jego życia – były bardziej „przeświecone”. A ja Wam mówię Drodzy Państwo, że kultura polska poniosła przeogromną stratę. Ten nerw słowa u Kałużyńskiego był tak mocny, ta swada dysputy intelektualnej była tak ekscytująca, że nie sposób zrozumieć teraz faktu, iż Kałużyński zamilkł na zawsze.

Jego felietony w „Polityce”, jego występy w telewizji były niewątpliwie kontrowersyjne (dla niektórych) ale proszę zważyć fakt były one – co się zowie – arcyciekawe. On nie tylko recenzował filmy. Na kanwie fabuły filmowej objaśniał mechanizmy stosunków społecznych. Stworzył zatem Kałużyński nowy typ krytyki filmowej, opartej na rzeczywistości, a nie na fikcji literackiej. Na film spoglądał zawsze okiem historyka, socjologa, kulturoznawcy.

Szkoda! Zmarł jeden z największych, najwybitniejszych krytyków filmowych minionego i obecnego stulecia. W jednym z wywiadów oznajmił, iż nie posiada w domu telewizora. Zemściło się to na nim. Na pewno ci ważni „goście” z telewizji publicznej pomyśleli: Po co mamy, tak wyraźnie nagłaśniać fakt, iż zmarł człowiek, który nie płacił abonamentu?

Zygmunt Kałużyński urodził się w 1918 roku na Lubelszczyźnie. Przed wojną studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim i reżyserię w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej w Warszawie u słynnego Leona Schillera. W czasie wojny zaangażował się Kałużyński w działalność konspiracyjną. Po wojnie kontynuował naukę w łódzkiej PWST. W tym, samym czasie zaczęła się jego wielka przygoda związana z piórem. Był jej wierny aż do śmierci. Współpracował z redakcjami wielu pism. A szczególnie z tygodnikiem „Polityka”. Ogromną popularność przyniósł mu program telewizyjny „Perły z lamusa”, prowadzony wspólnie z Tomaszem Raczkim. Kałużyński był człowiekiem niezwykle otwartym na świat. Był wręcz zafascynowany kulturą zachodu. Szczególnie jednak interesowała go kultura Francji. Ponadto uwielbiał jazz i komiksy. Kochał książki. Sam wydał (oprócz niezliczonej liczby recenzji i felietonów) 28 książek, w tym swoją autobiografię zatytułowaną „Pamiętnik orchidei” (warto przeczytać!).

I jeszcze jedno. Oto fragment artykułu wspomnieniowego napisanego przez Zdzisława Pietrasika w „Polityce”. Rzecz oczywiście dotyczy Kałużyńskiego. Pietrasik pisze o nim tak:

„Gdybym miał określić Zygmunta jednym słowem, powiedziałbym, że był człowiekiem wolnym i samotnym. Jedno się z resztą z drugim wiązało. Można powiedzieć paradoksalnie, że tylko ktoś tak samotny, mógł być tak wolny. I odwrotnie: tylko ktoś tak ceniący wolność mógł być tak samotny. Dlatego teraz mam przed oczami taki obraz. Słońce dotyka wody: po prostu kiczowate ujęcie filmowe, a Zygmunt w długich zabytkowych majtkach z siateczką w rękę – teraz autentycznie wolny od spraw i sztucznych podziałów tego świata (dop. aut. artykułu) – idzie sobie nieśpiesznie brzegiem morza”.

Irena Zielińska

Irena Zielińska

na pysk  
niebo

\* \* \*

Dzień, w którym umrę  
będzie podobny do innych  
słońce wyskoczy ponad wątlą  
linie horyzontu

I jeszcze chmury  
będą sunęły  
jęcząc  
jak kobieta  
która rodzi  
kolejne umieranie

W telewizji pokażą  
mapę pogody  
będzie padało

Wiersz pochodzi z tomiku  
Ireny Zielińskiej „Naga rzeka”

# Jesienne biesiadowanie

W dniu 17 września 2004 pracownicy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Międzyrzeczu przy współudziale Rodziców zorganizowali już po raz drugi Święto Pieczonego Ziemniaka. Dzięki uprzejmości **pana Janusza Iwińskiego** tegoroczne święto odbyło się na Ośrodku Wypoczynkowym Głębokie.

Imprezę rozpoczęła **pani Ewelina Żmudzin** witając niepełnosprawne dzieci, ich rodziców i opiekunów. Na uroczystość przybyli również nasi Przyjaciele: Grupa Wsparcia z Pszczewa oraz Podopieczne DPS w Szarczu wraz z siostrą Dyrektora. Nad prawidłowym przebiegiem imprezy czuwał Dyrektor Poradni **Zbigniew Kosiński** oraz **Jadwiga Ekwinska, Barbara Sobanska, Agnieszka Szadkowska, Ewa Hasek i Elżbieta Stasiak**.

Świeże powietrze, szum wody i kuszące zapachy sprawiły, że wszyscy szybko zgłodnieliśmy. Pieczone przy ognisku kielbaski, chleb podarowany przez piekarnię **pana Prze-**

**mysława Radziszewskiego**, przywiezione przez mamy ciasta, zakupione przez pracowników poradni owoce i różnorodne słodycze sprawiły, że równie szybko poczuliśmy się syści.

Nadszedł czas na konkursy. Dzieci i rodzice rywalizowali w ziemniaczanych konkurencjach. Na uwagę zasługuje fakt, że każdy zawodnik dostawał nagrodę w postaci zabawek i słodyczy. Upominki zostały ufundowane przez **państwo Renatę i Andrzeja Luftman**, właścicieli sklepu Świat Dziecka oraz pracowników naszej poradni.

W czasie kiedy panowie pod okiem **księdza Janusza Wilczyńskiego** piekli ziemniaki w ognisku, pozostali uczestnicy biesiadowali nuciąc wesołe piosenki. W międzyczasie siostra Dyrektora z DPS w Szarczu zaprosiła do wspólnych piosenek dzieci, które ochoczo pokazywały gestem i ruchem śpiewane utwory.

Następnym punktem programu był konkurs plastyczny na najładniejszy plakat imprezy. Jury

stanowili wszyscy rodzice. Wynik był jednoznaczny: 3 plakaty i 3 pierwsze miejsca.

W końcu nadszedł czas na pieczone ziemniaczki. Jedliśmy je z solą, z masłem bądź z twarogiem, a smak ich pamiętamy do dziś.

Nim spostrzegliśmy zrobiło się ciemno. Jeszcze długo echo śmiechów i gwar naszych rozmów prowadzonych pod rozgwieżdżonym niebem, a płonące ognisko opóźniało czas rozstania. Wszystko co dobre i miłe szybko się kończy, z żalem wracaliśmy do domów. Wiemy jednak, że na pewno Święto Pieczonego Ziemniaka zorganizujemy po raz trzeci za rok.

PPP w Międzyrzeczu

Serdecznie zapraszamy zainteresowanych rodziców na spotkania Grupy Wsparcia Rodziców Niepełnosprawnych, które odbywają się w ostatni czwartek miesiąca o godzinie 16.00 w siedzibie naszej poradni przy ulicy Spacerowej 1 w Międzyrzeczu.

Informujemy także, że w każdy wtorek o godzinie 17.30 pracownicy poradni prowadzą dla dzieci niepełnosprawnych i ich rodziców zajęcia ruchowe przy muzyce.

Zapraszamy.

## Wystawa fotografii w MOK

Warta odnotowania jest wystawa fotografii w międzyrzeckim MOK. Tematem jej jest nasze miasto i okolice widziane oczami naszych lokalnych fotografów. Można zobaczyć dzieła np. **pana Hieronima Kozłowskiego**, także malarza-artysty, co widać w sposobie ujęcia obrazu w kadrze, w sposobie wykorzystania światła – w taki sposób, że uzyskuje autor pewną jednolitość tonu, jeśli chodzi o całość zamierzenia artystycznego.

**Pan Michał Chomicz** także uczcił wystawie kilka swoich zdjęć. Sliczny, nastrojowy jest „Styczeńowy sen” – w kolorze blue śnieżny niebieski krajobraz zimowy, o zmroku. **Pan Chomicz** fotografuje już bardzo długo, cieszy go to hobby, najpewniej się czuje mając ze sobą aparat fotograficzny – na wszelki wypadek. **Pani Mirella Ostaszewska i pani Aleksandra Łangowska** pokazały próbki swoich fotograficznych fascynacji krajobrazami i obiektami architektonicznymi. **Filip Pielesiak** w czarno-białej tonacji uwiecznił miasto w nocy z cza-

rownym mrokiem i rozbłyskami ulicznych świateł. Są też fotografie **pana Romana Kościelskiego**, błękitny nieba i jesienne liście, dowód na to, jak osobowość twórcy artysty fotografika może stworzyć swój własny świat kadru, poprzez wybór miejsca, tematu. Różnie można pojmować świat, co innego widzieć, dostrzegać ważność różnych szczegółów. Np. na zdjęciach **pana Kamila Nowotnego**, który formy industrializacji wzięt sobie za temat zainteresowań, własne ich niejako życie – takie się ma, oglądając wrażenie – tych form działalności człowieka, refleksyjne podejście do naszej kultury materialnej, jej przemijalności.

**Pan Piotr Zdunek** sfotografował wschody i zachody słońca, wdzięczny i nieśmiertelny obiekt, refleksy załamania światła na granicy pomiędzy dniem i nocą. **Pan Piotr Toczyński**

robi zdjęcia będąc w różnych dziwnych miejscach, spod mostu, z innych zakamarków, chcąc jakby udowodnić, że świat jest wieloraki i zależy od punktu patrzenia nań. Ciekawe są to spostrzeżenia otwierające oczy widza na możliwości fotografii jako sztuki. Zbliżenie lub oddalenie, do ośnieżonego krzaka, do stada łabędzi i kaczek na wodzie może być tematem ciekawego ujęcia. **Pan Andrzej Chmielewski** prezentuje to pokazując gromadę ludzi podczas uroczystości.

Jest na tych fotografiach cisza, jako pierwotna wartość niezależna od produkcji myślowej naszego umysłu, jako porównanie – w związku z chaosem – do pierwszej rzeczy, która była i jest pod ręką. W zastanej soczewce oka, w kadrze – wystarczy sięgnąć – robiąc zdjęcie...

Iwona Wróblek

## Trzeci MTBS w budowie

W drugiej połowie września rozpoczęła się budowa trzeciego bloku MTBS przy ul. Kółkarskiej. Inwestorem budowy jest MTBS przy dużym wsparciu finansowym Urzędu Miasta. Wykonawcą międzyrzecka firma budowlana BUD-POL, która została wyłoniona w drodze

przetargu publicznego. Termin zakończenia prac budowlanych przypada na koniec września 2005 r. w październiku przyszli lokatorzy otrzymają klucze. W budynku zamieszka 41 rodzin, 18 mieszkań przyznanych zostało komisyjnie, pozostałe 23 w drodze partycypacji.

Na uzyskanie lokalu zgodnie z zasadami partycypacji wpłynęło blisko 30 wniosków. Komisjnie rozpatrzono 70 wniosków, wśród których pierwszeństwo miały osoby, które zajmowały lokal komunalny i zadeklarowały przekazanie go do MTBS. Wszyscy najemcy po uzyskaniu mieszkania zobowiązani są do wpłacenia kaucji.

\* \* \*

We wrześniu br. rozstrzygnięto konkurs „Mister Budownictwa 2003” tytuł mister budownictwa wielorodzinnego zdobył czterdziestorodzinny blok z Żagania. Drugi blok MTBS z ul. Mickiewicza został zgłoszony do edycji konkursu lecz nie zajął czołowego miejsca, organizatorzy stawiali głównie na budynki większe.

Tekst i foto **Andrzej Chmielewski**

## UWAGA!

Informujemy o zmianie zarządu Stowarzyszenia „Szansa” dzieci i młodzieży niepełnosprawnej uzdolnionej artystycznie:

- przewodnicząca – pani Sylwia Guzik
- sekretarz – pan Mirosław Szulga
- skarbnik – pani Hanna Szulga



**BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA ogłasza****II PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż nieruchomości nie zabudowanych położonych w obrębie Gorzycza gmina Międzyrzecz nad jeziorem Długie

| L.p. | Nr ewid. Działki | Pow. W m <sup>2</sup> | KW    | Cena gruntu | Podatek VAT (22%) | Razem cena | Wadium   |
|------|------------------|-----------------------|-------|-------------|-------------------|------------|----------|
| 1.   | 297/12<br>163/31 | 620                   | 22008 | 6.296,74    | 1.385,28          | 9.500,00   | 1.000,00 |
|      |                  | 114                   |       | 1.490,15    | 327,83            |            |          |
|      |                  | 734                   |       | 7.786,89    | 1.713,11          |            |          |
| 2.   | 297/14<br>163/30 | 616                   | 22008 | 6.321,73    | 1.390,78          | 11.000,00  | 1.100,00 |
|      |                  | 238                   |       | 2.694,67    | 592,82            |            |          |
|      |                  | 854                   |       | 9.016,40    | 1.983,60          |            |          |
| 3.   | 297/16<br>163/28 | 691                   | 22008 | 6.935,94    | 1.525,90          | 12.000,00  | 1.200,00 |
|      |                  | 264                   |       | 2.900,14    | 638,02            |            |          |
|      |                  | 955                   |       | 9.836,08    | 2.163,92          |            |          |
| 4.   | 297/30<br>163/20 | 806                   | 22008 | 8.035,87    | 1.767,89          | 11.500,00  | 1.200,00 |
|      |                  | 104                   |       | 1.390,36    | 305,88            |            |          |
|      |                  | 910                   |       | 9.426,23    | 2.073,77          |            |          |
| 5.   | 297/32<br>163/21 | 129                   | 22008 | 1.623,26    | 357,11            | 11.600,00  | 1.200,00 |
|      |                  | 792                   |       | 7.884,94    | 1.734,69          |            |          |
|      |                  | 921                   |       | 9.508,20    | 2.091,80          |            |          |

Nieruchomości składające się z dwóch działek geodezyjnych stanowią współwłasność Gminy Międzyrzecz i Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Sprzedaży dokonuje Urząd Miejski w Międzyrzeczu na podstawie pełnomocnictwa przedłożonego przez ANR. Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Międzyrzecz w miejscowości Gorzyca zatwierdzonym uchwałą Rady Miejskiej w Międzyrzeczu Nr XXXVII/310/2001 z dnia 28 grudnia 2001 r. ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubuskiego z 2002 r. Nr 22 poz. 222 z dnia 12 lutego 2002 r. teren działek nr: 297/12, 163/31, 297/14, 163/30, 297/16, 163/28, oznaczony jest w planie miejscowym symbolem: UT-L-1 i przeznaczony jest na cele: zabudowy lotniskowej; teren działek nr: 297/30, 163/20, 297/32, 163/21 oznaczony jest w planie miejscowym symbolem: UT-L-5 i przeznaczony jest na cele: zabudowy lotniskowej.

Gmina Międzyrzecz będzie wskazywać lokalizację zbiorników bezodpływowych oraz rzędne dopływu przykanalika zgodnie z opracowaną koncepcją przez biuro projektantów (koszty wykonania zbiornika obciążają właściciela działki).

W przyszłości zbiornik bezodpływowy o pojemności czynnej około 2,0 m<sup>3</sup> będzie wykorzystany jako studzienka przepływowa – niezbędny element przyszłej sieci kanalizacji sanitarnej.

Właściciel działki będzie zobowiązany do uwzględnienia w sposobie jej zagospodarowania ustaleń zawartych w Koncepcji Kanalizacji Sanitarnej miejscowości Gorzyca, a szczególnie lokalizacji tymczasowego zbiornika na nieczystości płynne oraz rzędnej jego posadowienia oraz technologii jego wykonania.

Przetarg odbędzie się w dniu **02 grudnia 2004 r. od godz. 11.00** w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu ul. Rynek 1.

Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu nr 461240357811100004442525 w Banku Polska Kasa Opieki S.A. w Międzyrzeczu lub za pośrednictwem Gospodarczego Banku Spółdzielczego lub PKO BP **najpóźniej w dniu 29 listopada 2004 r.** (dowody i daty wpłaty sprawdzane będą przed rozpoczęciem przetargu).

Aby uczestniczyć w przetargu na daną nieruchomość należy uiścić określoną kwotę wadium. Chcąc uczestniczyć w sprzedaży kilku lub wszystkich działek należy wpłacić wadium na każdą z tych nieruchomości. Wpłacone wadium będzie wypłacone w dniu **03 grudnia 2004 r. od godz. 10.00 – 13.00** w kasie tut. Urzędu, ul. Rynek 7 lub przekazane na wskazany przez Wpłacającego rachunek bankowy, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży. Termin uiszczenia ceny pomniejszonej o wpłacone wadium upływa w dniu zawarcia umowy notarialnej.

Urząd Miejski w Międzyrzeczu zawiadomi osobę ustaloną jako nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu Urząd Miejski może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem i Rolnictwa tut. Urzędu, tel. 741-28-46 wew. 47 lub 61.

Osoby prawne proszone są o przedłożenie na przetarg aktualnych dokumentów określających ich status prawny oraz rękojmię do działania przedstawicielom ich firm (będą przyjęte do przetargu uwierzytelnione kserokopie).

Zastrzega się prawo odwołania przetargu, unieważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatów.

# Z BOŻĄ POMOCĄ WRÓCILI ŻOŁNIERZE...

„Bogu wdzięczność dziś składamy,  
za misyjne Pańskie żniwo

sprostowanie dróg człowieczych,  
co zgubione błędą krzywo.

Za cud Boga w jego słowie,  
dusz pokutne lzy w pokorze

przyjmij ojciec dziś w pokorze  
wdzięczne słowo – *Szczęść Ci Boże.*”

/Maria Majchrzak „Pozdrowienie dorosłych”/

25 września 2004 roku w Międzyrzeczu,

odbyło się powitanie żołnierzy 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej, którzy od stycznia do sierpnia br. uczestniczyli w misji stabilizacyjnej w Iraku.

Centralnym punktem programu powitania była Msza Św. w kościele p.w. Św. Wojciecha w Międzyrzeczu, którą odprawił i homilię wygłosił ks. mjr kapelan Jerzy Niedzielski – proboszcz Parafii Wojskowej.

Po nabożeństwie, przed

Ratuszem zgromadzili się mieszkańcy miasta i powiatu,

poczty sztandarowe, orkiestra wojskowa, kompania honorowa, kombatan ci, młodzież,

gospodarze miasta i powiatu: burmistrz Tadeusz Dubicki,

starosta Kazimierz Puchan, Major Tomasz Domański, dowódca 17 Batalionu Zmechanizowanego, który wrócił z Iraku,

złożył meldunek zastępcy 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej, gen. brygady

Jerzemu Krzywieckiemu i wręczył mu przywiezioną z Iraku maskotkę wielbłąda.

Batalion składał się z 322 żołnierzy z różnych jednostek 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej z: Czerwieńska, Żagania, Świętoszowa, Sulęcina, Krosna Odrzańskiego i Wędrzyna. Ponad 80 żołnierzy służy w 17 Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej w Międzyrzeczu. Wszyscy wrócili do Polski. Powitanie było wielkim przeżyciem dla obu stron, dla żołnierzy oraz ich bliskich, znajomych, mieszkańców Międzyrzecza. Były lzy i wzruszenie. Jesienne chmury też witaly kropelkami rześkiego deszczu. Tak więc, kiedy z nimi rozmawiałem usłyszałem: „Z Bożą pomocą wróciliśmy do Polski, naszych rodzin...”

Kazimierz Kulas



## BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH

Jacek  Czopor

Międzyrzecz ul. Chopina 16 tel. 7417631, 0506135041

Zapraszamy po raz kolejny na wspaniałą odpocznęk podczas ferii zimowych, życząc tak udanej zabawy jak w latach poprzednich.

## ZIMOWISKO

Borowice k/Karpacza

I. Turnus - 29.01 - 05.02.05 II. turnus - 05.02. - 12.02.05

## Wyjazd z Międzyrzecza

- Dom Wczasowy „HOTTUR”
- Pokoje 3 - 5 osobowe z łazienkami
- Własny stok i wyciąg orczykowy
- Lodowisko, na miejscu własne sanki
- 40 zjazdów w cenie
- Instruktor narciarstwa
- Sala gimnastyczna, telewizyjna i dyskotekowa
- Ognisko z kielbaskami
- Gry, konkursy, zabawy, wycieczki
- Możliwość wyjazdu rodzin z dziećmi / wczasy rodzinne /

Cena - 535 zł / osoba zawiera :

- przejazd koncesjonowanym autokarem
- opieka pedagogiczna
- 7 noclegów w DW „Hottur”
- opieka pilota, instruktora narciarstwa
- wyżywienie 3 x dziennie plus podwieczorek
- ubezpieczenie
- wycieczki

Organizator BT „Turysta” Zielona Góra koncesja 0783

# Z historii **Klasztoru sióstr klarysek** **w Międzyrzeczu p.w. Św. Józefa**

Klasztor, dom sióstr zakonnych. Co jest za murami takiego miejsca. Siostry zakonne. Widujemy je czasami na ulicach, otulone jak obłokiem swoim wiecznym uśmiechem do wewnątrz serca. Niekiedy zabiegane, o czym myślą, co przeżywają, jakie mają marzenia. Ich życie w klasztorze, jak ono przebiega?



Z prawej siostra Bronisława

Zakony mają swoich założycieli. Z tego względu różnią się między sobą swoim charyzmatem. Każdy zakon spełnia inne cele, jest to np. opieka nad dziećmi, czy nad młodzieżą, wyjazdy misyjne, praca w szpitalu, czy opieka nad ludźmi starymi. W przypadku klarysek praca charytatywna i kontemplacja.

Dzięki uprzejmości Matki Ksieni, przełożonej sióstr Zakonu Św. Klary udało mi się zajrzeć do autentycznych archiwalnych zapisów sióstr zakonnych („Krótki zarys Fundacji SS Klarysek w Międzyrzeczu. Ankiety sióstr klarysek profesek z Międzyrzecza”).

Jest to kawałek historii Międzyrzecza.

Najstarsza wiekiem z sióstr, już nie żyjąca, profeska Zakonu Klarysek z Krakowa, siostra Bronisława Kosydor, po raz pierwszy po 50 latach opuściła klauzurę Klasztoru, by przyjechać do Międzyrzecza w celu założenia nowej Fundacji Klarysek. Pisz:

„Z Krakowa wyjechałam z Matką Ksienią – Stanisławą Golec z Klasztoru Św. Andrzeja do miasta rodzinnego Matki Ksieni, do Międzyrzecza. Wyjechałyśmy 24 listopada 1976 roku. Na dworzec kolejowy szliśmy pieszo i nie mogłyśmy pozwolić sobie na przejazd taksówką. Nasze bagaże wziął na wózek syn dozorca. Pociąg był bezpośrednio z Krakowa do Zielonej Góry. Dojeżdżałyśmy wieczorem. Państwo Władzia i Stasio Rybkowie – siostra Matki Ksieni z mężem przyjechali do nas, do Zielonej Góry i przywieźli nas do Międzyrzecza samochodem. Spotkałyśmy się z rodziną Matki Ksieni, która czekała na nasz przyjazd. Przyjęcie było bardzo miłe, serdeczne. Zamieszkałyśmy w trzech pokojach z Matką Ksienią.

Matka Ksieni chciałaby, by nasz Klasztor był w miejscu dużym, a ponieważ dom rodzinny był za mały szukałyśmy większej posiadłości. W domu rodzinnym Matki Ksieni dobrze się czułam otoczona wielką miłością całej Rodziny. Pomimo licznych starań Matki Ksieni, z powodu braku funduszy, pozostałyśmy na posesji rodzinnej. Całe 12 lat, cała rodzina Matki Ksieni: Mamusia, Siostry, Bracia, Szwagrowie z całą miłością i życzliwością pomagali w pracy przy

budowie, jak i w załatwianiu spraw z tym związanych.

Matka Ksieni zakupiła starą stodołę w Templewie, odległą od Międzyrzecza o 15 km i z całą Rodziną jeździła tę stodołę rozbierać, a ja z Mamusią cegłę przywiezioną objąłyśmy i układałyśmy. Mamusia pomagała nam przy budo-

wałe dzieci i nikt nie zarabiał dużo. Nie było nawet za co nająć ludzi do pracy.

Budowa naszego Klasztoru rozpoczęła się 15 września 1977 roku. Głównym murarzem był pan Henryk Plich. Otrzymaliśmy pozwolenie na budowę budynku gospodarczego. Przy pracy czułam się dobrze. Cieszyłam się, że z tej naszej jakże ciężkiej pracy wyrośnie tak wzniosłe i wspaniałe dzieło Boże. Z tym wyjechałam z Krakowa. Nie przyjechałam na wygodę tylko służyć Bogu. Kiedy już zostały wykonane cele zakonne, czułam się lepiej. Cela to nasze niebo. Było bardzo cicho, spokojnie. W celi odpoczywałam po dniu ciężkiej pracy. Było miło i przyjemnie, a zwłaszcza wtedy, kiedy był już Pan Jezus w Najświętszym Sakramencie.

Czy nasz Klasztor był dla mnie domem rodzinnym, domem modlitwy? Nasz Klasztor był dla mnie domem modlitwy i domem rodzinnym i bardzo pokochałam nasz Klasztor w Międzyrzeczu i nadal go kocham, bo przecież to był wielki trud związany z założeniem i budową. I jak tu nie kochać Klasztoru, który kosztował nas tyle trudu, morderę, kłopotów, harówek i niech to pozostanie dla potomności, żeby ci, którzy przyjdą nie myśleli, że to tak słodko i wszystko aniołki z nieba i krasnoludki spuszcza i każde dzieło Boże powstaje w wielkim trudzie i udęce.”

I drugi fragment tego ciekawego dokumentu z 1988 roku, wypowiedź siostry Magdaleny, młodego pokolenia sióstr klarysek w Międzyrzeczu. Wstąpiła do zakonu w wieku 18 lat. Piśze ona:

„Klasztor Św. Józefa stał się dla mnie już od początku bardzo bliski sercu. Właśnie w tym Klasztorze otrzymałam pierwszą celę, poznałam, co to znaczy cela, ten malutki kącik, gdzie rozmawia się tylko z Chrystusem. Poznałam to wielkie milczenie, ale to milczenia aktywne, które przybliża do Chrystusa. Dla tego, kto jeszcze nie zna tej ciszy, nie zaprzyjaźnił się z nią, może to być czas samotności, pustki. Ja sama już to poznałam, zaraz na początku w postulatce, zaraz po przyjeździe do domu. Był to taki czas, kiedy nie miałam jeszcze swojego obowiązku, miałam pracę w celi, nauka języka włoskiego, gra na gitarze, czytanie książek, ale wtedy czułam potrzebę, aby coś mówić, czułam, jakbym była takim pasażerem, który korzysta z innych. Nie umiałam jeszcze zrozumieć niektórych spraw, że właśnie tego chciał ode mnie wtedy Chrystus. Teraz czasami tęsknię za tą ciszą, której wówczas nie umiałam wykorzystać. Ale to było potrzebne, bo teraz mogę docenić wartość celi, jej głęboką tajemnicę.

Cela, jak i praca, oraz Wspólnota bardzo się ze sobą łączą. Napelnione ciszą, zjednoczeniem z Bogiem możemy dobrze wykonywać swoje obowiązki. Pracując, myśli nasze mogą być przy Bogu. Ale aby to osiągnąć trzeba bardzo dużo włożyć pracy, ofiary, zapomnienia o sobie.

W Klasztorze Św. Józefa poznałam wartość pracy, nie jako takiej, ale jako coś nadprzyrodzonego. Tutaj uczyłam się od moich Sióstr, pod przewodnictwem Matki Ksieni, wiele prac niezbędnych w Klasztorze. Nauczyłam się, że każda praca i wszystkie obowiązki są służbą, nawet te najmniej znaczące, mają wielkie znaczenie u Boga, jeśli wykonujemy je z radością i miłością dla Chrystusa.”

Fragmenty wybrała i opracowała:  
**Iwona Wróblak**



## PROMOCJA ZDROWIA

## PROMOCJA ZDROWIA

## ŚWIATOWY DZIEŃ OSTEOPOROZY

Światowy Dzień Osteoporozy przypada 20 października.

**OSTEOPOROZA** – jest chorobą kości, charakteryzującą się ubytkiem masy kostnej i zmniejszeniem się jej gęstości. Słabość kości zwiększa ryzyko złamań, szczególnie nadgarstka, kręgosłupa oraz szyjki kości udowej. Powoduje również bóle, spadek wagi oraz zniekształcenie sylwetki.

Liczba zgonów jako następstwo złamania szyjki kości udowej, zazwyczaj spowodowanych zapaleniem płuc i innymi infekcjami lub niewydolnością serca, przewyższa liczbę zgonów z powodu różnego rodzaju nowotworów.

Choroba ta nazwana jest często „CICHĄ EPIDEMIA” z powodu bezobjawowego przebiegu w początkowym okresie rozwoju aż do momentu wystąpienia pierwszego złamania, po którym następuje już „kaskada złamań”.

Chociaż złamania osteoporyczne występują rzadziej u mężczyzn niż u kobiet, to wiążą się one u mężczyzn z istotnie większą chorobowością i śmiertelnością.

Częstość złamań osteoporycznych, zarówno u mężczyzn jak i u kobiet jest różna w poszczególnych krajach, jednak wszędzie gwałtownie rośnie, ponieważ zarówno kobiety jak i mężczyźni żyją coraz dłużej. Stąd na całym świecie wzrasta liczba ludzi starych, predysponowanych do takich złamań. Konsekwencją będzie rosnąca liczba osób o ograniczonej niezależności i możliwości samodzielnego poruszania się, dla niektórych stanie się to przyczyną śmierci.

Możemy łatwo poprawić sytuację, podnosząc świadomość problemu osteoporozy oraz podejmując odpowiednie działania prewencyjne.

Osteoporoza powinna być rozpoznawana, a leczenie jest możliwe. Często po raz pierwszy pacjent dowiaduje się o chorobie w momencie złamania kości, a nawet wtedy rozpoznanie osteoporozy może być przeoczone o ile lekarz nie zleci badania gęstości (BMD).

Najlepszym sposobem identyfikacji zagrożenia złamaniem jest pomiar gęstości mineralnej kości. To niebolesne badanie określające wytrzymałość kości i powinno być zalecane osobom obawiającym się osteoporozy.

Ryzyko złamań dla kobiet i mężczyzn jest podobne. Przyczyną, dla której mniej mężczyzn niż kobiet doznaje złamań jest, fakt, że w dowolnej grupie wiekowej jest mniej mężczyzn o BMD poniżej progu złamań niż kobiet. Ponadto, mężczyźni żyją krócej niż kobiety i rzadziej się przewracają.

1. Rola pacjenta: określi swoje zagrożenie i zgłosi się po poradę do swojego lekarza.

2. Na starość naucz się jak unikać upadków, popraw siłę mięśni poprzez odpowiednie ćwiczenia. Jeśli masz stwierdzoną osteoporozę pomyśl o odpowiednim zabezpieczeniu ortopedycznym (laska, balkonik).

3. Odpowiednia dieta, bogata w podstawowe elementy odżywcze kości: wapń i witaminę D – ułatwiającą wchłanianie wapnia.

4. Aktywność fizyczna: marsze, tenis, bieganie są najskuteczniejsze.

5. Styl życia: rzucić papierosy, nie nadużywać alkoholu!

SPRAWDŹ!  
POŚWIEĆ MINUTĘ!

## TEST DLA KOBIEC.

1. Jedno z rodziców złamało biodro podczas lekkiego uderzenia lub upadku TAK NIE

2. Doznałam złamania przedramienia lub biodra podczas lekkiego uderzenia lub upadku TAK NIE

3. Utraciłam więcej niż 3 cm wzrostu? TAK NIE

4. Nadużywam alkoholu TAK NIE

5. Palę więcej niż 20 papierosów dziennie TAK NIE

6. Cierpię na biegunkę (spowodowaną celiakią lub chorobą Chrona)? TAK NIE

7. Menopauza przypadła przed 45 rokiem życia? TAK NIE

8. Nie miałam okresu przez 12 miesięcy lub więcej z powodu innego niż ciąża TAK NIE.

## TEST DLA MĘŻCZYZN.

1. Jedno z rodziców złamało biodro podczas lekkiego uderzenia lub upadku TAK NIE

2. Doznałem złamania przedramienia lub biodra podczas lekkiego uderzenia lub upadku TAK NIE

3. Przyjmowałem sterydy dłużej niż 3 miesiące TAK NIE

4. Utraciłem więcej niż 3 cm wzrostu TAK NIE

5. Nadużywam alkoholu TAK NIE

6. Palę więcej niż 20 papierosów dziennie TAK NIE

7. Cierpię na biegunkę spowodowaną (celiaką lub chorobą Chrona)? TAK NIE

8. Cierpiełem na impotencję, brak popędu płciowego lub inne choroby związane z niskim poziomem testosteronu TAK NIE

Jeżeli po rozwiązaniu testu pojawiła się jedna odpowiedź „tak”, możesz być zagrożony/a osteoporozą i radzimy skonsultować się z lekarzem, który zleci odpowiednie badania i wdrożyć leczenie.

## ZRÓB TEST NA HIV!!!

6 października 2004 roku ruszyła społeczna kampania medialna w zakresie HIV/AIDS. „Nie daj szansy AIDS. Zrób test na HIV”. Tegoroczna kampania skierowana jest do par heteroseksualnych w wieku

18-29 lat. Wybór docelowej grupy odbiorców kampanii wynika z danych epidemiologicznych, które wskazują, iż wśród osób zakażonych HIV w Polsce, osoby w przedziale wiekowym 20-29 lat stanowią 53% zakażonych z faktu iż, nastąpiła zmiana drogi zakażenia i obecnie dominują zakażenia drogą ryzykownych kontaktów heteroseksualnych (73%).

Honorowy patronat nad kampanią w województwie lubuskim objęli: Wojewoda Lubuski, Marszałek Województwa Lubuskiego i Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Gorzowie Wlkp.

W związku ze zorganizowaną kampanią i ŚWIATOWYM DNIEM HIV/AIDS Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna uruchomiła punkt anonimowego testowania. Test można wykonać do 30 grudnia 2004r w siedzibie WSSE w Gorzowie Wlkp. we wtorki i czwartki w godzinach od 15.00 do 18.00.

Przygotowała: mgr Marta Zadecka  
Promocja Zdrowia i Oświata Zdrowotna  
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Międzyrzeczu.

U W A G A! Szczepienia przeciwko  
Wirusowemu Zapaleniu Wątroby typu B i typu A

Wojewódzka Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna w Gorzowie Wlkp. przypomina, że od 20 października do 3 listopada 2004r. będą prowadzone **szczepienia przeciwko Wirusowemu Zapaleniu Wątroby typu B (żółtaczką wszczepienną) i typu A (żółtaczką pokarmową)** dla osób, które zostały zaszczepione we wrześniu 2004r. pierwszą dawką oraz dla wszystkich chętnych, którzy chcą uodpornić się przeciwko tym chorobom.

Punkty szczepień, w których można zaszczepić się po cenach promocyjnych: Międzyrzecz

\* Zespół POZ przy Szpitalu

ul. Konstytucji 3 Maja 35 tel. 095 742 82 33

środa 12.00-18.00 (inne terminy po uzgodnieniu)

JAK ZAPOBIEGAĆ  
PIERWSZEMU ZŁAMANIU?



# Przyroda



## Historia przyrody Ziemi Międzyrzeckiej

# Niedźwiedzia łapa



W Europie niedźwiedzie występują tylko w odizolowanych populacjach w górach Skandynawii, Karelii, Pirenejach, Apeninach, Alpach, Bałkanów i Karpat. Liczniej żyją tylko na obszarze Rosji północno-wschodniej. W Polsce ostatnie ostoje pozostały wyłącznie w Karpatach. Populacja licząca około 70 osobników stale występuje w Beskidzie Śląskim, Beskidzie Sądeckim i Beskidzie Niskim, w Tatrach oraz Bieszczadach.

W czasach średniowiecza niedźwiedzie spotykane były na terenie całej Polski. Jeszcze na początku XIX wieku miejscami występowały na niżu polskim. Wskutek intensywnego tępienia przez ludzi od XVII liczebność tego ssaka zaczęła drastycznie maleć, do XIX wieku za zabicie niedźwiedzia wypłacano specjalną premię. Do jego wyginiecia na terenie niemal całej Polski przyczyniło się też postępujące wylesienie i podział wielkich areałów puszczy na mniejsze fragmenty.

Niewiele jest zapisków związanych z występowaniem tego drapieżnika na terenie Ziemi Międzyrzeckiej, ale udokumentowana jest obecność niedźwiedzi w okolicach Gorzowa i Myśliborza. Gdzie ostatnie 26 sztuk upolowano w latach 1733 – 72 w Puszczy Gorzowskiej i ostatnie 17 osobników z lasów myśliborskich zabito w latach 1695 – 1744. Biorąc pod uwagę stosunkowo niedużą odległość od tych terenów (w linii prostej 60 km) i fakt, że w okolicach Międzyrzecza zachowały się jeszcze w tym okresie duże kompleksy leśne, niedźwiedzie na tych terenach spotykane były najprawdopodobniej jeszcze w XVII wieku.

Z obecnością niedźwiedzi wiąże się legenda odnotowana przez niemieckiego kronikarza Paula Beckera. Opowiada ona o ataku niedźwiedzia na obozowisko wędrownych Cyganów na polanie koło Paklicy. Na pamiątkę tego zdarzenia podczas budowy mostu w 1928 (dziś ul. Konstytucji 3-go Maja), na murowanej barierce mostu umieszczono relief niedźwiedzia. Podczas badań archeologicznych prowadzonych w różnych miejscach okolic Międzyrzecza, odnajdowane są kości niedźwiedzi. Ostatnio (2002 r.) podczas prac prowadzonych przez mgr



Tadeusza Łaskiewicza, fragment łapy niedźwiedzia odkopano na rynku koło kościoła Św. Wojciecha. Warstwa znaleziska z okresu, gdy istniała tu zabudowa, wskazuje, na kość zwierzęcia upolowanego. W średniowieczu łapa niedźwiedzia pieczona w miodzie uchodziła za przysmak kulinarny. Lecz na tą potrawę mogli pozwolić sobie tylko bogaci.

Andrzej  
Chmielewski

# Oko w oko z nietoperzem

21 września 2004 roku o godzinie 9.00 dwunastu członków kółka biologicznego z Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu wraz z opiekunami, panią mgr Danutą Taborek i panem Jakubem Skorupskim, w ramach lekcji udało się na wycieczkę rowerową do Nietoperka. Po drodze mimo złych warunków atmosferycznych, uciążliwego deszczu i silnego wiatru, podziwialiśmy



piękno okolicznej przyrody. Po godzinie dotarliśmy do pierwszego przystanku, czyli do Chiropterologicznej Stacji Edukacyjno-Badawczej w Nietoperku. Tam spotkaliśmy się z panem Władysławem Kwella, który ciekawie opowiadał o mieszkańcach międzyrzeckich bunkrów – nietoperzach. Swoją opowieść urozmaicał wyświetlaniem slajdów. Następnie obejrzelśmy film o ich życiu i hibernacji. W trakcie tej prelekcji skrzętnie notowaliśmy, od pana Skorupskiego otrzymaliśmy też „Kartę Pracy Ucznia” z zadaniami związanymi z lekcją. Gdy się z nimi uporaliśmy, ruszyliśmy w dalszą wędrowkę piękną ścieżką historyczno-przyrodniczą na wieżę widokową. Po drodze mijaliśmy zapory przeciwczołgowe (tzw. zęby smoka). Następnie po męczącej „walce” z wiatrem dotarliśmy na miejsce. Pan Kwella nasz przewodnik opowiedział nam, że rezerwat przyrody „Nietoperek” utworzony został w 1980 roku na powiechrzni 2,5 ha. Ma on chronić miejsca, masowego zimowania wielu gatunków nietoperzy. Przed wejściem do bunkru nakazano nam policzenia nietoperzy jakie spotkamy. Podczas wędrowki po MRU dowiedzieliśmy się również, że zasadniczym celem rezerwatu przyrody „Nietoperek” jest ochrona zimowego siedliska nietoperzy, w którym zimuje ok. 28 tysięcy osobników 12 gatunków występujących na terenie Polski. Ochronie rezerwatowej podlegają również zadrzewienia i zakrzewienia tzw. działek fortecznych, pasy zarośli w zapórach przeciwczołgowych i inne tereny umożliwiające nietoperzom spokojny dołot do otworów wylotnych w podziemiach Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. W trakcie liczenia mieliśmy możliwość podziwiania nietoperzy z bardzo bliskiej odległości. Naliczyliśmy ponad 200 nietoperzy. Finałem „biologii” w terenie było rozwiązanie krzyżówki. Podziękowaliśmy przewodnikowi i wyruszyliśmy w drogę powrotną do Międzyrzecza. Do miasta dotarliśmy ok. godziny 15.00.

Była to najdłuższa „biologia”, jaką do tej pory mieliśmy. Uważamy, że ten wyjazd wiele nas nauczył. Każdemu wytrwałemu przyrodnikowi polecamy taką wycieczkę.

Uczennice klasy III e  
Sandra Siedlecka, Magdalena Baranowska



# U PREZYDENTA



# NAJWIĘKSZY SKLEP MEBLOWY W REGIONIE CENTRUM MEBLOWE SKLEP FIRMOWY

UL. REYMONTA 4  
66-300 MIĘDZYRZECZ  
TEL. 0-95 741 68 09

Za Starostwem Powiatowym  
były Confex

## ORMEB

PN-PT 9:00-18:00  
Sobota 9:00-14:00  
Niedziela 10:00-13:00

**CZYNNE 7 DNI W TYGODNIU!**

## ORMEB MEBLE

MIĘDZYRZECZ, UL. 30 STYCZNIA 31  
TEL/FAX 095 741 22 55

PN-PT 9:30 - 17:00, Sobota 9:30 - 13:00

**TYLKO U NAS  
JESIENNA**

## REWELACJA

**MIM**  
MAZURSKIE MEBLE  
INTERNATIONAL

**MEBLE:**

- TAPICEROWANE (produkcja na wymiar; renowacja)
- SYPIALNIE,
- SEGMENTY,
- MŁODZIEŻOWE,
- KUCHENNE (na wymiar),
- HOTELOWE,
- KAWIARNIANE,
- BIUROWE,
- GALANTERIA DRZEWNA,
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- KARNISZE
- I DUŻO WIĘCEJ

Transport GRATIS  
(do 30 km),  
sprzedaż ratalna



**Tomek 599,-**



**699,- Tropic**



**1.299,- Carmen**

**AIG**  
sprzedaz na  
**raty**



**KOMANDOR**

## WOŹNIAK

Autoryzowany Producent

Salon:

Gorzów Wlkp., ul. Krzywoustego 4A  
☎ 095 720 61 20

Gorzów Wlkp., Obrońców Pokoju 82D  
☎ 095 724 04 80

od 1991 r.

[www.komandor.gorzowwlkp.pl](http://www.komandor.gorzowwlkp.pl)

• Szafy wnękowe,

• Garderoby,

• Meble Kuchenne

**DOJAZD GRATIS!**

od projektu ... do realizacji

## CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15

(parking przy PKO)

tel. (095) 742 11 18

## SKLEP PAPIERNICZY

## ART. SZKOLNE

## ART. BIUROWE

## DRUKI



**pieczątki**  
**ksero**  
**klucze**  
**wizytówki na drzwi**

**Rochanym Jubilatam –  
Halinie i Bogdanowi  
Cmokom**

z okazji 30. rocznicy ślubu  
najserdeczniejsze życzenia  
zdrowia oraz wielu kolejnych  
wspólnych lat w szczęściu i miłości  
składają

**Bartek, Agnieszka oraz Marcin z Julią**



# OTRZĘSINY W BOBOWICKU



# MALI MIĘDZYRZECZANIE



Maciej Dudzik, ur. 05.10.  
syn Pawła i Marty



Jakub Kominkiewicz, ur. 06.10.  
syn Przemysława i Agnieszki



Dominik Dobkiewicz, ur. 09.10.  
syn Tomasza i Agnieszki



Mateusz Kipigroch, ur. 10.10.  
syn Roberta i Elżbiety



Wojtek Raróg, ur. 10.10.  
syn Beaty



Laura Kostrzewa, ur. 10.10.  
córka Dariusza i Agnieszki



Weronika Pietrusik, ur. 11.10.  
córka Damiana i Magdaleny



Kacper Kocemba, ur. 11.10.  
syn Łukasza i Małgorzaty



Julia Dorywalska, ur. 15.10.  
córka Wojciecha i Małgorzaty



Joanna Niewiarczuk, ur. 15.10.  
córka Rafała i Bogumili



Juliana Wdowicka, ur. 16.10.  
córka Mariana i Agnieszki



Marcin Dziekan, ur. 17.10.  
syn Macieja i Marleny



Jakub Jurek, ur. 18.10.  
syn Grzegorza i Magdaleny



Nikodem Semkło, ur. 20.10.  
syn Pawła i Agnieszki



Zuzanna Sobota, ur. 21.10.  
córka Artura i Małgorzaty

Przepraszamy Rodziców dzieci urodzonych od **22 września** do **3 października** br. za brak zdjęć, które z przyczyn technicznych nie mogły się ukazać.

Zachęcamy do przynoszenia prywatnych zdjęć maluchów, opublikujemy je nieodpłatnie w numerze grudniowym.

Redakcja

Bieżące i zaległe  
zdjęcia noworodków  
do odebrania  
w Redakcji KM.

Serdecznie zapraszamy.

Fot. K. Antonowicz



## Wystawa FOTOGRAFII W MOK



## DZIĘKUJEMY...

Dzieci i rodzice uczestniczący w zorganizowanym przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną 17 września 2004 roku Święcie Pieczonego Ziemniaka pragną serdecznie podziękować:

**p. Ewelinie Żmudzin** za zaangażowanie i wielkie serce pełne miłości i zrozumienia dla naszych dzieci,

**p. Ewie Hasek, p. Jadwidze Ekwirskiej, p. Barbarze Sobańskiej, p. Agnieszce Szadkowskiej, p. Elżbiecie Stasiak** za uśmiech, dobre słowo i wspierającą organizację zabawy

**p. Patrycji Leonciuk, p. Helenie Żaluckiej** za okazaną pomoc

**p. Zbigniewowi Kozłowskiemu** - dyrektorowi Poradni za ogromną życzliwość i wyrozumiałość **księdzu Januszowi Wilczyńskiemu** za dobroć i optymizm

a także:

**p. Radziszewskiemu** za to, że potrafi „dzielić się chlebem” z potrzebującymi

**p. Luftmanom** ze sklepu Świat Dziecka za radość, którą dali naszym dzieciom

**p. Iwińskiemu i Jego pracownikom** za przygotowanie ogniska i miejsca zabawy.

**Dziękujemy.**

## Harcerz w każdym widzi bliźniego a za brata uważa każdego innego harcerza

To cytował jednego z dziesięciu punktów Prawa Harcerskiego, którym powinien posługiwać się na co dzień każdy harcerz/harcerka oraz harcerscy instruktorzy. Ono również obowiązuje nas – instruktorów i harcerzy Związku Drużyn Międzyrzecz.

O czym, stwierdzam to z przykrością, trzeba przypomnieć części kadry instruktorskiej naszej lokalnej organizacji. Być może słowa krytyki będą dla niektórych zaskoczeniem, ale myślę, że dość czasu nasze środowisko zmarnowało na bezowocnych i, nie boję się użyć tego słowa, czasami wręcz bezsensownych działaniach, które nikomu nie przynosiły pożytku. Tym bardziej, że harcerzy w Międzyrzeczu jest naprawdę niewiele i nie stanowimy już takiej siły, jak choćby przed kilku laty, kiedy istniał jeszcze Hufiec Międzyrzecz z prężnie, jak na nasze skromne warunki, działającymi drużynami.

Ba. Ośmielam się twierdzić, że nie stanowimy już nawet grupy, która jest obecnie w stanie przywrócić dawną świetność. Nie pomoże tu robienie dobrej miny do złej gry. Bo nie ma co ukrywać w międzyrzeckim harcerstwie nie jest dobrze, czego zdaje się nie zauważa nasza komenda. A jeżeli zauważa, to nie wie, co zrobić, co do marginalizacji w dość wyraźny sposób część podkomendnych, stawiając ich przed faktami dokonanymi. Czyżby wprowadzano nowy model harcerskiego wychowania? Dość specyficzny i zapewniam nie rokujący dobrej przyszłości. Czyżby zapomniano o Prawie i Przrzeczeniu, metodyce harcerskiej, statucie ZHP, który zaraz na początku wskazuje drogę harcerskiego wychowania i postępowania.

Wspomina między innymi o braterstwie, pozytywności oraz „stwarzaniu warunków do nawiązywania i utrwalania silnych więzi międzyludzkich”. Jeżeli silną więzią mającą łączyć międzyrzeckich harcerzy jest wzajemna niechęć, to jesteśmy na jak najlepszej drodze. Tylko po co wybierać taką drogę? Czy nie można zrobić czegoś rzeczywistego pozytywnego i godnego harcerzy? Czy naprawdę tak trudno podjąć dialog i wysłuchać racji drugiej strony? A przecież potrzebujemy nam jedności, współpracy, porządku a co najważniejsze spokoju i konsekwencji w realizacji podjętych wspólnych planów.

Te tak dziwne animozje stawiają nas w bardzo niekorzystnym świetle. Nas harcerzy mających być wzorem godnego człowieka. A przecież wystarczy tak niewiele. Trzeba tylko przestać uważać się za nieomylnych profesjonalistów, bo nikt taki nie jest i nigdy nie będzie. Człowiek człowiekowi wilkiem ale też człowiek człowiekowi bliźnim. Z bliźnim się możesz zabić. Spróbujmy! Naprawdę warto!

Tomasz Melonek

## ◆◆◆ Wieści z PRZEDSZKOLA POD JARZĘBINKĄ ◆◆◆

„Ziemia to wyspa,  
To wyspa zielona  
Wśród innych zielonych planet,  
To dom dla ludzi,  
Dla ludzi i zwierząt,  
Więc musi być zadbany”

W programach wychowania przedszkolnego znajdujemy wiele tematów związanych z przyrodą. Przyroda dla dziecka stanowi różnorodny źródło wrażeń, przeżyć i doznań. Szeroko rozumiana przyroda wywołuje u dzieci chęć poznania jej oraz aktywnego i twórczego działania. Wszystko, co dzieje się wokół prowokuje do zadawania pytań, do szukania na nie odpowiedzi. Prowokuje do głębszego poznania świata roślin i zwierząt.

Elementem ogólnej edukacji przyrodniczej jest edukacja ekologiczna. Dzięki niej przedszkolacy stają się zapoznawani z podstawowymi elementami składników i ochrony środowiska. Ułatwia to maluchom zrozumienie piękna otaczającego świata, które jest narażone na różne zagrożenia powodowane w głównej mierze przez człowieka. Aby przygotować dziecko do zgodnego życia z przyrodą w Przedszkolu nr 1 systematycznie są prowadzone działania edukacyjne. Zmierzają one ku temu, aby nawet mała istota ludzka była świadoma tego, że Ziemia jest wspólnym domem roślin, zwierząt i ludzi.

Prowadzone działania edukacyjne przyczyniają się do wzrostu świadomości ekologicznej. Sprzyjają rozwojowi myślenia, dokonywania analizy, wyciągania wniosków, porządkowania wiedzy. Zachęcają one do odkrywania



świata i twórczego działania. W naszej placówce edukacja ekologiczna jest rozumiana bardzo szeroko. Działania prowadzące do osiągnięcia celu są różnorodne.

W każdej grupie przeprowadza się cykl zajęć z edukacji. Przedszkolacy poznają różne rodzaje krajobrazu oraz czynniki wpływające na ich zmianę. Nieobce stają się działania zmierzające do tego, aby krajobraz chronić i pielęgnować. Dzieci zapoznawane są z wartością czystej wody, powietrza i gleby. Wszystkim stają się bliższe problemy z odpadami.

Oprócz eko-zajęć od kilku lat uczestniczymy w akcji edukacyjno-konkursowej „Zielona Szkoła, Zielone Przedszkole”. Akcja obejmuje swoim zasięgiem placówki oświatowe z terenu Celowego Związku Gmin CZG-12. Dzieci wraz z rodzicami i personelem przedszkola prowadzą systematycznie selektywną zbiórkę śmieci.

Organizujemy eko-konkursy, m.in. konkurs wiedzy i umiejętności ekologicznych pod hasłem „Nawet małe dzieci segregują śmieci”. Z okazji kolejnej akcji „Sprzątanie Świata. Polska 2004” wzięliśmy udział w konkursie zorganizowanym przez Gminę Międzyrzecz na najlepszą sprzątaczkę „Przedszkole” i „Szkołę”.

Akcja trwała trzy dni, od 17. do

19. września 2004 r. Przedszkolacy z „jedynki” z hasłem na ustach „My, dzieci, nie chcemy śmieci” uprzątnęli teren należący do ogródków działkowych przy ul. Piastowskiej. Małe, ale wytrwałe ręce przedszkolaków zbierały 10 worków odpadów. W następnych dniach przedszkolacy wraz z nauczycielkami stworzyły pracę plastyczną „Drzewo życia”. Pojawiły się na nim stylizowane owady lubiące czyste środowisko. Wokół drzewa chronologicznie zostały umieszczone fotografie, które zarejestrowały przebieg akcji „Sprzątanie Świata”. Wyniki konkursu podano 15 października 2004 r. Podczas „Święta Oby” w tym dniu na scenie przy promenadzie od godz. 10<sup>00</sup> odbywały się konkursy ekologiczne i przyrodnicze. Każdy uczestnik konkursu otrzymał upominek. Nasi przedszkolacy również uczestniczyli w konkursach. W trakcie jednego z nich musieli wymyślić ekologiczny strój z gazet. O godz. 12<sup>00</sup> do grona dzieci dołączył p. burmistrz Tadeusz Dubicki wraz z współpracownikami. Ogłoszono wyniki konkursu oraz wszystkim placówkom oświatowym uczestniczącym w konkursie wręczono nagrody.

W ramach eko-edukacji w bieżącym roku szkolnym w naszym Przedszkolu „Pod Jarzębinką” przeprowadzimy konkurs plastyczny i quiz ekologiczny, wycieczka ekologiczna oraz rodzinny konkurs na strój z wykorzystaniem odpadów. Mamy nadzieję, że wzbogacając wiedzę i pobudzając dziecko do działań ekologicznych ukształtujemy dorosłego człowieka, który rozsądnie będzie gospodarował zasobami Ziemi. Człowieka, który zadba o to, aby przyroda służyła jemu i przyszłemu pokoleniom.

Iwona Kryśkiewicz

### Pytanie do niektórych rodziców z bloku TBS przy ulicy Pamiętkowej.

W sobotę 9 października przejeżdżałem ulicą Pamiętkową obok nowego bloku. Z niedowierzaniem zobaczyłem grupkę dzieci rzucających w przejeżdżające samochody kamieniami. I nie były to jakieś małe dzieci, tylko z wyglądu co najmniej gimnazjaliści. Pytam rodziców tych „dzieci” czy zwracają uwagę na to, jak bawią się ich pociechy pod oknami ich mieszkań? Już po samym wyglądzie nowego bloku widać, że nie!

Kierowca



# XV EDYCJA NAGRÓD STOWARZYSZENIA

## „WSPIERAMY MŁODE TALENTY”

Międzyrzeckie Stowarzyszenie WMT już po raz piętnasty przyznało nagrody i stypendia uzdolnionym uczniom i studentom. Tym razem uroczyste spotkanie odbyło się 28 września w Szkole Podstawowej Nr 3 w Międzyrzeczu. Przybyli stypendyści, rodzice, opiekunowie, nauczyciele i dyrektorzy szkół, a także przedstawiciele władz samorządowych województwa, powiatu i gminy Międzyrzecz oraz gmin ościennych.

Gości przywitała pani **Teresa Kaminiarczyk** – dyrektor SP3, następnie przewodnicząca Koła WMT – **Zofia Ratajczyk** w krótkim wystąpieniu podziękowała za przygotowanie oprawy uroczystości, wymieniła sponsorów wspomagających finansowo stowarzyszenie, wśród nich Lecha Zwierchowskiego – najbardziej wytrwałego sponsora. Jak inspirująco działa Międzyrzecz, mówiła **Zofia Zawłocka** ze Skwierzyny, przewodnicząca niedawno powstałej filii Gorzowskiego Stowarzyszenia Pomocy szkole „Dać szansę”.

Stypendia wręczali kolejno m.in. **Kazimierz Pawliszak**, **Edward Fedko**, **Zenon Wojciechowski**, **Zdzisław Czekła**, **Ewa Kozłowa**.

W tym roku nagrodzeni zostali:

- **Kornelia Wojtaś** (SP2) – uzdolniona plastycznie,
- **Ewa Maciejewicz** (SP2) – szefowa samorządu uczniowskiego, laureatka konkursów literackich,
- **Magdalena Jankiewicz** (SP3) – z powodzeniem uczestniczy w konkursach plastycznych,
- **Kamila Grządło** (SP3) – akrobatyka sportowa, akrobatyka gimnastyczna, dobra uczennica,
- **Ewelina Waśkowska** (SP3) – uzdolniona artystycznie, również uczennica szkoły muzycznej,
- **Rafał Urbanek** (G-2) – dobry matematyk i sportowiec,
- **Barbara Przywoźna** (G-2) – recytatorka, członkini grupy teatralnej,
- **Mariusz Szulikowski** (G-2) – sportowiec- piłka siatkowa,
- **Zbigniew Isański** (G-2) – sportowiec – lekkoatleta,

- **Piotr Klebieko** (G-2) – zainteresowania i osiągnięcia matematyczne – przyrodnicze,
- **Bartłomiej Babicz** (G-2) – należy do KTT „Fan Dance”, osiąga sukcesy w turniejach tanecznych,
- **Dagmara Marcinkowska** (G-2, obecnie I LO) – harcerka, utalentowana plastycznie i aktorsko,
- **Anna Eckert** (G-1) – zainteresowania matematyczne, sportowe, muzyczne, dobra uczennica,
- **Dorota Kuszyńska** (G-1) – humanistka, laureatka konkursów przedmiotowych,
- **Anna Czujko** (G-1) – z powodzeniem uczestniczy w turniejach tańca towarzyskiego,
- **Anna Pakuła** (ZSE w M-czu, LP) – świetna uczennica o wszechstronnych zainteresowaniach,
- **Marta Bielecka** (ZSE) – nauki humanistyczne i geografia,
- **Piotr Pawłowski** (ZSE) – uczestnik olimpiad historycznych na szczeblu powiatowym i wojewódzkim,
- **Agnieszka Kasica** – lekkoatletka, m.in. Mistrzyni Polski na 100 i 200 m w 2003 roku,
- **Dagmara Bogucka** (SP w Bukowcu) – zainteresowania matematyczne – informatyczne,
- **Michał Klimaszewski** – saksofonista, uczeń Szkoły Muzycznej w Międzyrzeczu,
- **Łukasz Izdebski** (ZSR Bobowicko) – humanista i informatyk,
- **Beata Gorzelańczyk** (ZSR Bobowicko) – lekkoatletka, Mistrzyni Polski Juniorów 100 m p/pl w 2001 i 2003 roku, reprezentuje Polskę w imprezach zagranicznych,
- **Inga Murawska** (I LO, Uniwersytet Zielonogórski) – uzdolniona plastycznie,
- **Arkadiusz Chamoń** (LO przy ZSB w M-czu), humanista, uczestnik studia piosenki w MOK,
- **Agnieszka Kowalczyk** (Policealne Studium Zawodowe ZDZ w M-czu) – interesuje się naukami ścisłymi,
- **Artur Mizera** (Technikum Leśne w Rogozińcu) – muzyk, wokalista o zainteresowaniach przy-

### BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA

ogłasza

I PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY  
na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w Kuligowie.

| L.p. | Nr ewid. działki | Pow. w m <sup>2</sup> | KW    | Cena gruntu  | Podatek VAT (22%) | Razem cena   | Wadium      |
|------|------------------|-----------------------|-------|--------------|-------------------|--------------|-------------|
| 1.   | 28/1             | 1.477                 | 20714 | 19.002,00 zł | 4.180,44 zł       | 23.182,44 zł | 2.500,00 zł |
| 2.   | 28/2             | 1.518                 | 20714 | 19.524,00 zł | 4.295,28 zł       | 23.819,28 zł | 2.500,00 zł |

Diak miejscowego planu zagospodarowania przesuźnionego miejscowości Kuligowo gmina Międzyrzecz dla terenu działek 28/1 i 28/2. Przetarg odbędzie się w dniu **02 grudnia 2004 r. o godz. 10.30** w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu ul. Rynek 1.

Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu nr 4612403578111100004442525 w Banku Polska Kasa Opieki SA w Międzyrzeczu za pośrednictwem Gospodarczego Banku Spółdzielczego lub PKO BP **najpóźniej w dniu 29 listopada 2004 r.** (dowody i daty wpłaty sprawdzane będą przed rozpoczęciem przetargu).

Wpłacone wadium będzie wpłacone w dniu **03 grudnia 2004 r. od godz. 10.00-13.00** w kasie tut. Urzędu, ul. Rynek 7 lub przekazane na wskazany przez Wpłacającego rachunek bankowy, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży. Termin uiszczenia ceny pomniejszonej o wpłacone wadium upływa w dniu zawarcia umowy notarialnej.

Urząd Miejski w Międzyrzeczu zawiadomi osobę ustaloną jako nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu Urząd Miejski może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział, Gospodarki Miesi-  
niem i Rolnictwa, tel. 741-28-46 wew. 47.

Osoby prawne proszone są o przedłożenie na przetarg aktualnych dokumentów określających ich status prawny oraz rękojmię do działania przedstawicielom ich firm (będą przyjęte do przetargu uwierzytelnione kserokopie). Zastrzega się prawo odwołania przetargu, unieważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatów.

rodniczych,  
- **Mirosława Górna** (z Pszczewa) – studentka Wyższej Szkoły Zarządzania na Wydziale Reklamy i Marketingu w trybie e-learning.

Kilku stypendystów zabrało głos dziękując za pomoc i zaufanie.  
Stowarzyszenie objęło opieką cały powiat, również uczniów ze Skwierzyny. Jeden z nich, **Tomasz Betka**, jako laureat 3 olimpiad mógł wybrać wśród trzech uczelni i został studentem Uniwersytetu Warszawskiego. Wiele miłych słów pod adresem opiekunów syna powiedział jego ojciec, **Łukasz Har-chura**, student astronomii w To-

runiu również podziękował za wsparcie w rozwijaniu swojej naukowej pasji.

W części artystycznej usłyszeliśmy szkolny zespół wokalny, podziwialiśmy występ dziewcząt prezentujących akrobacje artystyczne, tańce towarzyskie w wykonaniu Ani i Bartłomieja oraz inscenizację sztuki Smok ze smoczej jamy w wykonaniu uczniów SP3 (kilka talentów aktorskich). Na zakończenie sekretarz Gorzowskiego Stowarzyszenia Pomocy Szkole **Stanisław Jaroszewicz** przedstawił krótkie dane statystyczne dotyczące stypendiów. **W.M.**



**BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE**

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9  
66-300 Międzyrzecz  
(0-95) 742 92 05

- \* Projekty budowlane i technologiczne
- \* Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- \* Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- \* Doradztwo techniczne
- \* Wyceny i kosztorysy
- \* Opinie techniczne

**SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"**

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

**Products** P.H.U. Z.Pchr.**USŁUGI****CMENTARNE I POGRZEBOWE**66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35  
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)**NASZA FIRMA OFERUJE:**

- \* kompleksową organizację pogrzebów
- \* transport karawanem (kraj i zagranicą)
- \* budowę grobowców
- \* sprzedaż trumien, odzieży i wienców



**Ekspresowa naprawa**  
**PROTEZ ZĘBOWYCH**  
**tel. (0-95) 741-24-11**

**PRACOWNIA PROTETYCZNA**  
**OS. GEN. SIKORSKIEGO 7**  
**MIĘDZYRZECZ**

**STANISŁAW KLISOWSKI***specjalista otolaryngolog*

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w pierwszy i trzeci piątek miesiąca  
*od godz. 17.00 - 18.00*Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16  
za apteką „Nagietek”Telefon **741-23-92** kom. **0602 224 290****CYLKINOWANIE**podłóg i parkietów,  
szpachle gipsowe i glazura  
tel. (0 95) 741 22 57 lub 606 827 525**Sprzedam mieszkanie**72 m<sup>2</sup>, I piętro, trzy pokoje

Międzyrzecz, ul. Staszica

**tel. 505 101 370****SPRZEDAM MIESZKANIE!**4 pokoje, (56,20m<sup>2</sup>), parter  
Międzyrzecz, ul. Poznańska 105  
**tel. 743 60 32***(od poniedziałku do środy po godz. 20<sup>00</sup>)***KSZTAŁCENIE - EDUKACJA - POMOC**

- **KURSY DOKSZTAŁCAJĄCE** dla uczniów szkół: podstawowych, gimnazjów, ponadgimnazjalnych,
- **ZAKRES:** przedmioty ogólnokształcące,
- **KONTAKT:** 741 14 63 od 7<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>
- **ORGANIZATOR:** Polsko - Niemieckie Stowarzyszenie Europejskiego Kształcenia Zawodowego

**ZACHĘCAMY  
- ZAPRASZAMY****PUNKT USŁUG  
TECHNICZNYCH**

mgr inż. Andrzej Majewski

Os. gen. Sikorskiego 1  
66-300 Międzyrzecz  
tel./fax. (95) 741 27 86  
kom. 505 809 545  
amaj @ vp.pl : mail**BRANŻA ELEKTRYCZNA - PROJEKTY I WYKONAWSTWO**

- Domki jednorodzinne, letniskowe,
- Budynki mieszkalne,
- Obiekty użyteczności publicznej, przemysłowe (w tym zagrożone wybuchem),
- Obiekty rolnicze
- Nadzory inwestorskie, opinie i porady techniczne,
- Pomiary,
- Sporządzanie i sprawdzanie kosztorysów

DOŚWIADCZENIE I SOLIDNOŚĆ

**OGÓLNOPOLSKA  
INFORMACJA  
GOSPODARZA  
GORZÓW**

**TELVINET**  
**94-74**

**Z KRONIKI I LO**

# V edycja Pucharu Dyrektora I LO i Starosty Powiatu

24 września na stadionie MOSiW w Międzyrzeczu odbyła się piąta edycja zawodów lekkoatletycznych o Puchar Dyrektora I LO im. H. Święckiego dla szkół ponadgimnazjalnych oraz o Puchar Starosty Powiatu Międzyrzeckiego dla szkół gimnazjalnych.

W zawodach udział wzięli zawodnicy ze szkół ponadgimnazjalnych powiatu międzyrzeckiego:

- Zespół Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu
- Zespół Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu
- Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Trzciel
- I Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu oraz ze szkół gimnazjalnych:
- Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu
- Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu
- Gimnazjum w Przytocznej
- Gimnazjum w Pszczewie

W klasyfikacji końcowej, spośród szkół ponadgimnazjalnych zwyciężyło I Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu zdobywając 74 punkty i Puchar Dyrektora, drugie miejsce zajął Zespół Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu z 62 punktami a miejsce trzecie wywalczył Zespół Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu z 60 punktami.

Drużynowo, spośród szkół gimnazjalnych, zwyciężyło Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu zdobywając 72 punkty i Puchar Starosty. Na drugim miejscu uplasowało się Gimnazjum w Przytocznej – również 72 pkt (o kolejności zadecydowała ilość miejsc pierwszych) a na trzecim Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu - 56 punktów.

## NAJLEPSZE WYNIKI ZAWODÓW :

### Szkoły gimnazjalne:

|                 |                              |                 |
|-----------------|------------------------------|-----------------|
| 100mdz          | 1. Magda Szmulkis 14,16      | gim. nr2 M-cz   |
|                 | 2. Joanna Halczak 14,18      | gim. nr1 M-cz   |
|                 | 3. Agata Dąbrowska 14,59     | gim. Przytoczna |
| 100mch          | 1. Rafał Maślak 12,48        | gim. nr1 M-cz   |
|                 | 2. Maciej Tarasiewicz 12,68  | gim. Przytoczna |
|                 | 3. Marcin Cyranik 12,99      | gim. Pszczew    |
| 200mdz          | 1. Ewelina Korczak 30,30     | gim. nr1 M-cz   |
|                 | 2. Dorota Grochowska 30,57   | gim. Przytoczna |
|                 | 3. Natalia Chrahańska 32,78  | gim. nr2 M-cz   |
| 200mch          | 1. Maciej Królak 26,90       | gim. nr1 M-cz   |
|                 | 2. Bartek Szymański 27,35    | gim. Przytoczna |
|                 | 3. Łukasz Hałuszczak 29,13   | gim. Pszczew    |
| 400mdz          | 1. Ala Dąbrowska 69,12       | gim. Przytoczna |
|                 | 2. Joanna Suchecka 72,19     | gim. nr1 M-cz   |
|                 | 3. Małgorzata Kiełbasa 75,48 | gim. Pszczew    |
| 400mch          | 1. Piotr Możejko 60,10       | gim. nr1 M-cz   |
|                 | 2. Mateusz Adamski 64,88     | gim. Pszczew    |
|                 | 3. Tomasz Urbaniak 67,55     | gim. Przytoczna |
| 800mdz          | 1. Karolina Dymel 2.40,00    | gim. Przytoczna |
|                 | 2. Joanna Nalepa 2.46,00     | gim. Pszczew    |
|                 | 3. Żaneta Pawłowska 2.50,00  | gim. nr1 M-cz   |
| 800mch          | 1. Zbyszek Isański 2.13,00   | gim. nr2 M-cz   |
|                 | 2. Mateusz Krutak 2.15,00    | gim. Przytoczna |
|                 | 3. Łukasz Niezbecki 2.24,00  | gim. Pszczew    |
| skok w dal dz1. | Alina Majewska 4,62          | gim. nr1 M-cz   |
|                 | 2. Sylwia Szmulkis 4,25      | gim. nr2 M-cz   |
|                 | 3. Joanna Konieczna 4,23     | gim. Przytoczna |
| skok w dal ch1. | Paweł Budziński 5,66         | gim. Przytoczna |
|                 | 2. Dawid Jokieli 4,90        | gim. Pszczew    |
|                 | 3. Mariusz Słupiński 4,84    | gim. nr2 M-cz   |
| kula dz         | 1. Weronika Spychała 8,05    | gim. Przytoczna |
|                 | 2. Agnieszka Święcka 7,31    | gim. nr1 M-cz   |
|                 | 3. Monika Dudek 7,27         | gim. nr2 M-cz   |
| kula ch         | 1. Błażej Grabarek 10,89     | gim. nr1 M-cz   |
|                 | 2. Piotr Strug 10,64         | gim. Przytoczna |

|          |                               |               |
|----------|-------------------------------|---------------|
| 4x100mdz | 3. Krzysztof Wypych 9,62      | gim. nr2 M-cz |
|          | 1. Gimnazjum nr 1 M-cz 56,20  |               |
|          | 2. Gimnazjum Przytoczna 57,30 |               |
|          | 3. Gimnazjum nr 2 M-cz 58,80  |               |
| 4x100mch | 1. Gimnazjum Przytoczna 50,50 |               |
|          | 2. Gimnazjum nr 1 M-cz 50,80  |               |
|          | 3. Gimnazjum nr 2 M-cz 53,80  |               |

### Szkoły ponadgimnazjalne:

|                |                                |               |
|----------------|--------------------------------|---------------|
| 100mK          | 1. Agnieszka Kasica 12,59      | ZSE           |
|                | 2. Paulina Blask 13,09         | ILO           |
|                | 3. Roksana Kaźmierczak 14,13   | ZSB           |
| 100mM          | 1. Arek Toczyński 11,20        | ILO           |
|                | 2. Patryk Kabziński 12,29      | ZSB           |
|                | 3. Krzysztof Rosada 12,50      | ZSP Trzciel   |
| 200mK          | 1. Monika Grabarek 28,30       | ZSE           |
|                | 2. Dagmara Jasińska 28,57      | ILO           |
|                | 3. Martyna Adam 31,53          | ZSP Trzciel   |
| 200mM          | 1. Piotr Rudnicki 25,00        | ZSE           |
|                | 2. Jan Woźnica 26,54           | ZSB           |
|                | 3. Drożdżyński 26,90           | ZSR Bobowicko |
| 400mK          | 1. Agata Hudziak 65,20         | ILO           |
|                | 2. Karolina Kubicz 71,90       | ZSB           |
|                | 3. Kowalczyk 76,21             | ZSR Bobowicko |
| 400mM          | 1. Marek Hudziak 56,20         | ILO           |
|                | 2. Andrzej Przybyszewski 57,90 | ZSB           |
|                | 3. Michał Laszczak 59,98       | ZSE           |
| 800mK          | 1. Paulina Tomczak 2.47,00     | ILO           |
|                | 2. Jolanta Grzelczyk 2.48,00   | ZSB           |
|                | 3. A. Tratowska 3.02,00        | ZSR Bobowicko |
| 1500mM         | 1. Azarewicz Michał 4.45,00    | ILO           |
|                | 2. Piękowski 4.48,00           | ZSR Bobowicko |
|                | 3. Wojciech Kosiba 5.01,00     | ZSE           |
| skok w dal K1. | Katarzyna Mackiewicz 4,50      | ILO           |
|                | 2. Bogumiła Bujak 4,21         | ZSE           |
|                | 3. Emilia Trudzińska 3,98      | ZSP Trzciel   |
| skok w dal M1. | Darek Dysierowicz 6,33         | ILO           |
|                | 2. Krzysztof Załucki 5,70      | ZSB           |
|                | 3. Paweł Czabak 5,68           | ZSR Bobowicko |
| kula K         | 1. Kamila Nisiewicz 8,10       | ZSE           |
|                | 2. Anna Kowalska 8,06          | ILO           |
|                | 3. Żaneta Lubik 7,75           | ZSR Bobowicko |
| kula M         | 1. Przemek Wejkuć 13,95        | ILO           |
|                | 2. Michał Olejarz 11,84        | ZSB           |
|                | 3. Marcin Kościelniak 11,16    | ZSE           |
| 4x100mK        | 1. ZSE M-cz 55,40              |               |
|                | 2. ILO M-cz 55,65              |               |
|                | 3. ZSP Trzciel 61,30           |               |

Dyrekcja I Liceum Ogólnokształcącego im. H. Święckiego w Międzyrzeczu oraz organizatorzy zawodów dziękują sponsorom:

- Firmie INSTALKO p. Roman Strzelczyk
- Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. UNIQA p. Wiesław Salej
- Firmie ZEMAR p. Mażarscy
- Firmie EXE p. Grendowie

za ufundowanie nagród oraz reprezentacjom szkół za udział w imprezie.

*Zapraszamy za rok.*

• • •

W rozgrywkach międzyszkolnych o Mistrzostwo Miasta i Gminy Międzyrzecz nasza szkoła zajęła:

- I miejsce w Drużynowym Turnieju Tenisa Stołowego
- chłopców (Arek Orlicki, Michał Chocimko)
- dziewcząt (Ewelina Kieryluk, Anna Święcka)

I miejsce W Drużynowym Turnieju Badmintona – chłopców (Arek Orlicki, Michał Chocimko, Krzysztof Nowak).

Urszula Przybysz

## Z ROKITNA...



W meksykańskiej arcydiecezji, 10 października br. rozpoczyna się Kongres Eucharystyczny. Ojciec Święty wydał papieski list o Eucharystii *Mane nobiscum Domine*. Z treścią tego dokumentu, m.in. ogłaszającego w całym kościele Rok Eucharystii 17.10.2004r. warto zapoznać się.

Papież wzywa w nim wiernych, by dawali świadectwo „obecności Boga w świecie”. „Nie lękajcie się mówić o Bogu i nosić z podniesionym czołem oznaki wiary. Kultura Eucharystii krzewi kulturę osobistą, pogłębia wymiar duchowy oraz kulturę dialogu. Kto nauczył się od Chrystusa ukrzyżowanego mówić: dziękuję, może zostać męczennikiem, ale nigdy nie stanie się oprawcą.” – podkreśla list.

„Zranione oblicze świata, który rozpoczął nowe tysiąclecie od widma terroryzmu i tragedii wojny – dodaje Papież – wymaga od chrześcijan przeżywania Eucharystii, jako wielkiej szkoły pokoju, w której kształcą się kobiety i mężczyźni, na różnych szczeblach odpowiedzialni za życie społeczne, kulturalne i polityczne”.

Dlatego Rok Eucharystii powinien być dla wspólnoty kościelnej okresem „braterskiej pracowitości” na rzecz „tak wielu form ubóstwa na świecie”, od głodu i chorób, po samotność i bezrobocie. „Oto zasadnicze kryterium, które zaświadczy o prawdziwości naszych celebracji. Eucharystycznych” – pisze papież.

Obchody Roku Eucharystii stanowiąc będą dobrą okazję do ponownego zrozumienia wartości naszego udziału w Sakramentach Świętych. W Sanktuarium Maryjnym Matki Cierpliwie Słuchającej uczyć się będziemy być prawdziwymi chrześcijanami i świadkami Chrystusa.

Czytelników Kuriera Międzyrzeskiego pozdrawiam, a szanownym lekarzom, pielęgniarkom, całemu personelowi Szpitala w Międzyrzeczku mówię od serca „Bóg zapłać”.

Ks. Tadeusz Kondracki  
Kustosz Sanktuarium

## ŁUDZIE listy piszą

### Redakcja Kuriera Międzyrzeskiego

Proszę o wydrukowanie mojego listu na łamach Kuriera Międzyrzeskiego, ponieważ chcę, aby całe grono honorowych dawców krwi poczuło się bohaterami.

Zawsze podziwiałam tych dobrych i szlachetnych ludzi, którzy swoją ofiarnością ratują życie innym, anonimowym dla nich osobom. Dochodzę jednak do wniosku, że do niedawna nie zdawałam sobie w pełni sprawy jak ważna jest ta idea.

List ten piszę z Kliniki Hematologii w Poznaniu, gdzie przebywam na leczeniu i chociaż jest to bardzo dobry szpital, pod wspaniałym kierownictwem prof. Komarnickiego, jednak gdyby nie krew, która jest często włączana w moje żyły nie było by mnie już wśród żywych. A jednak żyję dzięki **KRWI** oddanej przez wspaniałych krwiodawców. Nie mogę dziękować nikomu osobistnie, bo wszyscy, których krew płynie w moich żyłach nie są mi osobiście znani.

Żaluję bardzo, że nie znam tych oddanych idei krwiodawstwa ludzi godnych pewnych przywilejów, które w minimalnym stopniu wynagradzałyby ich poświęcenie. Wiem, że jedna z nagród przyznawanych krwiodawcom jest „Kryształowe Serce”. Uważam, że nagrodą powinno być „złote serce”, wykonane ze szlachetnego kruszcu.

Koncząc, jeszcze raz serdecznie dziękuję wszystkim krwiodawcom za dobroć, serce, miłość do drugiego człowieka i dzielenie się swoim życiem. Krwiodawcom natomiast życzę dużo zdrowia, powodzenia, uznania społecznego i wytrwania w czynieniu dobra.

Czapki z głów przed honorowymi dawcami krwi!

Nazwisko znane redakcji

### Do Redakcji Kuriera Międzyrzeskiego

## Wielce Szanowny Panie Burmistrzu!

Z wielkim niesmakiem, wręcz oburzeniem przeczytaliśmy w ostatnich wydaniach Kuriera Międzyrzeskiego odpowiedzi Pańskiego rzecznika na opinie czytelników.

Teraz dochodzi jeszcze kłamliwa i ignorancka odpowiedź p.o. kierownika wydziału na prośbę Kuriera o podanie wynagrodzeń wyszczególnionych pracowników. Powiem tylko krótko – Panie Burmistrzu Dubicki, wyślij pan tego p.o. kierownika do Pana Starosty na przeszkolenie. Czy p.o. kierownik wydziału nie orientuje się jeszcze w strukturze wynagrodzeń pracowniczych? Czy naprawdę nie wie, że w tych informacjach podaje się konieczną podstawę prawną? Mąż był radnym w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej i doskonale orientuje się w wysokości uposażenia burmistrza. W tym roku pensje pracowników są jeszcze wyższe. Dlaczego p.o. kierownik wydziału nie wyszczególnia poszczególnych dodatków, skoro są one integralną częścią wynagrodzenia? Podana informacja jest kłamliwa i dlatego autor tej informacji winien być ukarany.

Podawanie do wiadomości publicznej kłamliwych, zmyślonych i nieprawdziwych danych było przywilejem poprzedniej PRL. Teraz na to nie ma już przyzwolenia.

Domagamy się od burmistrza podania rzetelnej i prawdziwej informacji o wysokości wynagrodzenia wymienionych pracowników, a za wzór takiej informacji niech panu burmistrzowi posłuży rzetelne opracowana informacja pana Starosty. **Brawo Panie Starosto Puchan.**

Prosimy Panie Burmistrzu o przekazywanie prawdziwych i naprawdę rzetelnych informacji. Obiecujemy Panu, że je dokładnie sprawdzimy.

(żona radnego z poprzedniej kadencji)

### Redakcja Kuriera Międzyrzeskiego

#### Kochana Redakcjo!

Jestem dzieckiem niepełnosprawnym i wychowuję się w rodzinie zastępczej w obcych, ale bardzo dobrych ludzi. Chodzę do klasy Via – integracyjnej w Szkole Podstawowej nr 3, gdzie wszyscy nauczyciele są dla mnie i mojego kalectwa bardzo wyrozumiali. Moją wielką pasją jest rysunek, w którym mogę się wypowiedzieć i przelać na papier swoje wszystkie marzenia i nadzieje, gdyż mam trudności z wymową, jestem dzieckiem niesłyszącym. Ten mój skromny talent dostrzegli moi nauczyciele i dyrekcja szkoły.

Dzięki nim spotkało mnie w dniu 28.09.2004 wielkie wyróżnienie. Na wspaniałej uroczystości u nas w szkole, gdzie było bardzo dużo gości z całego powiatu oraz władze miasta i gminy otrzymałam ja i jeszcze inne dzieci stypendium oraz dyplom. Fundatorem było GORZOWSKIE STOWARZYSZENIE POMOCY SZKOLE – Międzyrzeskie Koło „WSPIERAMY MŁODE TALENTY”, którego przewodniczącą jest pani mgr Zofia Ratajczak – wspaniała osoba z wielką charyzmą.

Jestem z tego powodu bardzo szczęśliwa. Pieniądze ze stypendium moja ciocia przeznaczyła na zakup przyborów do rysowania i malowania, z których korzystam codziennie. Dyplom zaś wisi na ścianie w moim pokoju.

Bardzo gorąco dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do mojego wyróżnienia. Pomogło ono uwierzyć mi w siebie i jakby oddalić moją niepełnosprawność i brak rodziców na dalszy plan. Moi opiekunowie są też bardzo dumni z mojego sukcesu.

Wdzięczna – Magdalena Jankiewicz



## ZAPROSZENIE

11 listopada obchodzić będziemy Święto Niepodległości – Dzień dla nas Polaków szczególnie i niezapomniany.

Serdecznie zapraszam mieszkańców miasta na organizowane dla uczczenia tej Roczniczy uroczystości.

### CZWARTEK:

godz. 10<sup>30</sup> - msza św. w intencji Ojczyzny w kościele p.w. Św. Wojciecha

godz. 11<sup>40</sup> - przemarsz pod Pomnik Tysiąclecia

godz. 12<sup>00</sup> - uroczystości pod Pomnikiem Tysiąclecia z udziałem warty honorowej 17 WZB w Międzyrzeczu

godz. 17<sup>00</sup> - Koncert w Domu Kultury „W górę serca”

Do współgospodarzy miasta, do Was mieszkańcy Międzyrzecza kieruję szczególny apel – powitajmy listopadowe Święto polskimi flagami.

Na naszych balkonach i budynkach mieszkalnych zawieśmy wszyscy nasz patriotyczny symbol – naszą białą-czerwoną.

Z wyrazami szacunku,

**Burmistrz Międzyrzecza**  
**Tadeusz Dubicki**

**Międzyrzecki  
Ośrodek Kultury**  
zaprasza na

## KONCERT

**Z OKAZJI  
ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI**

**w dniu 11 listopada 2004r.  
godz. 17<sup>00</sup>**

*sala widowiskowa Domu Kultury*

## “W GÓRĘ SERCA”

**CHÓR I ZESPÓŁ  
Z RÓWNEGO NA WOŁYNIU**

**WSTĘP WOLNY ZAPRASZAMY**

# NA LUBUSKIM SZLAKU – Paradyż – Świebodzin – Łagów - Sieniawa

12 października 2004 roku, nasza klasa wspólnie z klasą IIB uczestniczyła w wycieczce po najbliższej okolicy wokół naszej miejscowości.

Zebrałiśmy się na szkolnym boisku już o ósmej rano. Wszyscy przyszli punktualnie. Mieliśmy ze sobą plecaki z jedzeniem, napojami i zapasowym obuwiem. Razem z naszymi wychowawczyniami – panią Grażyną Piechocką, panią Anną Czapniewską i siostrą Alicją Żyżniewską oraz z panem Jackiem Czoporem i kierowcą – panem Mirkiem, wsiedliśmy do autokaru i wyruszyliśmy w podróż. Przedtem jeszcze mieliśmy kontrolę pojazdu, którą przeprowadził policjant międzyrzeckiej „drogówki”.

Najpierw zatrzymaliśmy się w Paradyżu, gdzie pod przewodnictwem bardzo sympatycznego kleryka obejrzelśmy kościół i muzeum przy klasztorze cystersów. W zbiorach muzeum bardzo zainteresowała nas biała sutanna podarowana klasztorowi przez Jana Pawła II, w czasie „gorzowskiej” pielgrzymki.

Potem pojechaliśmy do Świebodzina, tam zwiedziliśmy muzeum przyrodniczo-historyczne, w którym pani przewodnik opowie-

działa nam dzieje miasta. Po lekcji w muzeum, weszliśmy na wieżę ratuszową, skąd podziwialiśmy panoramę Świebodzina. Strasznie tam wiało, mieliśmy wrażenie, że wieża się kołysze.

Kiedy zeszlśmy bezpiecznie na dół, czekały na nas smaczne rogaliki, które pan Czopor kupił u miejscowego cukiernika. Po spacerze świebodzińskim rynkiem, pojechaliśmy do Łagowa. Tam zobaczyliśmy bardzo wysoki wiadukt kolejowy, przy którym kiedyś kręcono sceny do filmu „Stawka większa niż życie”, przechodziliśmy też przez zabytkową bramę miejską, a potem udaliśmy się do zamku joannitów i po 168 stopniach wspięliśmy się na zamkową wieżę, z której mogliśmy podziwiać cudowny pojezierny krajobraz. Potem spacerowaliśmy ścieżką edukacyjną nad Jeziorem Trześniowskim, a że było dosyć zimno, chętnie udaliśmy się na ciepły posiłek do dawnego pensjonatu słynnego polskiego zapaśnika – Leona Pinckiego. Ruskie pierogi, które nam zaszerwowano były wyśmienite.

Po obiedzie pan Jacek przeprowadził konkurs krajoznawczy, aby sprawdzić, co za-

pamiętaliśmy z wycieczki. Zwycięzcami zostali uczniowie IIIC – Kasia Harkot, Kasia Przybyszewska i Michał Płatkowski, którym organizator wycieczki ufundował nagrody.

Wracając do Międzyrzecza pojechaliśmy jeszcze obejrzeć odkrywkową kopalnię węgla brunatnego w Sieniawie – istny krajobraz „księżycowy”.

Pełni wrażeń, zadowoleni, trochę zmęczeni, wróciliśmy do domu około godz. 16.00.

Dla mnie była to naprawdę udana wycieczka. Myślę, że warto obejrzeć te miejscowości, które położone są niedaleko Międzyrzecza, aby się przekonać, że mieszkamy w bardzo pięknej okolicy a nie zawsze potrafimy docenić to, co mamy wokół siebie. Z panem Jackiem byliśmy już w muzeum parowozów w Wolsztynie, na warsztatach wikliniarskich w Nowym Tomysku, na Ziemi Pałuckiej, a wiosną pojedziemy do Poznania, aby obejrzeć stolicę Wielkopolski w zupełnie inny sposób, niż to proponują tradycyjne programy wycieczek.

**Arcadiusz Chachaj**  
- kl. IIIC, SP3

# Wieści z oświaty powiatowej

Dzień Edukacji Narodowej to dzień szczególny. Co roku, z tej okazji spotkamy się z dyrektorami i nauczycielami podległych nam szkół. Również w tym roku 13 października spotkaliśmy się z tymi, którzy w roku szkolnym 2003/2004 przyczynili się do rozwoju swojej szkoły, by podziękować im za wkład włożony w jej rozwój. Tegoroczna uroczystość odbyła się w interakcji Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku, w pięknie przystrojonej sali. Czas zaproszonym gościom umilał zespół wokalny z tej szkoły pod kierownictwem Pana Andrzeja Korzeniewskiego. Dyrekcji szkoły i pracownikom bardzo dziękujemy za przygotowanie tej uroczystości.

Szkola to nie tylko proces nauczania to także proces wychowania, a wychowanie to rodzaj sztuki, w której bardzo ważną rolę odgrywa nauczyciel.

Przeobrażenia dokonujące się teraz w naszym kraju nakładają na szkoły nowe zadania i obowiązki oraz wymagają innego podejścia do kształcenia. Rozwój młodzieży jest nadrzędną wartością edukacji. Dewiza edukacji XXI wieku to – rozumieć świat – kierować osobą. Cieszy nas fakt, że pedagodzy naszych szkół realizują założenia reformy oświatowej i nie tylko nauczają, przygotowując do nowej matury, a również wychowują. Świadczą o tym wnioski dyrektorów, zaopiniowane przez Rady Pedagogiczne, złożone do Starostwa Powiatowego o przyznanie nagród nauczycielom.

Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu zaserwowało szkołom na początku ubiegłego roku szkolnego wzięcie udziału w konkursie „Szkoła z klasą”, organizowanym przez Gazetę Wyborczą pod patronatem Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego.

Trzy nasze szkoły:

- Zespół Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku,
- Zespół Szkół Ekonomicznych im. St. Staszica w Międzyrzeczu,
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Trzcielcu,

uzyskały ten certyfikat, a w drodze losowania Zespół Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku został zaproszony do Pałacu Prezydenckiego na uroczyste podsumowanie II edycji tego konkursu. W uroczystości uczestniczyła Pani Anna Kuźmińska - Świder, która podzieliła się wrażeniami z tego pobytu.

W bardzo interesujący sposób zrelacjonowała przebieg spotkania, za co dziękujemy. W spotkaniu uczestniczyła również uczennica tej szkoły Anna Buszewska.

Nauczyciele w/w szkół, którzy przyczynili się do uzyskania tego tytułu zostali **NAGRODZENI PRZEZ PANA STAROSTĘ KAZIMIERZA PUCHANA**.

Nagrody otrzymali:

- Anna Kuźmińska - Świder z Zespołu Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku,
- Marta Chachaj z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. St. Staszica w Międzyrzeczu,
- Romuald Stasiak z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Trzcielcu.

**NAGRODY ZA OSIĄGNIĘCIA ZAWODOWE W ROKU SZKOLNYM 2003/2004 OTRZYMALI RÓWNIEŻ NASTĘPUJĄCY NAUCZYCIELE WYTYPOWANI PRZEZ RADY PEDAGOGICZNE:**

- Anna Pieleśiak ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu,
- Sewer Wawrzyszko z Zespołu Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu,
- Bożena Pielużek z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Skwierzynie,
- Ewelina Żmudzin z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Międzyrzeczu.

**NAGRODY I PODZIĘKOWANIE ZA WKŁAD WŁOŻONY W PRACĘ SZKOŁY OTRZYMALI Z RĄK PANA STAROSTY TAKŻE WSZYSCY DYREKTORZY I WICE-DYREKTORZY SZKÓŁ PROWADZONYCH PRZEZ NASZ POWIAT. SĄ TO:**

- Adam Żyła – dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku,
- Jadwiga Sokołowska - wicedyrektor Zespołu Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku,
- Maria Lechert – dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu,
- Arletta Pichlińska - wicedyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu,
- Anna Górzna – dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych im. St. Staszica w Międzyrzeczu,
- Maria Jaruta - wicedyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych im. St. Staszica w Międzyrzeczu,
- Edward Rybarczyk – dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu,
- Wanda Wojtczyk - wicedyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu,
- Dariusz Jankowski – dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Heliodora Święcickiego w Międzyrzeczu,
- Maciej Rębacz - wicedyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Heliodora Święcickiego w Międzyrzeczu,
- Piotr Górny – dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Trzcielcu,
- Elżbieta Marcinkowska – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Skwierzynie,
- Zbigniew Koziński – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Międzyrzeczu.

Dzień Edukacji Narodowej to także święto pracowników administracji i obsługi szkół. Pan Starosta prosił również o przekazanie życzeń przede wszystkim zdrowia, sukcesów i wszelkiej pomyślności wszystkim pozostałym pracownikom. Do obecnych na sali dyrektorów i nauczycieli zwrócił się z apelem by, mimo trudności finansowych prawidłowo kierowali edukacją naszej młodzieży i zachęcali ich do pogłębiania wiedzy.

Naczelnik Wydziału Edukacji  
i Spraw Społecznych  
**Halina Pilipczuk**

## Z „Małgorzatą” w Krakowie

W dniach 14 - 17.10.2004 pracownicy Zespołu Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku uczestniczyli w wycieczce do Krakowa zorganizowanej przez Biuro Turystyczne „Małgorzata”.

Program wycieczki skonsultowany był z dyrektorem i pracownikami szkoły. Obejmował następującą trasę: Bobowicko – Kraków – Wieliczka – Oświęcim – Częstochowa – Bobowicko. W Krakowie zwiedziliśmy to, co każdy turysta wraz z przewodnikiem zwiedzić powinien. Zobaczyliśmy w Łagiewnikach nowoczesny kościół, gdzie w czasie swojej wizyty duszpasterskiej Mszę Św. celebrował papież Jan Paweł II. Głodni kultury wielkomiejskiej wybraliśmy się na 40 Galowy Koncert Festiwalu Piosenki Studenckiej – i opłaciło się, bo kulturę chłoniliśmy 5 i pół godziny. W drodze powrotnej w Częstochowie usłyszeliśmy fragment koncertu Stanisława Sojki „Tryptyk rzymski”, który odbywał się w Jasnogórskiej Bazylice. Wikt i opierunek był wspaniały. Na wycieczkę należało zabrać tylko dobry humor. Dziękujemy pani Małgorzacie Kuś za profesjonalne przygotowanie wycieczki, za opiekę nad nami i wspaniałą atmosferę.

Do podziękowań dołączamy gorącą prośbę – prosimy o jeszcze!!! Może być Warszawa.

Dyrekcja i uczestnicy wycieczki.



# SYLWESTER

Międzyrzecki Ośrodek Kultury  
zaprasza na

## KONCERT SYLWESTROWY

muzyka wiedeńska, najśłynniejsze walce,  
polki i marsze, muzyka z różnych stron świata

31. XII. 2004 godz. 22<sup>30</sup>  
sala widowiskowa domu kultury

Bilety w cenie 30zł od osoby, do nabycia  
w Domu Kultury do dnia 17. XII 2004r.

Wszelkie informacje pod nr tel. 741 1802

Biurowo Domu Kultury czynne:

- od poniedziałku do piątku w godz. 8<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>
- w sobotę w godz. 10<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

## WIEŚCI Z KLUBU „ABRAMIS”

Zawody o Puchar Prezesa Klubu Abramis, które odbyły się na rzece Obrze koło Rybojadów 26 września, były 7-mą eliminacją Pucharu Międzyrzecza. Była to jedna z ostatnich okazji do poprawienia miejsc w klasyfikacji końcowej. Od mocnego akcentu zaczął Ryszard Papelbaum pewnie wygrywając 1 rundę wynikiem 4000pkt. przed Piotrem Jakubaszkiem (3260) i Waldemarem Batorem (3220). Wydawało się że puchar ma już właściciela, bo była to spora przewaga na równym łowisku, niestety 2 rundę wygrał W. Bator -3880pkt. przed Krzysztofem Jakubaszkiem (3610) i Mariuszem Sroka (3510) i łącznym wynikiem 7100pkt wygrał zawody. 2 był R. Papelbaum, (6790) a podium uzupełnił K. Jakubaszek (6290). 42 zdobyte punkty sprawiły, że Pucharu Międzyrzecza 2004 W. Bator już nie mógł stracić! Rozgorzała walka o 2 miejsce, tym razem M. Sroka odrobił część straty do Adama Skibowicza i przed ostatnią eliminacją pretendentów do 2-go stopnia podium w PM dzieliło tylko 8pkt!

Mroźny poranek 10 października przywitał Klubowiczów nad Obrą w okolicy Wojciechowa. Mimo, że każdy liczył na choćby niewielki awans, dzięki punktom zdobytym w 8-mej i ostatniej eliminacji PM, zawody odbyły się w bardzo koleżeńskej atmosferze. Brania były sporadyczne, ale 1 rundę z dużą przewagą wygrał M. Sroka-1400pkt przed A. Skibowiczem (480) i R. Papelbaumem (180). I po tej rundzie do 2-go w klasyfikacji A. Skibowicza tracił tylko punkt! Stało się jasne, że lepszy w ostatniej rundzie całego cyklu, będzie na 2-gim stopniu w PM. Już nie z taką przewagą, ale wyraźnie lepszy był A. Skibowicz - zwycięzca 2 rundy zawodów (580pkt). Ostatnią szansę na podium w sezonie 2004 wykorzystali Michał Hładki (340) i P. Jakubaszek - rywale w kategorii juniorów, ale w całym cyklu kolejność tych zawodników była odwrotna.

Z zawodów w których uczestniczyli Klubowicze warto wspomnieć trzy mile akcenty: Puchar Jesieni koła nr 2 zorganizowany na jeziorze Paklicko Małe wygrał W. Bator. W zawodach z okazji Dnia Budowlanica



XIII Finał - 9 stycznia 2005 r.

## SZTAB W MIĘDZYRZECKIM OŚRODKU KULTURY

**PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA  
WOLONTARIUSZY  
DO DNIA 30 LISTOPADA 2004R.**

**Wszelkie informacje:  
ul. Konstytucji 3-go Maja 30,  
66-300 Międzyrzecz**

**tel. 7411802**

**Maria Ziółkowska  
i Alicja Jankowska**

**ZAPRASZAMY**



organizowanych przez Międzyrzecki PUBR na Obrze w Rybojadach triumfował jedyny Klubowicz w 15-sto osobowym gronie - Henryk Manys, a w Pucharze Prezesa koła nr 1, rozegranym na Jez. Zamkowych 3 i 4 miejsca zajęli A. Skibowicz i Rafał Ryś.

Klasyfikacja Końcowa cyklu zawodów wędkarskich o PUCHAR MIĘDZYRZECZA organizowanych przez Wędkarski Klub Spławikowy „ABRAMIS” :

1. Waldemar Bator 240 pkt.
2. Adam Skibowicz 218 pkt.
3. Mariusz Sroka 199 pkt.
4. Stefan Bator 169 pkt.
5. Piotr Jakubaszek 156 pkt. 1 junior
6. Ryszard Papelbaum 148 pkt.
7. Michał Hładki 135 pkt. 2 junior
8. Rafał Ryś 125 pkt.
9. Adrian Stachowiak 104 pkt 3 junior
10. Henryk Manys 79 pkt.

Skasyfikowano 17 zawodników.

W kolejnym numerze relacja z zawodów „Pogoń za drapieżnikiem 2004” oraz zdjęcia i inne klasyfikacje minionego sezonu.

*Zarząd Klubu*



## Wiadomości z Koła Nr 1 PZW w Międzyrzeczu

W dniu 19 września 2004 roku odbyły się zawody wędkarskie spławikowe o Puchar Prezesa Koła Nr 1 PZW w Międzyrzeczu na jeziorach zamkowych w Gorzycy. W zawodach wędkarskich wzięło udział 21 wędkarzy. Szesnastu wędkarzy złowiło ryby. Puchar Prezesa Koła zdobył Krzysztof Jakubaszek, uzyskując wynik 1620 punktów. Dziesięciu najlepszych otrzymało nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego.

**Antoni Mielczarek**

## BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI "DOM"



66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8  
tel./fax 0-95 741-10-23; 741-26-49; 749-15-92; 0508147224  
e-mail: bondom@o2.pl lub bondom@o2.p  
**www.bondom.republika.pl**  
CZŁONEK WLKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI  
BIURO UBEZPIECZONE, LICENCJA ZAWODOWA nr 2783, nr 3465

Oto nowe propozycje, jesień usposabia do marzeń i często mobilizuje do działań:

- LUBIKOWO** – dom letniskowo-mieszkalny, wolno stojący, całoroczny, do niewielkiego wykończenia, pow. 150m<sup>2</sup>, salon, cztery sypialnie, dwie łazienki, działka 600m<sup>2</sup> położona ok. 150m od jezira. Cena: 180.000,-zł
- MIĘDZYRZECZ** – dom wolno stojący z poddaszem użytkowym, pow. 170m<sup>2</sup>, sześć pokoi, kuchnia, łazienka, W.C., pomieszczenie gospodarcze, garaż, c.o. gazowe, kominek. Działka 570m<sup>2</sup>, położona w centrum miasta, możliwość prowadzenia działalności. Cena: 250.000,-zł
- MIĘDZYRZECZ** – mieszkanie o pow. ok. 38m<sup>2</sup>, dwa pokoje, kuchnia, łazienka w bloku na IV piętrze sprzedaż lub zamiana na podobne na parterze lub I piętrze może być stare budownictwo z piecami z wkładem elektrycznym.
- MIĘDZYRZECZ** – obrzeża – dwie działki budowlane 1) o pow. 1500m<sup>2</sup>, 2) o pow. 4000m<sup>2</sup>, zagospodarowana ze stawem, ogrodzona, media przy działce. Cena do uzgodnienia.

W biurze i na naszej stronie internetowej znajdziecie Państwo kilkadziesiąt rewelacyjnych ofert w które warto zainwestować. ZAPRASZAMY SERDECZNIE

Ewa Mischczak  
i Iwona Stachowiak

# 0 skleroze - do zapamiętania cz. II

Aby kontynuować „opowiadanie na serio” o miażdżycy, rozpoczęte w poprzednim numerze „Kuriera”, muszę krótko wrócić do obrazu miażdżycowo zmienionej tętnicy, kiedy przyrównywałem ją do rzeczki, w której nurt i na brzegi ktoś wyrzucił gruz i kamienie. One to i zatrzymujące się na nich osady niesione z prądem skutecznie hamują przepływ krwi w naszym „potoku”, czyli tętnicy.

Skąd to wiemy i skąd to porównanie? Sprawa jest prosta – z badań pośmiertnych (tzw. sekcji) oraz informacji i doświadczeń lekarzy – głównie zabiegowców – chirurgów, a także diagnostyki radiologów, którzy na co dzień pracują bezpośrednio lub przy pomocy aparatury we wnętrzu żywego człowieka. To oni widzą na własne oczy „cały ten bałagan”, który pacjentowi przysparza kłopotów zdrowotnych, objawów chorobowych, diagnostów zmusza do gimnastyki umysłowej, a operatorom utrudnia postępowanie lecznicze.

Tymczasem podstawowe prawdy, dotyczące miażdżycy są następujące: choroba rozwija się wcześniej, często już w trzecim dziesiątku lat życia, podstępnie – jej rozwoju nie sygnalizuje żaden konkretny objaw kliniczny, jest przypadłością wieloprzyczynową, chociaż niewątpliwie podstawową rolę w jej powstawaniu odgrywa nasza dieta (tu uwaga na fast foody, obecność tłuszczów zwierzęcych w naszym pożywieniu i nadmiar używek) – i jeszcze jedno: nabytych w tętnicach zmian chorobowych (tego „gruzu”) nie da się już zlikwidować!

Po kilku latach rozwoju pojawiają się jej objawy: a to zadyszka przy wchodzeniu na schody, łatwe marznięcie kończyn, zwłaszcza palców stóp, bóle łydek i ich osłabienie podczas szybszego marszu, niejasne szumy w głowie, zawroty i bóle głowy, zaburzenia pamięci...

Bywa, że miażdżycy objawia się nagle, np. zawałem serca, udarem mózgu – obecnie u coraz młodszych osób.

Stopniowe narastanie objawów wywołane jest m.in. tym, że na opisa-

## BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA ogłasza I PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż

lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w budynku wielolokalowym w Międzyrzecz przy ul. Waszkiewicz 31 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ulamkowej części gruntu w udziale 15/100 działki nr 236/8 o pow. 186 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Międzyrzecz prowadzi księgę wieczystą KW nr 20576. Na działce tej położony jest budynek wielomieszkaniowy, wybudowany w 1901 roku, wyposażony w sieć elektryczną, wodno-kanalizacyjną, ogrzewanie – piece węglowe kaflowe o powierzchni użytkowej 408,06 m<sup>2</sup>.

Budynek zawiera 6 lokali mieszkalnych i 1 lokal o innym przeznaczeniu.

**LOKAL MIESZKALNY** położony jest na parterze i składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o pow. użytkowej 63,27 m<sup>2</sup>.

Cena gruntu w udziale 15/100 821,00 zł

Cena lokalu 40.556,00 zł

Razem cena wywoławcza 41.377,00 zł

Wysokość wadium 4.200,00 zł

Informuję, że nie ma opracowanego aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 236/8 położonej w Międzyrzecz przy ul. Waszkiewicz 31.

Zgodnie z ustawą z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903, z późniejszymi zmianami): w razie wyodrębnienia własności lokali właścicielowi lokalu przysługuje udział w nieruchomości wspólnej jako prawo związane z własnością lokali. Nie można żądać zniesienia współwłasności nieruchomości wspólnej, dopóki trwa odrębna własność lokali. Nieruchomość wspólną stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Przetarg odbędzie się w dniu **02 grudnia 2004 r. o godz. 10.00** w Urzędzie Miejskim w Międzyrzecz ul. Rynek 1. Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu nr 4612403578111000044442525 w Banku Polska Kasa Opieki S.A. w Międzyrzecz za pośrednictwem Gospodarczego Banku Spółdzielczego lub PKO BP **najpóźniej w dniu 29 listopada 2004 r.** (dowody i daty wpłaty sprawdzane będą przez rozpoczęciem przetargu).

Wpłacone wadium będzie wypłacone w dniu **03 grudnia 2004 r. od godz. 10.00 – 13.00** w kasie tut. Urzędu, ul. Rynek 7 lub przekazane na wskazany przez Wpłacającego rachunek bankowy, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży. Termin uiszczenia ceny sprzedaży pomniejszonej o wpłacone wadium upływa w dniu zawarcia umowy. Niedotrzymanie tego terminu powoduje przepadek wadium a przetarg czyni niebyłym. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem i Rolnictwa, tel. (095) 741-28-46 wew. 47 lub 61. Zastrzega się prawo odwołania przetargu za podaniem przyczyn, uniważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatów.

nych w poprzednim numerze „Kuriera Międzyrzecznego” blaszkach miażdżycowych, na tym „gruzie”, osadzają się tzw. morfotyczne elementy krwi – płytki odpowiedzialne za powstawanie skrzepów, białe i czerwone ciała krwi, elementy mineralne, bakterie. W otoczeniu zmian miażdżycowych są również odczynu potwierdzające stan zapalny. Te osady powodują „uszczelnianie” tamy powstałej z opisanego gruzu blaszek miażdżycowych i pogłębiają niedokrwienie narządów, do których tętnica doprowadza krew. Stąd pojawiają się wyżej wymienione objawy.

I co wtedy robić?

Brać sprawy w swoje ręce. To znaczy po pierwsze ocenić stan swojego dyskomfortu i rozważyć, czy aby nie należy udać się do lekarza rodzinnego. Sądę, że przy podejrzeniach o naczyniową przyczynę tych objawów, tenże lekarz, zleci wykonanie badania poziomu cholesterolu i lipidów, jako głównego wykładnika zagrożenia miażdżycą. Jeżeli tego nie uzyskamy można zrezygnować z 2-3 paczek papierosów, czy kawy, wina, piwa, wykonać to badanie prywatnie.

Przy wyniku potwierdzającym zagrożenie miażdżycą i niepokojących dolegliwościach nasuwających tylko podejrzenie, należy poważnie rozważyć badania, pozwalające na ocenę, czy to tylko „wysoki cholesterol”, czy to już widoczna miażdżycy.

Na to pytanie da odpowiedź nieinwazyjne badanie dopplerowskie, które można wykonać bez szczegółowego badania pacjenta, po prostu z marszu, z ulicy. W badaniu tym, wykorzystującym ultradźwięki znakomicie można ocenić grubość ściany tętnicy, jej przekrój i wygląd „od środka”, czy nie ma już blaszek miażdżycowych, a na nich „osadów”, czyli skrzepin – i co ważne – ocenić prędkość przepływającej krwi, która jest typowa dla każdej tętnicy.

Na podstawie tych informacji i jeszcze innych parametrów możemy ocenić nie tylko stopień zaawansowania miażdżycy (nie ludźmy się – po czterdziestym roku życia każdy ją ma), ale także badać, czy monitorować skuteczność leczenia farmakologicznego, dokumentować proces leczenia.

Szerzej o badaniu dopplerowskim i innych oraz metodach leczenia miażdżycy w następnym numerze „KM”

Ryszard Krawiec

# informacje z MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA SPORTU I WYPOCZYNKU

## SYSTEM I TERMINARZ ROZGRYWEK HALOWEJ LIGI PIŁKI NOŻNEJ

### 1. Dwie grupy

| DATA       | Grupa I                                                      | DATA       | Grupa II                                                     |
|------------|--------------------------------------------------------------|------------|--------------------------------------------------------------|
| 19.10.04   | 1-8 - 1 mecz<br>2-7 - 2 mecz<br>3-6 - 3 mecz                 | 26.10.04   | 1-8 - 1 mecz<br>2-7 - 2 mecz<br>3-6 - 3 mecz                 |
| 09.11.04   | 4-5 - 1 mecz<br>1-2 - 2 mecz<br>7-3 - 3 mecz                 | 16.11.04   | 4-5 - 1 mecz<br>1-2 - 2 mecz<br>7-3 - 3 mecz                 |
| * 21.11.04 | 6-4 - 1 mecz<br>8-5 - 2 mecz<br>3-1 - 3 mecz                 | * 21.11.04 | 6-4 - 4 mecz<br>8-5 - 5 mecz<br>3-1 - 6 mecz                 |
| 23.11.04   | 4-7 - 1 mecz<br>5-6 - 2 mecz<br>2-8 - 3 mecz                 | 30.11.04   | 4-7 - 1 mecz<br>5-6 - 2 mecz<br>2-8 - 3 mecz                 |
| * 05.12.04 | 2-3 - 4 mecz<br>1-4 - 5 mecz<br>7-5 - 6 mecz                 | * 05.12.04 | 2-3 - 1 mecz<br>1-4 - 2 mecz<br>7-5 - 3 mecz                 |
| 07.12.04   | 6-8 - 1 mecz<br>5-1 - 2 mecz<br>3-4 - 3 mecz                 | 14.12.04   | 6-8 - 1 mecz<br>5-1 - 2 mecz<br>3-4 - 3 mecz                 |
| 21.12.04   | 4-2 - 1 mecz<br>3-8 - 2 mecz<br>6-7 - 3 mecz                 | 11.01.05   | 4-2 - 1 mecz<br>3-8 - 2 mecz<br>6-7 - 3 mecz                 |
| * 09.01.05 | 8-4 - 1 mecz<br>5-3 - 2 mecz<br>6-2 - 3 mecz<br>7-1 - 4 mecz | * 09.01.05 | 8-4 - 5 mecz<br>5-3 - 6 mecz<br>6-2 - 7 mecz<br>7-1 - 8 mecz |
| 18.01.05   | 2-5 - 1 mecz<br>1-6 - 2 mecz<br>8-7 - 3 mecz                 | 25.01.05   | 2-5 - 1 mecz<br>1-6 - 2 mecz<br>8-7 - 3 mecz                 |

### TERMINY MECZY NIEDZIELNYCH

Godziny rozpoczęcia meczy:

#### WTOREK NIEDZIELA

|                     |                     |                     |
|---------------------|---------------------|---------------------|
| 1. 20 <sup>05</sup> | 1. 11 <sup>00</sup> | 5. 13 <sup>50</sup> |
| 2. 20 <sup>45</sup> | 2. 11 <sup>40</sup> | 6. 14 <sup>30</sup> |
| 3. 21 <sup>20</sup> | 3. 12 <sup>30</sup> | 7. 15 <sup>10</sup> |
|                     | 4. 13 <sup>10</sup> | 8. 15 <sup>50</sup> |



### RUNDA PUCHAROWA

#### RUNDA PUCHAROWA

| Lp. | Kolejność meczy                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                  | Data     |
|-----|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------|
| 1.  | 1 miejsce grupa I - 4 miejsce grupa II<br>2 miejsce grupa I - 3 miejsce grupa II<br>3 miejsce grupa I - 2 miejsce grupa II<br>4 miejsce grupa I - 1 miejsce grupa II                                                                                                                                                                                                                             | 01.02.05 |
| 2.  | 5 miejsce grupa I - 6 miejsce grupa II<br>(przegrani mecz o XI m. wygrani o IX m.)<br>6 miejsce grupa I - 5 miejsce grupa II<br>(przegrani mecz o XI m. wygrani o IX m.)<br>7 miejsce grupa I - 8 miejsce grupa II<br>(przegrani mecz o XV m. wygrani o XIII m.)                                                                                                                                 | 08.02.05 |
| 3.  | 8 miejsce grupa I - 7 miejsce grupa II<br>(przegrani mecz o XV m. wygrani o XIII m.)<br>Przegrani 1/4 - Przegrani 2/3<br>(przegrani mecz o VII m. wygrani o V m.)<br>Wygrani 1/4 - Wygrani 2/3<br>(przegrani mecz o III m. wygrani o I m.)<br>Wygrani 3/2 - Wygrani 4/1<br>(przegrani mecz o III m. wygrani o I m.)<br>Przegrani 3/2 - Przegrani 4/1<br>(przegrani mecz o VII m. wygrani o V m.) | 15.02.05 |
| 4.  | Wygrani 5/6 - Wygrani 6/5 mecz o miejsce IX<br>Wygrani 7/8 - Wygrani 8/7 mecz o miejsce XIII<br>Przegrani 5/6 - Przegrani 7/8 mecz o miejsce XI<br>Przegrani 7/8 - Przegrani 8/7 mecz o miejsce XV                                                                                                                                                                                               | 22.02.05 |
| 5.  | Mecz o miejsce VII                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               | 01.03.05 |
| 6.  | Mecz o miejsce V                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 | 08.03.05 |
| 7.  | Mecz o miejsce III                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               | 15.03.05 |
|     | Mecz o miejsce I (final)                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                         |          |

#### TABELA GRUPA I

(CZERWONA)

| Lp. | NAZWA DRUŻYNY  | NUMER |
|-----|----------------|-------|
| 1.  | WAFLE          | 1     |
| 2.  | GRAF-GAZ       | 2     |
| 3.  | CARUSO         | 3     |
| 4.  | VALENTIN I     | 4     |
| 5.  |                |       |
| 6.  | WERBUNG        | 6     |
| 7.  | nieREAL        | 7     |
| 8.  | VALENTIN "BIS" | 8     |

#### TABELA GRUPA II

(CZARNA)

| Lp. | NAZWA DRUŻYNY                       | NUMER |
|-----|-------------------------------------|-------|
| 1.  | OKMEL ŁÓDŹ<br>PODWODNA 5700         | 1     |
| 2.  | NIEPOKONANIPORAŻKA                  | 2     |
| 3.  | GALAXIA SKWIERZYNA                  | 3     |
| 4.  | STRAŻ POŻARNA                       | 4     |
| 5.  | SPID-GUM SKWIERZYNA                 | 5     |
| 6.  | REMPOL                              | 6     |
| 7.  |                                     |       |
| 8.  | ODLEWNIA MIĘDZYCHÓD<br>BOKA JUNIORS | 8     |

## HALOWE ROZGRYWKI SPORTOWE

### SZKOŁY PODSTAWOWE

W rozgrywkach Szkół Podstawowych odbyły się zawody w tenisie stołowym. W kategorii dziewcząt zwycięstwo przypadło reprezentacji Szkoły Podstawowej Nr 3, wśród chłopców najlepszymi okazali się uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2. W pojedynkach finałowych Anna Żyła i Kasia Chałaszkiwicz z SP 3 pokonały swoje rówieśniczki siostry Natalię i Marzenę Gomuła z SP 2 3:1, a reprezentanci SP 2 Kacper Kranc i Franciszek Górczyński wygrali z ekipą SP 3 grającą w składzie Jaś Marcela i Patryk Antkowiak 3:0.

### SZKOŁY GIMNAZJALNE

W badmintonie dziewcząt szkół gimnazjalnych reprezentantki Gimnazjum Nr 2 Sandra Kurkiewicz i Angelika Mielczarek pokonały swoje koleżanki z Gimnazjum Nr 1 Karolinę Hedorowicz i Paulinę Tylkowską 3:0.

### SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE

Rozpoczęły się rozgrywki w ramach współzawodnictwa sportowego szkół województwa Lubuskiego na szczeblu Gminy. W rozegranych

dotychczas zawodach szkół ponadgimnazjalnych bezkonkurencyjnymi okazali się uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu. W tenisie stołowym chłopcy drużyna



I L.O. występująca w składzie Michał Chocimko, Arek Orlicki i Robert Martin pokonała reprezentantów Zespołu Szkół Budowlanych i Zespołu Szkół Ekonomicznych po 3:0, a w meczu finałowym po zaciętym pojedynku reprezentantów Zespołu Szkół Rolniczych 3:2.

W rozgrywkach w badmintonie drużyna I L.O. występująca w podobnym składzie jak w tenisie stołowym Michał Chocimko, Arek Orlicki i Krzysztof Nowak wygrała wszystkie swoje pojedynki 3:0.

W rozgrywkach dziewcząt w tenisie stołowym bezkonkurencyjną okazała się drużyna I L.O. występująca w składzie Anna Kostecka i Ewelina Kieryluk. W meczu finałowym w którym spotkały się z faworytkami do końcowego zwycięstwa Lidę Pigłowską i Elżbietę Lubik z Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku pokonując je 3:1.

### ROZGRYWKI AMATORSKIE

Wystartowały rozgrywki Międzyrzecka Liga Koszykówki. W pierwszym meczu spotkali się faworyci rozgrywek drużyny TEAM i BNC. Po wyrównanym pojedynku zwyciężyła drużyna TEAM prowadzona przez Jacka Guśniowskiego 41:35.

Arkadiusz Żyła

# "PAJACYKI" Z NASZEJ SKRZYNKI @

Zachęcamy do przesyłania na nasz adres  
kurier.miedzyrzecki@wp.pl

Rozmawia dwóch kolesi:

- ty słuchaj, znalazłem nowy sposób na komary...
- Tak? A co robisz?
- Wystawiam teściową przed dom i ja gryzę komary, a nie nas...
- Matko, to ona się zadrapie na śmierć!
- Spoko spoko, ona jest sparaliżowana...

Dlaczego Bóg dał mężczyznom większe mózgi niż psom?

1. Żeby nie obwąchiwali kobiecych nóg na przyjęciach.
2. Żeby nie zatrzymywali się, by pobawić się z każdym mężczyzną napotkanym podczas spaceru wokół bloku.

Na policję przyszła zapłakana kobieta prowadzona pod rękę przez usłużnego sąsiada.

- Chciałam zgłosić zaginięcie męża, chlip.. chlip.. wysoki, szczupły, dobrze zbudowany brunet, 35 lat, bardzo lubi dzieci... chlip.. chlip..
- Co ty wygadujesz kobieto!! - krzyczy sąsiad - przecież twój chłop to niski sześćdziesięcioletni grubas, krzyczał nawet na moje dzieciaki!

Na co kobieta:

- A kto by takiego chciał z powrotem...

Budzę się rano, cały pokój we krwi! - Co jest - myślę. Zaglądam pod łóżko, a tam... ranne pantofle!

- Tyle się zległo naczylałem na temat alkoholu - mówi Kowalski do kolegi - ze postanowiłem z tym raz na zawsze skończyć!
- Z piciem?
- Nie, z czytaniem!

Powracającego późnym wieczorem do domu męża wita żona z walkiem.

- Ty lajdaku, masz na twarzy szminkę!
- To nie szminka, to krew. Potrafił mnie samochód.
- No!... Masz szczęście...

Dwóch facetów poszło na golf, chcąc szybko rozegrać partię, ale przed nimi grają dwie początkujące kobiety, którym bardzo wolno idzie gra. Jeden mówi do drugiego:

- Idź do nich i zapytaj się, czy możemy je wyprzedzić?
- Drugi idzie, dochodzi do połowy, zatrzymuje się i szybko wraca. Pierwszy pyta:
- Co się stało?

- Słuchaj, ty musisz iść, bo jedna z nich to moja żona, a druga to moja kochanka! Nie mogę się z nimi równocześnie zobaczyć!

- Ok, rozumiem, jasne.
- Pierwszy podszedł do połowy boiska, zatrzymał się i też wraca.

Drugi pyta go:

- No, co jest?
- Jaki ten świat mały!

Przy barze siedzi przystojny młodzieniec. Ewidencje coś go trapi.

Barman zagaduje:

- Coś się stało?
- Tak, boję się. Dostałem list od jakiegoś wkurzonego faceta.

Napisał, że jak nie przestanę sypiać z jego żoną, to mnie zabije.

- W czym problem? Po prostu przestań..
- Debil się nie podpisał..

List do Serwisu Technicznego  
Drogi serwisie!

W ubiegłym roku zmieniłam CHŁOPAKA na MEŻA i zauważyłam znaczny spadek wydajności działania, w szczególności w aplikacjach KWIATY i BIŻUTERIA, które działały dotychczas bez zarzutu w CHŁOPAKU. Dodatkowo MAŻ - widocznie samoistnie - odinstalował kilka bardzo wartościowych programów takich jak ROMANS i ZAINTERESOWANIE, a w zamian zainstalował zupełnie przeze mnie niechciane aplikacje INTERNET i KOMPUTER. ROZMOWA nie działa zupełnie, a aplikacja SPRZĄTANIE DOMU po prostu zawiesza system. Uruchałabym aplikację wsparcia KLÓTNIA aby naprawić problem, ale bezskutecznie.

Desperatka.

Droga Desperatko!

Na wstępie pragniemy zwrócić Twoją uwagę, iż CHŁOPAK jest pakietem rozrywkowym, podczas gdy MAŻ jest systemem operacyjnym. Spróbuj wprowadzić komendę: C: MYŚLAŁAM ŻE MNIE KOCHASZ, ściągnąć ŁZY oraz zainstalować WINĘ. Jeśli wszystko zadziała jak powinno, MAŻ powinien automatycznie włączyć aplikację BIŻUTERIA i KWIATY. Pamiętaj jednak iż nadużywanie tych aplikacji może doprowadzić MEŻA do wystąpienia błędów GROBOWA CISZA lub PIWO. PIWO jest bardzo nieprzyjemnym programem, który w pewnych sytuacjach może włączać plik GŁOŚNE CHRAPANIE.MP3. Cokolwiek byś nie robiła, pamiętaj jednak, żeby nie instalować TEŚCIOWEJ.

Nie próbuj też instalować nowego programu CHŁOPAK. To nie są Współpracujące aplikacje i zniszczą MEŻA. Sumując, MAŻ jest wspaniałym programem, ale ma ograniczoną pamięć i nie może szybko włączać nowych funkcji. Musisz przemyśleć możliwości zakupu dodatkowego oprogramowania dla poprawienia pamięci i wydajności. Ja osobiście polecam GORĄCE JEDZENIE lub SEX BIELIZNĘ. Powodzenia

Serwis Techniczny  
Życzę miłego dnia!

Zebrał i opracował Wojtek Sztukiecki

„Jeśli zapomnę o Nich,  
Ty Boże na niebie, zapomnij o mnie”.  
/Adam Mickiewicz/

30 września br. odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Dnia Sybiraka i 15 rocznicy założenia Koła Związku Sybiraków w Międzyrzeczu. Uroczystość odbyła się w restauracji „Piastowska” w Międzyrzeczu.

Prezes Koła Sybiraków w Międzyrzeczu – Jan Antonowicz powitał przybyłych gości w osobach: starostę Kazimierza Puchana, burmistrza Tadeusza Dubickiego, pracownika UM w Międzyrzeczu – panią Wiesławę Walkiewicz, dyr. Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku – Adama Żyłę wraz z małżonką, prezesa Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych – por. Leona Szymańskiego, prezesa Związku Inwalidów Wojennych w Międzyrzeczu – Stanisława Kollątaję oraz Sybiraków z rodzinami. Szczególnie serdeczni przywitani zostali: prezes Związku Sybiraków Oddziału w Gorzowie Wlkp., członek Zarządu Głównego w Warszawie – Jadwiga Ostrowska wraz z małżonkiem oraz członkowie Zarządu Związku Sybiraków w Gorzowie Wlkp.

W czasie uroczystości było kilka odznaczeń w postaci: Honorowych Odznak Sybiraka i Krzyży Zasługi oraz Listów Gratulacyjnych.

I tak, za wybitne zasługi Honorową

Odnaką Sybiraka zostali odznaczeni:

- Sztandar Związku Sybiraków w Międzyrzeczu,
- burmistrz Międzyrzecza – Tadeusz Dubicki
- prezes ZK i BWP – Leon Szymański
- prezes ZIW – Stanisław Kollątaj.
- Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski odznaczył:
- Wacława Huszczańowskiego –

Srebrnym Krzyżem Zasługi

- Helenę Burę – Brązowym Krzyżem Zasługi.

Listy Gratulacyjne, za 15 lat pamięci o Wielkich Nieobecnych, którzy na zawsze pozostali na „nieludzkiej ziemi”. Za 15 lat troski o tych, którzy po latach cierpień i bólu powrócili do Ojczyzny z zesłania Zarząd Oddziału Związku Sybiraków w Gorzowie Wlkp. przyznał, serdecznie



gratuluje i wyrażając swoją wdzięczność:

- Janowi Antonowiczowi
- Jerzemu Bobrowiczowi
- Jadwidze Nawrot,
- Jadwidze Sokołowskiej
- Jadwidze Wiśniewskiej.

Ponadto za zasługi dla Związku Sybiraków:

- Janowi Rymaszewskiemu
- Władysławowi Szczęsnemu.

Prezes Koła Kombatantów RP i BWP w Międzyrzeczu – por. Leon Szymański wręczył Odnakę prezesowi Związku Sybiraków Janowi Antonowiczowi za zasługi dla ZK i BWP.

Prezes Związku Sybiraków – Jan Antonowicz, w swym wystąpieniu przypomniał tragiczną lekcję historii, aresztowania, zsyłki na Sybir, obozy: Ostaszków, Starobielski, Kozielski, bestialskie morderstwa niewinnych ludzi.

Z perspektywy 15 lat, Koło Związku Sybiraków dokonało wiele, m.in.: zorganizowanie i wyposażenie lokum, przyjmowanie nowych członków z 22 do 147 (obecnie Koło liczy 88 członków i 6 podopiecznych), tworzenie stałych sybirackich znaków pamięci (tablica pamiątkowa, pomnik, sztandar, kaplica W SMB w Rokicie – z finansową pomocą członków Oddziału Gorzów Wlkp. i Zielona Góra.

Tekst: Kazimierz Kulas  
Foto: Zofia Antonowicz

Wielu konsumentów ma wątpliwości czy żywność modyfikowana genetycznie jest bezpieczna. Organizmy Genetycznie Modyfikowane (GMO) są to takie organizmy (rośliny, zwierzęta), których określone cechy tj. wielkość, trwałość, waga, kolor, są efektem zewnętrznej ingerencji człowieka.

W komórkach wszystkich organizmów znajduje się substancja chemiczna o nazwie kwas deoksyrybonukleinowy (DNA). Jest to zbiór genów, czyli nośnik informacji genetycznej. Inaczej mówiąc geny są fragmentami DNA. Ich funkcją jest kodowanie informacji w białkach, a geny są pewnego rodzaju szyfrem, na podstawie którego mogą być wytwarzane białka o określonych cechach.

Modyfikacja genetyczna to chemiczna zmiana fragmentów DNA, czyli zmiana jednego lub kilku genów (kodów). Modyfikacja może też polegać na wprowadzaniu nowego genu, w wyniku czego powstanie nowe białko (nowa cecha). Taka zmiana, dokonana w danym organizmie zostanie przekazana jego potomkom.

Człowiek zmienia cechy roślin z wielu powodów, między innymi po to, aby tolerowały środki chemiczne do zwalczania chwastów, były bardziej odporne na choroby i szkodniki, lub miały ulepszone cechy tj. smak, zapach, konsystencję, trwałość oraz zwiększoną wartość żywieniową. Ważną przyczyną jest także osiąganie większych plonów, czyli większej ilości owoców lub warzyw z danej powierzchni uprawnej.

## Żywność genetycznie modyfikowana – wróg czy przyjaciel?

W Instytucie Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu uczeni wyhodowali m.in. salate, która być może zastąpi szpinak przeciwko żółtacze typu B i marchewkę chroniącą przed wrzodami żołądka. Uczeni testują również ziemniaki odporne na mróz.

Do najczęściej modyfikowanych genetycznie roślin zaliczamy: soję, bawełnę i kukurydzę, ponadto zboża, pomidory i ziemniaki. Są one zwykle większe, mają intensywniejsze kolory, czasem też zapach. Według szacunków, obecnie na polskim rynku żywność genetycznie modyfikowana stanowi około 30% żywności ogółem, na rynku europejskim natomiast - 60%.

Działanie **organizacji konsumenckich** polega między innymi na walce o nakaz znakowania żywności genetycznie modyfikowanej. Informacja o modyfikacji genetycznej ma się znajdować na produkcie, który taką żywność zawiera, napis informujący nas o tym musi być wyraźny, czytelny i w kolorze kontrastowym w stosunku do opakowania. To wszystko po to, aby konsument mógł zdecydować, czy chce taką żywność spożywać, czy też nie. Produkt zawierający więcej niż 0,9% składników gene-

tycznie zmodyfikowanych powinien mieć informację: „zawiera organizm genetycznie zmodyfikowany, lub „wyprodukowano przy użyciu organizmów genetycznie zmodyfikowanych”. Co z tego, skoro w 2002 r. Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych sprawdziła 126 firm i ponad 10% próbek zawierało dodatki ulepszone genetycznie powyżej 1%, a połowa z nich miała wyraźnie napisane na etykiecie, że takich dodatków nie zawiera.

Co do bezpieczeństwa żywności genetycznie modyfikowanej zdania są podzielone. Intensywne badania w tym zakresie cały czas trwają. Czy taka żywność może nam szkodzić? Czy białka zmodyfikowanych roślin nie powodują alergii?

W Polsce badania żywności genetycznie modyfikowanej przeprowadzane są w laboratorium wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych w Tarnobrzegu, Białymstoku i Poznaniu. Organizacje konsumenckie zabiegają o jak najlepszy dostęp do wyników owych badań i dokładne **informacje** dla konsumenta.

Barbara Sroga

## Kontrole w super i hipermarketach Wyniki kontroli wybranych miejsc obrotu żywnością w województwie lubuskim

Na terenie województwa lubuskiego działa 7.317 miejsc obrotu żywnością, w tym 89 obiektów cieszących się szczególną popularnością wśród konsumentów, są to bowiem super i hipermarkety. Do końca września 2004 r. Państwowa Inspekcja Sanitarna skontrolowała 80 spośród nich.

W wyniku tych kontroli ukarano, za naruszenie przepisów sanitarnych, 43 osoby mandataми karnymi na łączną kwotę 7.680 zł. Ponadto pracownicy PIS wycofali z tych miejsc obrotu 35 partii różnego asortymentu żywności ze względu na jej niewłaściwą jakość zdrowotną.

Głównymi powodami takiego postępowania były:

- obecność antybiotyku – chloramfenikolu w miodzie,
- zmienione cechy organoleptyczne żywności,
- wykrycie kolonii pleśni w orzechach laskowych.

Najliczniejszą grupę żywności wycofanej stanowiły **przetworzone środki spożywcze**. Wprowadzanie do obrotu żywności po terminach, w których producent gwarantuje dobrą jakość wyrobów, w tym najważniejszą dla konsumentów jakość zdrowotną, jest podstawowym problemem w naszych sklepach. Dotyczy to zarówno małych sklepów, jak i obiektów wielkopowierzchniowych. Wydaje się, że najczęstszą przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak kontroli wewnętrznej lub sprawowanie jej w sposób niewłaściwy przez właścicieli obiektów. Zdarzają się również przypadki ukrywania przed klientem prawdziwej daty ważności produktu, o czym świadczą coraz częstsze skargi klientów na zakup nieświeżych środków spożywczych.

Z tych właśnie względów Państwowa Inspek-

cja Sanitarna i Inspekcja Weterynaryjna podjęły się przeprowadzania wspólnych kontroli miejsc obrotu żywnością. Przedstawiciele Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Gorzowie Wlkp. od 30.09. do 13.10. 2004 r. przeprowadzili pięć kontroli super i hipermarketów, z czego cztery odbyły się razem z przedstawicielami Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w Zielonej Górze.

Skontrowano następujące obiekty:

- Supermarket TAF w Krośnie Odrzańskim,
- Centrum Handlowe AUCHAN w Zielonej Górze,
- Hipermarket TESCO w Zielonej Górze,
- Hipermarket TESCO w Gorzowie Wlkp., ul. Słowiańska,
- Hipermarket TESCO w Gorzowie Wlkp., ul. Górczyńska.

Kontrole dotyczyły głównie warunków obrotu **środkami spożywczymi pochodzenia zwierzęcego**, ze szczególnym uwzględnieniem mięsa i wędlin.

W każdym z tych obiektów stwierdzono niestety uchybienia sanitarne, każda kontrola zakończyła się więc sankcjami karnymi – jak dotąd wystawiono 8 mandatów karnych na łączną kwotę 2.950 zł.

Istotne uchybienia to:

- zły stan techniczno-sanitarny i niezachowanie bieżącej czystości w pomieszczeniach lub brudne urządzenia i sprzęt (supermarket TAF, AUCHAN, TESCO w Gorzowie Wlkp. ul. Słowiańska),
- nieprzestrzeganie właściwych temperatur obowiązujących dla żywności łatwo psującej się, co może mieć poważny wpływ na pogorszenie jej jakości zdrowotnej; inne nieodpowiednie przechowywanie żywności niezgodne z dobrą prak-

tyką higieniczną – GHP (supermarket TAF, AUCHAN, TESCO w Zielonej Górze, TESCO w Gorzowie Wlkp. przy ul. Słowiańskiej i przy ul. Górczyńskiej),

- brak higienicznych zachowań i nawyków personelu: brak osłon włosów, ozdoby – biżuteria, co jest niedopuszczalne przy obrocie żywnością nieopakowaną (supermarket TAF, TESCO w Zielonej Górze),
- wprowadzanie do obrotu żywności przeterminowanej lub o zmienionych cechach organoleptycznych – zepsutej (supermarket TAF).

- **Nabywanie żywności po terminie przydatności do spożycia lub o widocznych cechach zepsucia naraża konsumenta na duży dyskomfort, ale może się on ustrzec złych skutków zdrowotnych nie spożywając jej. Znacznie gorzej jest, gdy wprowadzając do obrotu chce ukryć te cechy, przepakowując środki spożywcze i nadając im nowe terminy ważności lub też stosując różne zabiegi „udatniające” (np. przyprawianie, posypywanie papryką), czy poprawiające wygląd mięsa. Takie przypadki mogą mieć miejsce w części produkcyjnej hipermarketów nadzorowanej przez Inspekcję Weterynaryjną – mówi Elżbieta Matuszkiewicz, kierownik Oddziału Higieny Żywności, Żywnienia i Przedmiotów Użytku WSSE.**

Przeprowadzane obecnie wspólnie z Inspekcją Weterynaryjną kontrole mają na celu wyeliminowanie tego typu praktyk. W dwóch przypadkach stwierdzono na zaplecach działów mięsnych puste opakowania jednostkowe po mięsie (TESCO w Gorzowie Wlkp. przy ul. Słowiańskiej, Centrum Handlowe AUCHAN w Zielonej Górze), w tym w jednym przypadku oznakowane datą przydatności do spożycia, wskazującą na przeterminowanie wyrobu (TESCO w Gorzowie Wlkp. ul. Słowiańska). Postępowanie w tych sprawach prowadzi, zgodnie z kompetencjami, Inspekcja Weterynaryjna.

Więcej informacji – **Elżbieta Matuszkiewicz**,

kierownik Oddziału Higieny Żywności, Żywnienia i Przedmiotów Użytku WSSE, tel. 722 – 60 – 57

# JAK TO JEST Z TYM CZYTANIEM?

## Rozważania i refleksje cz.2

20 – 30 liter ( przeciętna wynosi 8 – 10 ), natomiast potrafi spoznać jedynie 2 – 4 nie powiązane ze sobą litery.

**WNIOSEK:** percepcja w czytaniu musi odbywać się w nieco inny sposób niż litera po literze. Naukowcy wysnuwają wniosek, że wytrawni czytelnicy spoznajają tekst drukowany pewnymi „całostkami” to znaczy całymi wyrazami, albo nawet zwrotami i zdaniem. Badacze zaobserwowali również, że krótko pokazywane pojedyncze wyrazy, badani rozpoznawali równie szybko jak pojedyncze litery. Co więcej. Okazało się, że dłużej trwało pokazywanie pojedynczych liter niż całych wyrazów. Dzisiaj naukowcy uważają, że dorośli czytelnicy, na pewnym poziomie wykształcenia, postrzegają wyrazy jako całość, rozpoznając je po jego wyglądzie, na który składają się: długość wyrazu i jego charakterystyczny ogólny kształt. Niektórzy uważają również, że ludzie dorośli rozpoznają słowa na podobnej zasadzie, jak to się dzieje w przypadku znanego domu czy muru, a niektóre litery czy zlepkę liter spełniają rolę wskaźników ułatwiających percepcję wyrazów.

### Jak odczytują wyrazy małe dzieci?

Podczas swojej wieloletniej praktyki pedagogicznej zauważałam również takie prawidłowości, o których wspominają naukowcy. Nowoczesne techniki początkowej nauki czytania składają się także do czytania całościowego. Dzieci wolą od razu odczytywać całą sylabę czy krótki wyraz niż rozbić je na poszczególne głoski i potem składać. Tym bardziej, że wybrzmiewanie poszczególnych głosek, wypowiedzianych w dodatku dość długo, powoduje to, że dziecko słyszy zupełnie co innego niż jest napisane. Przykładem może być wyraz „koza”. Jeśli maluch będzie zbyt długo wybrzmiewał poszczególne głoski „prze-czyta” – „kyo-zya” co zupełnie nie odpowiada napisanemu wyrazowi. Dzisiaj, w nauczaniu zintegrowanym, dzieci czytają całościowo (całymi, krótkimi wyrazami) lub pełnymi sylabami. Zaobserwowałam również, iż dzieci o wiele lepiej „śpiewają” odczytując poszczególne sylaby w wyrazach lub całe wyrazy.

### WNIOSKI nasuwają się same:

\* Im częściej oglądamy ( czytamy – czytamy ) różne słowa, tym szybciej je odczytujemy i rozumiemy, gdyż stają się one stałym wzorcem.

\* Bawmy się z dziećmi w czytanie wykorzystując wszystkie ich zmysły. Kiedy czytamy razem z dzieckiem, stymulujemy maluchy słuchowo i wzrokowo.

\* Bawmy się w „słowa”. Trudne i nowe słowa wypisujemy razem z dzieckiem na osobnych karteczkach i poprzypinamy je w pokoju. Można urządzić konkurs na wyszukiwanie wyrazów na literkę „s” lub konkurs w najszybsze odnalezienie wyrazów z literką „z”. Dziecko coraz szybciej powinno odnajdywać podane słowa.. Jest to

również doskonale ćwiczenie na koncentrację.

\* Wycinamy nowe wyrazy i układamy z nich ciekawe kompozycje.

\* Czytajmy dzieciom codziennie przez 20 minut na głos, ono zaś niech wskazuje patyczkiem każde przeczytane przez nas słowo. Bardzo ważne jest to, żeby dostosować tempo czytania do tempa pokazywanych przez dziecko słów. Bawiąc się w ten sposób wspólnie budujemy prawidłowe formy słów. Dzieci zapamiętują około 300 z 1000 pokazanych słów. Czytając im na głos podajemy im właściwe brzmienie, a dziecko wskazując słowa, poznaje jego obraz, kojarzy obraz słowa z jego brzmieniem bez konieczności żmudnego wypowiadania każdej sylaby. Taka zabawa daje rewelacyjne efekty. Czytając codziennie w ten sposób dzieci nie przedstawiają liter, o wiele szybciej rozpoznają słowa, łatwiej jest im zrozumieć czytany tekst, wzbogacają swoje słownictwo a co najważniejsze – bardzo to lubią.

\* Czytajmy dzieciom ciekawostki wycytane w gazetach czy innych publikacjach. Zakreślajmy te ciekawostki, wspólnie je czytamy i dyskutujemy o przeczytanych wydarzeniach. Nie wystarczy ograniczenie się do kupienia dziecku książki i wręczenia jej. Zróbmy krok dalej, przeczytajmy tę książkę wspólnie i ciekawymi pytaniami zachęćmy dziecko do czytania

\* Chwalmy dziecko za każdy poprawnie przeczytany wyraz, zdanie czy tekst.

\* Starajmy się nie zmuszać dziecka do głośnego czytania. Głośne czytanie bardzo stresuje, szczególnie te dzieci, które słabo czytają. Jeszcze bardziej zniechęca je fakt, że rodzic co chwilę koryguje źle przeczytane wyrazy. Powinno czytać dla siebie, a potem razem porozmawiać o przygodach bohaterów. Niech to będzie jedyny dowód na to, że nasz maluch przeczytał i zrozumiał tekst. Nikt nie lubi być egzaminowany.

\* Dostarczajmy dzieciom ciekawych rozrywek, zagadek, krzyżówek, rebusów, które wspomogą ich naturalną ciekawość do poznawania nowych słów. Wspólnie cieszymy się z samodzielných sukcesów dziecka. To najlepsza zachęta do intensywnego zdobywania wiedzy i umiejętności.

### Refleksja:

1. Tekst drukowany to tylko określone symbole, które w naszym mózgu otrzymują określone znaczenia i tworzą z innymi znaczeniami pojęcia. Im częściej je czytamy tym szybciej je przetwarzamy i umiejscawiamy w swoich zasobach pojęciowych i znaczeniowych.

2. Dzieci należy zachęcać do czytania „całościowego”, aby jak najszybciej utworzyć w ich zasobach pamięci jak najwięcej znaczeń, które będą przez nie szybko odczytywane i rozumiane.

Z poważaniem Dorota Grześkowiak

Mój ostatni artykuł zakończyłam refleksją o wszechobecnej potrzebie czytania w ogóle. Musimy czytać. Potrafimy czytać. Można nauczyć się szybciej czytać.

Dzisiaj chciałabym zająć się problemem rozpoznawania czytanych wyrazów, ich rozumieniem oraz możliwościami przyspieszania ich odczytywania i zrozumienia.

Ostatnie badania i rozmaici naukowcy dowodzą, że zadrukowana strona nie zawiera znaczeń, lecz tylko symbole, które zastępują znaczenia. Symbole drukowane, jako takie, pobudzają jedynie do przypominania sobie znanych pojęć. Zatem rozpoznawanie słowa lub grupy słów powoduje pobudzenie i przywołanie znaczeń już uprzednio znanych. Każde nowe znaczenie zawarte jest nie w samych symbolach, lecz powstaje dzięki temu, że czytelnik manipuluje przywołanymi w pamięci pojęciami. Pojęcia znane czytelnikowi przywoływane są bez trudu, natomiast w przypadku pojęcia nowego czytelnik zaczyna manipulować powiązanymi z sobą danymi i znaczeniami, aby utworzyć i zlokalizować to nowe pojęcie.

Naukowcy, a szczególnie Tinker, udowadniają, że czytanie jest procesem twórczym, ponieważ podczas czytania uaktywniają się wszystkie procesy myślowe potrzebne do zinterpretowania pojęć i znaczeń pobudzonych poprzez rozpoznawanie drukowanych symboli.

**WNIOSEK:** nie każdy czytelnik znajduje na zadrukowanej stronie dokładnie to samo co miał na myśli autor, gdyż jego interpretacja tekstu jest, w pewnym stopniu, osobistą interpretacją czytelnika. Powyższe stwierdzenie jest dość nowatorskie. Uświadamia ono nam czytelnikom, jak wielką rolę odgrywają umiejętności pisarskie autorów tekstów, aby interpretacja ich słów przez różnych czytających była zgodna z jego myśłami.

### Jak rozpoznajemy wyrazy?

Informacja (czytaj wyraz), jest przekazywana do mózgu poprzez kanał wzrokowy. W mózgu następuje jej rozkodowanie, porównanie z wcześniej nabytą wiedzą i włączenie jej w całość ogólnej wiedzy zrozumiałej dla czytającego. Jednak informacja dociera do mózgu nie w sposób całościowy, lecz porcjami. Badania dowodzą, że czytanie odbywa się w sposób skokowy.

Oko zatrzymuje się nieruchomo na tekście (wyrazie) i tylko w tym momencie jest ono w stanie zobaczyć tekst (wyraz). Ten moment zatrzymania w fachowej literaturze nazywamy **FIKSACJĄ**. Po przyswojeniu tej porcji tekstu następuje przeskok gałki ocznej, podczas której oko nie widzi nic lub bardzo mało.

Skoki i przestoje gałki ocznej trwają niezmiernie krótko. Badania nad fizjologią czytania pokazują, że wystarczy kilka milisekund, aby rozpoznać dość złożony wyraz. Pierwsza faza fiksacji czyli *dostrzeżenie* waha się od 0,25 do 0,75 sekund, co zależy od zdolności czytelnika. Następne fazy czyli *impuls nerwowy*, *rozkodowanie informacji*, *analiza* i *zapamiętywanie* odbywają się prawie natychmiast, bo trwają wszystkie razem zaledwie 0,25 sekund.

Dlaczego wobec tego proces fiksacji trwa tak długo?

Okazało się, że odpowiedzialne za to wydłużenie jest tempo zaniku obrazu na siatkówce oka, co oznacza, że obraz informacji nie zanika od razu lecz trwa jakiś czas (0,3 s.)

Podczas fiksacji oczu osoba czytająca może nie raz przeczytać w zdaniu wyrazy zawierające

# Smuga cienia

10 miesięcy pracy w Międzyrzeckim Ośrodku Sportu i Wypoczynku, to był dobry czas... Dobry przede wszystkim ze względu na ludzi, których tu, w Międzyrzeczu, poznałem. Jednak nie opuszczam Międzyrzecza na stałe, mimo że od 1 października jestem w Zielonej Górze. Dlaczego? Została tu bowiem moja drużyna...

## NIENAWYKŁE SPOTYKA SIĘ NA ŚCIEŻKACH ZWYKŁYCH LUDZI. P. COEHLO

Kiedy któregoś marcowego piątku Arek Żyła zatrzymał mnie w biegu między jednym zadaniem, a drugim i wcisnął gwizdek do ręki, nie byłem szczególnie zachwycony. Sędziowanie siatkówki dzieciom z klas 4-6? Porażka – pomyślałem – zmarnowane kilka godzin na gwizdaniu średnio ważnego turnieju. Wtedy nie zdawałem sobie sprawy, jak ten turniej zmieni moje życie.

Dziewczyny reprezentujące nasze miasto przegrały, ale styl gry jaki zaprezentowały bardzo mi się spodobał. Do dziś nie wiem, dlaczego zaproponowałem im treningi? To prawda, chciałem prowadzić grupę, ale koszykówki i od września. Siatkówka i to tak w połowie roku szkolnego? Tymczasem dziewczyny bardzo się ucieszyły. I tak się zaczęło. Na początku przyszło siedem, ale drużyna z każdym miesiącem się rozrastała, tak że dziś na treningi przychodzi około 20 dziewcząt.

## IM WIĘKSZY OGIEŃ, TYM TWARDZĄ STAŁ.

Początki były trudne. Zresztą do dziś nie jest łatwo. Jedną z moich podopiecznych zapytała mnie nawet niedawno: Trenerze, kiedy wreszcie skończą się te trudności? Dlaczego ciągle mamy pod górę?

W obecnych czasach, kiedy narzekamy na młodzież, taka drużyna to wielka wartość. Mimo ciągłych przeciwności rozwija się i powiększa. Najtrudniej było mi wytłumaczyć im niechęć ludzką. Mimo tak

młodego wieku są mocne i wiem, że sobie poradzą. Wiem też, że perły rodzą się w boleściach.

## ZABRAKŁO DETERMINACJI I POMOCNYCH LUDZI.

Kiedy w 1991 roku tworzyłem wraz z moimi kolegami drużynę koszykówki, żaden z nas nie podejrzewał, że tworzymy historię naszej młodzieży, która stanie się jedną z najpiękniejszych legend naszego życia. Przez osiem lat graliśmy w Bachus Basket Lidze (zielonogórska liga niezrzeszonych podzielona na cztery klasy rozgrywek). Siedem kolejnych sezonów w II lidze doprowadziło nas do awansu na najwyższy szczebel rozgrywek, a w tym szczęśliwym dla nas sezonie zajęliśmy drugie miejsce w prestiżowym turnieju ADIDAS Streetball Challenge. Przyszłość jawiła nam się bajecznie. Sezon w pierwszej lidze zakończyliśmy na 7 miejscu (na 12 drużyn), mimo że wszyscy wróżyli nam spadek. Jak się okazało był to nasz ostatni sezon i bynajmniej nie za sprawą sportowych niemożności. Koszty gry w pierwszej lidze były za duże dla nas, a żadna z 30 firm, do których się zwróciliśmy nie udzieliła nam wsparcia...

## DRUŻYNA JEST NAJWAŻNIEJSZA.

Kiedy siedziałem w moim mieszkaniu w Zielonej Górze pomyślałem sobie: zro-

bię wszystko, żeby ta drużyna, żeby moja drużyna się nie rozpadła! Nie zabraknie mi determinacji, poszukam pomocnych ludzi...

Wiedziałem, że będzie to zależało przede wszystkim od dziewcząt, ale po raz kolejny udowodniły, że mogę na Nie liczyć. Skoro więc los drużyny pozostawał już tylko w moich rękach, to zdecydowałem, że będę dojeżdżał trzy razy w tygodniu do Międzyrzecza.

Wielu zastanawia się, czy mi się to opłaca, po co to robię, jaki to ma sens...? Sens ma to, w co wierzymy, opłaca się to, co nas buduje, robię to, bo drużyna jest najważniejsza.

## DOBRA WRÓŻKA.

Podczas treningów nad jeziorem Głęboke dziewczęta z drużyny poznały moją przyjaciółkę. Od połowy września prowadzi Ona raz w tygodniu zajęcia z aerobiku, oczywiście pod kątem siatkówki. Przyjeżdża z Zielonej Góry zupełnie za darmo. Przyjeżdża, bo polubiła te dziewczyny i chce im pomóc. Bardzo dziękuję!

## GTB

Drużyna zainaugurowała rozgrywki w Lidze Młodzieckiej 23 października. W sezonie zmierzy się z zespołami z Drezdenka, Gorzowa, Nowej Soli, Nowogrodu Bobrzańskiego i z Sulechowa (2). W sumie do 19 marca rozegrają 12 spotkań.

Skład: Agnieszka Grząślewicz, Beata Paluch, Magdalena Szmulkis, Sylwia Konieczna, Martyna Wesola, Malwina Dymarczyk, Joanna Hadryś, Marta Matuszak, Magdalena Gajek, Magdalena Czarska, Santana Ojrzanowska, Lucyna Kostrzewa, Aneta Karolak, Małgorzata Bujalska, Małgorzata Matuszak (kapitan).

*I kiedy tak się zamyślam o mojej drużynie; 10 miesięcy pracy w MOSiW, to był dobry czas.*

Tomasz Biel

# WOKÓŁ PINGPONGOWYCH STOŁÓW

## NOWAK JAN – Mistrzem Polski!

W dniach od 24 do 26 września 2004 roku w Ożarowie, woj. świętokrzyskie, rozegrano XIV Mistrzostwa polski Nauczycieli i Pracowników Oświaty w Tenisie Stołowym. Reprezentujący Szkołę Podstawową Nr 3 w Międzyrzeczu – Jan Nowak zdecydowanie sięgnął po mistrzowski triumf w swojej grupie. Świadczy o tym fakt, że zostawił za sobą 28 zawodników, nie tracąc w meczach ani jednego seta.

18 września 2004 roku odbył się otwarty turniej tenisa stołowego dla szkół podsta-

wowych i gimnazjów zorganizowany przez UKS „TRÓJKĄ”, oto czołowa ósemka turnieju: Marcela Jan, Kurkiewicz Sandra, Żyła Anna, Klemenczak Michał, Kaczorek Marcin, Chachaj Arek, Klemenczak Sebastian, Koszela Arek.

9 października 2004 roku rozpoczęła rozgrywki IV liga mężczyzn w tenisie stołowym. Występujące w tej lidze dwie drużyny STS ZSR Bobowicko rozegrały mecz między sobą. Jak przystało na pojedynek derbowy po zaciętym i dramatycznym pojedynku padł wynik remisowy 9:9. Drużyny występowały w składzie:

**DRUŻYNA I:** Szyszka Andrzej, Nowak Jerzy, Szyszka Łukasz, Chocimko Michał;

**DRUŻYNA II:** Kądziera Przemysław, Kądziera Marek, Olejnik Marek, Michalski Filip.

J.N.





# ZWYCIĘSTWO BEZ RADOŚCI

W trzeciej kolejce Serii B I ligi siatkarze beniaminka MOW Orła Międzyrzecz odnieśli pierwsze, historyczne zwycięstwo, we własnej hali podopieczni trenera **Włodzimierza Madeja** pokonali 3-0 zespół Avii Świdnik.

Przed rozpoczęciem spotkania jego wynik był wielką niewiadomą, nasz zespół dwa pierwsze pojedynki co prawda przegrał, z tym że porażki z uważanymi za głównych faworytów grupy Śnieżką Jokerem Piła w Międzyrzeczu i Delectom Chemikiem w Bydgoszczy ujmy międzyrzecznaną nie przynoszą. Z kolei zespół ze Świdnika rozpoczął sezon od porażki w Wołominie 1-3, natomiast przed tygodniem pokonał we własnej hali AZS Carbo Market Politechnikę Śląską Gliwice 3-0. Avia Świdnik od wielu sezonów występuje w Serii B I ligi, w ubiegłych rozgrywkach drużyna ta uplasowała się na wysokim 5 miejscu, z tym że przed bieżącym sezonem straciła dwóch czołowych zawodników, przyjmujący **Mariusz Kowalski** zasilili Śnieżkę Jokera Piła, natomiast atakujący **Tomasz Józefacki** przeniósł się do PLS do drużyny Resovii Rzeszów, dlatego też trudno było wyrokować przed meczem na co tak naprawdę stać będzie drużyną ze Świdnika w tym sezonie.

Przed rozpoczęciem pierwszej partii okazało się że trener Orła **Włodzimierz Madej** zdecydował się na jedną zmianę w wyjściowym składzie w porównaniu do poprzednich dwóch spotkań. W wyjściowej „szóstce” na rozegraniu zagrał **Konrad Woroniecki** zastępując **Tomasza Borczyńskiego**. Międzyrzeczanie rozpoczęli inauguracyjną partię od mocnego uderzenia, trzy pierwsze piłki zakończył sukcesem **Jarosław Wojczuk** i miejscowi wyszli na prowadzenie 3-0. Uzyskana na początku seta przewaga pozwoliła naszym zawodnikom na spokojną grę. W drugiej połowie tej partii miejscowi znów popisali się dobrą serią i z prowadzenia 14-11 zrobiło się 18-11. W tej partii jak i w całym spotkaniu prym w szeregach beniaminka wiodli **Tomasz Sokołowski** i **Jarosław Wojczuk** którzy wręcz demolowali rywali ostrymi zagrywkami i atakami. Pierwszą partię zakończył as serwisowy **Tomasz Borczyńskiego**, a triumf 25-14 nie pozostawiał złudzeń kto jest drużyną lepszą.

Uspienić łatwo wygraną pierwszą partią zawodnicy Orła chyba zbyt rozluźnieni przystąpili do partii nr 2, bowiem to zawodnicy ze Świdnika wyszli na prowadzenie 2-0. Ostra reprymenda trenera **Madeja** spowodowała że międzyrzeczanie znów złapali właściwy rytm i w połowie tej partii na świetnej tablicy widniał re-

mis po 15, w tym momencie sprawy w swoje ręce wzięli środkowi Orła **Michał Baranowski** i **Jakub Strzelczyk**, którzy pięć kolejnych piłek ze środka zakończyli skutecznymi atakami i wówczas zrobiło się 20-15 dla Orła. Załamani takim obrotem sprawy świdniczanie zdołali ugrać od tego momentu jeszcze tylko trzy punkty tak więc miejscowi zwyciężyli w drugiej odsłonie 25-18.

Nauczeni doświadczeniami z inauguracyjnego meczu ze Śnieżką Jokerem Piła zawodnicy Orła (prowadząc w setach 2-0 przegrali 2-3) do trzeciej odsłony podeszli z należytą koncentracją. Mimo że pierwsza połowa trzeciej partii grana była bardzo równo, nawet z minimalnym prowadzeniem gości 12-10, to od stanu 12-12 znów do głosu doszli miejscowi sukcesywnie powiększając przewagę za sprawą doświadczonego **Wojczuka** i najlepszego w tym meczu w szeregach Orła **Tomasza Sokołowskiego**. W końcówce Avia zmniejszyła co prawda przewagę wypracowaną przez Orła w drugiej części tego seta, ale sukces międzyrzecznan 25-21 nie był ani przez chwilę zagrożony.

**MOW ORZEŁ MIĘDZYRZECZ –**

**AVIA ŚWIDNIK 3-0 (25-14, 25-18, 25-21)**

**MOW ORZEŁ:** Baranowski, Woroniecki, Wojczuk, Strzelczyk, Maciejewicz, Sokołowski, Barański (libero), Borczyński.

**AVIA:** Ł. Jałoz, Korpak, Gorzkiewicz, Kabziński, Krawczyński, Zagaja, Brzozowiec (libero), Maziak, D. Jałoz, Pietryka.

**Sędziowali:** Jarosław Waleriańczyk (Szczecin) i Józef Franas (Koszalin).

Radość ze zwycięstwa nie trwała długo. W niedzielę nad ranem całą Polskę obiegła tragiczna wiadomość. Wracający z meczu w Międzyrzeczu siatkarze Avii uczestniczyli w tragicznym wypadku drogowym. Jeden z dwóch busów wiozących zawodników Avii zderzył się czołowo z TIREM. Kierowca chciał prawdopodobnie ominąć leżący na jezdni konar drzewa, zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwnika litewskim TIREM. W wypadku ucierpieli wszyscy jadący w tym pojeździe. Śmierć na miejscu poniosły 4 osoby, zawodnicy Łukasz Jałoz, Jakub Zagaja i Wojciech Trawczyński oraz kierowca busa. Pozostali zawodnicy jadącymi w tym pojeździe: Grzegorz Brzozowiec, Dariusz Jałoz i Łukasz Maziak przebywają w ciężkim stanie w szpitalu w Lublinie.

Avia Świdnik wznowi udział w rozgrywkach siatkarskiej Serii B wtedy, gdy będzie do tego gotowa, czyli prawdopodobnie od rundy rewanżowej. Bez względu na osiągnięte wyniki drużyna nie spadnie z Serii B.

Taką decyzję podjęło prezydium Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Musi ją jeszcze zatwierdzić zbierający się w poniedziałek zarząd PZPS.

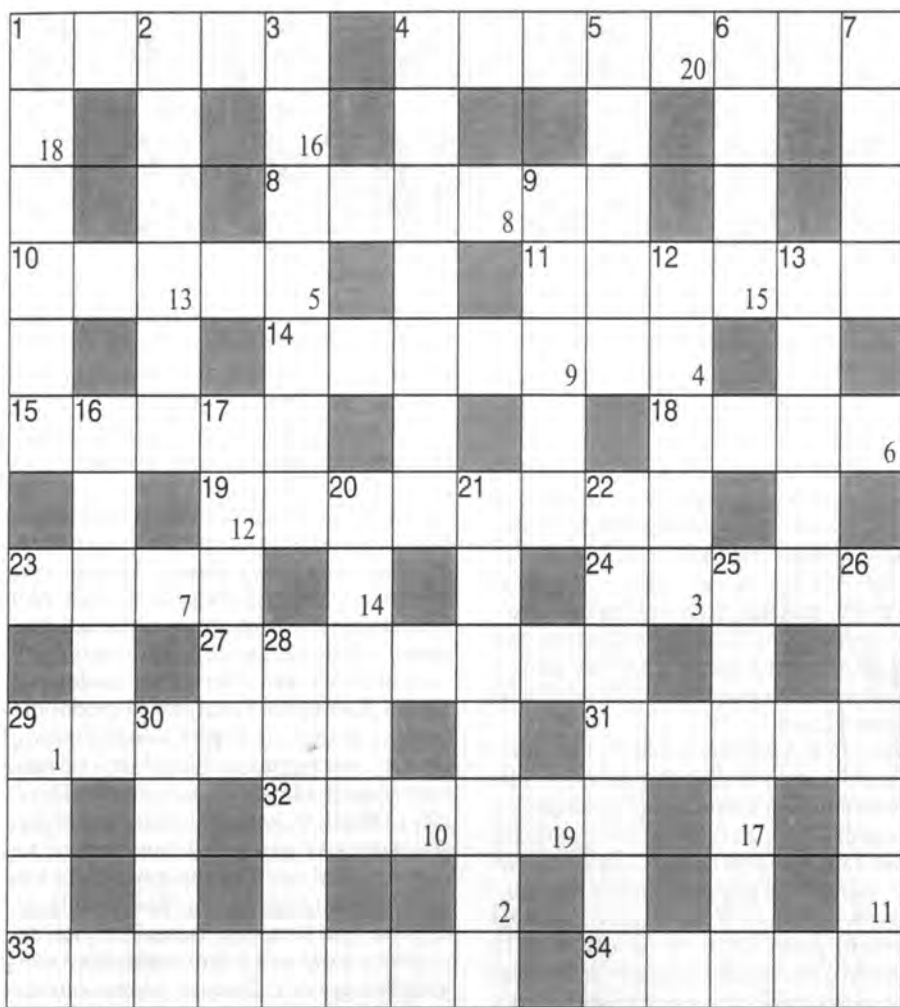
**JOLANTA KUROPATWA**

*Z zalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci trzech siatkarzy AVII ŚWIDNIK, którzy zginęli w wypadku samochodowym.*

*To był ich ostatni mecz w Międzyrzeczu. Oni nie wrócili już do domu!*

|                      |        |
|----------------------|--------|
| Wojciech Trawczyński | lat 25 |
| Jakub Zagaja         | lat 22 |
| Łukasz Jałoz         | lat 19 |

**Zarząd Klubu MOW Orzeł, zawodnicy, trener oraz wszyscy sympatycy międzyrzeczkiej siatkówki solidaryzują się z Klubem AVIA Świdnik.**



## Krzyżówka dla dorosłych (listopad 2004)

**POZIOMO:** 1/w mit. gr. król Teb, brat Jokasty, 4/wigilijna msza, 8/zasada „oko za oko” i „zab za zab”, 10/pilkarze z Mediolanu, 11/napisał „Ostatniego Mohikanina”, 14/mieszkaniowa dzielnica N. Jorku, 15/rodzaj tłuszczu kuchennego, 18/pięcioksiąg, 19/wydanie wyroku, 23/zapał twórczy, 24/styl muzyki jazzowej, 27/z Kijowem, 29/ksiądz, szambelan papieski, 31/„list” z więzienia, 32/wlewane do baku, 33/miasto w Sudanie, 34/łanina wełniana.

**PIONOWO:** 1/„góra” Kościuszki w Krakowie, 2/wydawca, 3/tusz w łazience, 4/taniec polski, 5/głos męski, 6/dolna część szybu, 7/pożywka drobnoustrojów, 9/Atlanty, 12/na niej suszy się siano, inaczej rogal, 13/biały w kinie, 16/harcownik, 17/oficer w wojsku kozackim, 20/główna tętnica, 21/miasto we Francji, dawn. Siedziba papieży i antypapieży, 22/nauka do studiowania Biblii, 25/jedno z imion Sztudyngera, 26/działanie w czyjejś intencji, 28/pąki kwiatowe jako przysmawa, 29/„mały” napój, 30/miasto w Rumunii nad Maruszą.

Litery z ponumerowanych krutek w prawym dolnym rogu, uszeregowane w kolejności od 1 do 20 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 16 listopada 2004r.

Red. Eugeniusz Luc

## Krzyżówka dla młodzieży

**POZIOMO:** 1/komedia Gogola lub kontroler, 5/odstępca od wiary, heretyk, 6/azjatycki szal, 7/„droga” przez rzekę, 8/stolica na wyspach?, 9/pluca ryb.

**PIONOWO:** 1/francuski samochód, 2/sąsiad Iranu, 3/jeden z satelitów Urana, 4/matematyczna płaszczyzna rzutów, np. figury, 5/niszczący drewno, 7/komputerowy ssak.

Litery z ponumerowanych krutek w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 16 listopada 2004r.

Red. Eugeniusz Luc



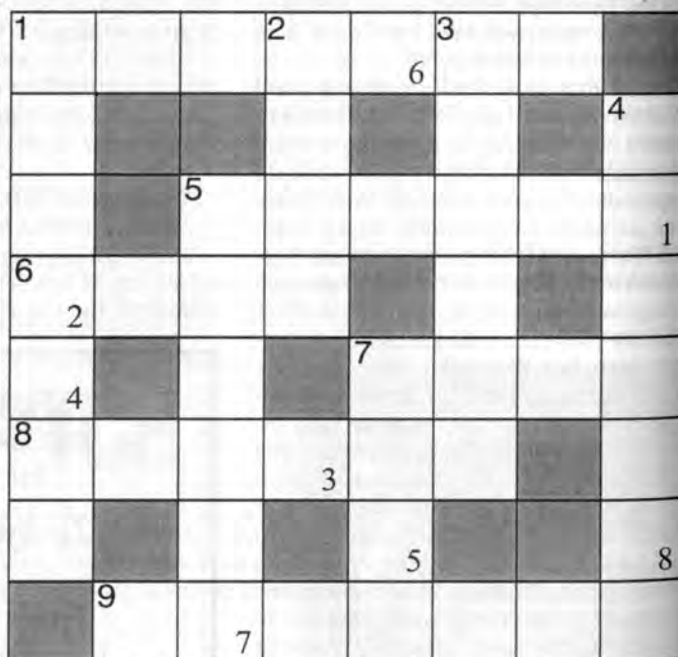
## Krzyżówka dla dzieci

(listopad 2004)

1. ptak lubiący czereśnie
2. niedźwiadek z Australii
3. ciastko z kremem
4. wzór na szkockiej spódnicy
5. kipiła z grochem
6. „czarna” w kropki bordo
7. wskazujący lub kciuk
8. żarłoczny ludojad
9. ogniste naczynie z przegód Harrego Pottera

W oznaczonym rzędzie pionowo powstanie rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 16 listopada 2004r.

Red. Eugeniusz Luc



## Rozwiązanie krzyżówek z numeru 10/164/2004

W krzyżówce dla dorosłych hasło brzmiało: „Buddenbrookowie”. Nagrodę otrzymuje: Halina Pionkowska oraz Dariusz Modrzewski z Międzyrzecza.

W krzyżówce dla młodzieży hasło brzmiało „Leszcze”. Nagrodę wylosowali: Sylwia Prentka i Przemysław Kapliński z Międzyrzecza.

W krzyżówce dla dzieci hasło brzmiało „Nauczycielka”. Nagrodę otrzymuje Mateusz Baranowicz z Międzyrzecza.

Nagrody do odebrania w redakcji. Gratulujemy!

## STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

**Zespół redakcyjny:** E. Błaszczak, A. Bugajna, P. Buszewski, S. Cyranik, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokołowska, W. Sztukiecki, A. Świder, M. Wydrych, I. Wróblek, I. Zielińska. Fotoreporter: A. Chmielewski. **ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ:** 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzecznego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. **Druk:** Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)7240646, reklamy - email: [studiocd@neostrada.pl](mailto:studiocd@neostrada.pl) Nakład 1800 egz.

**SGB****Spółdzielcza Grupa Bankowa**  
Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz

# Kredyt „Mikołajki”

W prezencie bardzo niskie oprocentowanie od **8,5%** !Kwota kredytu na małe i duże wydatki od **500 do 12000** złotychSpłata nawet do **dwunastu miesięcy**Możliwość uzyskania kredytu **bez poręczycieli****Specjalne warunki** dla posiadaczy ROR i członków BankuPrzy kwocie **1000 zł** - 6 rat po **171 zł** lub 12 rat po **89 zł**

Zapraszamy do naszych placówek...

|             |                     |                 |
|-------------|---------------------|-----------------|
| Międzyrzecz | ul. Waszkewicza 24  | (095) 742 80 20 |
| Błędzew     | ul. Rynek 4         | (095) 742 80 59 |
| Przytoczna  | ul. Główna 44       | (095) 749 40 12 |
| Trzciel     | ul. A. Czerwonej 38 | (095) 742 80 44 |
| Zbąszynek   | ul. Topolowa 24     | (068) 347 94 62 |

[WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL](http://WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL)

## MEBLE PRODUKCJA I SPRZEDAŻ A.H. MIELCZAREK

### LISTOPAD 2004 r.

#### Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-go Maja 16 (w podwórzu)  
tel. (095) 741-25-41

#### OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Sprzedaż ratalna
- Tapicerkę
- Młodziżowe
- Meble na wymiar
- Możliwość dowozu towaru



Meblościanka  
**SABA**  
- 1.650,-  
kolorystyka  
- grusza calvados  
- olcha miodowa

Pokój dzienny  
**SYRIUSZ**  
- 1.168,-

Segment **EMI** - 545,-

Segment **JUNIOR** - 766,-

Meblościanka **NATALIA** - 1.300,-  
kolorystyka: - olcha miodowa, - jabłoni ciemna, - buk sanernberg

#### STUDIO

ul. Świerczewskiego 8  
(DOM HANDLOWY I-piętro)  
tel. (095) 741-23-60

Kuchnia „CAPITAL 35” Avenue” - na wymiar



Kuchnia „Trzy Życzenia” - na wymiar

1. Komputerowe projektowanie kuchni
2. Meble kuchenne na wymiar
3. Szeroka gama kolorów
4. Profesjonalny montaż
5. Mierzenie i komputerowe projektowanie kuchni - GRATIS!

Zapraszamy codziennie od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>, w soboty od 9<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup>

214 - Krzysztof JURAS  
ul. Dąbrowskiego  
48 - Józef MACIEJEWICZ  
os. Świerczewskiego  
109 - Ryszard Kaliszak  
os. Wojska Polskiego  
1544 - Halina Wielocha  
os. Centrum  
1367 - Franciszek Walkowiak  
ul. Poznańska

- wymiana butli  
- wymiana butli  
- wymiana butli  
- wymiana butli  
- wymiana butli

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE  
**0800 111 110**  
Godziny otwarcia: codz. 8:00 - 20:00; soboty 8:00 - 18:00



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35

# F KAMIENIARSTWO Firma Judek

66-300 Międzyrzecz  
ul. Rzemieślnicza 2  
tel. (0-95) 741-18-92

## Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity,  
marmury krajowe i importowane  
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,  
niepowtarzalność wzornictwa.  
Udzielamy wieloletnich gwarancji.  
Transport na terenie województwa bezpłatny.

**Zapraszamy**

## PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



### „INSTAL - PRIM”

66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 4  
Centrala: tel./fax (095) 741 27 29  
Hurtownia: tel./fax (095) 742 96 30  
[www.instalprim.com.pl](http://www.instalprim.com.pl)

» AUTORYZOWANA DYSTRYBUCJA I MONTAŻ  
KOTŁOWNI GAZOWYCH I OLEJOWYCH

» NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWcze,  
SANITARNE I GAZOWE

» HURTOWNIA INSTALACYJNA

**WOLF** **VIESMANN** **JUNKERS**  
Grupa Bosch



PROJEKT - WYKONAWSTWO - SPRZEDAŻ



J. NUSZ MIROWSKI

## KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18  
tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

## OKNA BRAMY DRZWI



**POSEZONOWA  
WYPRZEDAŻ ROWERÓW !**

**KUPON RABATOWY 10%**